



NIEODPŁATNA PRACA DOMOWA - NIEDOSTRZEGANE ŹRÓDŁO DOBROBYTU I ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO

**redakcja naukowa:
Michał A. Michalski**

Warszawa 2023

NIEODPŁATNA PRACA DOMOWA - NIEDOSTRZEGANE ŹRÓDŁO DOBROBYTU I ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO





www.edukacjadowartosci.pl

NIEODPŁATNA PRACA DOMOWA – NIEDOSTRZEGANE ŹRÓDŁO DOBROBYTU I ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO

Partnerzy wydania:

Fundacja Edukacja do Wartości
Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
Instytut Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie

Redakcja naukowa:

Michał A. Michalski

Recenzenci naukowci:

prof. Jan Jacek Sztudynger
dr Dorota Gizicka

Wydanie II (poprawione)

Fundacja Edukacja do Wartości

Warszawa 2023

Redakcja naukowa:

Michał A. Michalski

Autorzy:

Stephen Baskerville

Jakub Isański

Agata Justyna Kałamucka

Michał A. Michalski

Gabriela Szewczuk

Opracowanie graficzne, skład i łamanie:

Ursines – Agencja Kreatywna. Błażej Zych

www.ursines.pl

Wydawcy:

Fundacja Edukacja do Wartości

ul. Jaracza 10/1, 00-378 Warszawa

www.edukacjadowartosci.pl

Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris

ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa

www.ordoiuris.pl

Wydanie II (poprawione)

ISBN: 978-83-963790-1-6

Spis treści

Główne ustalenia	9
Wprowadzenie	15
I. Nieodpłatna praca domowa jako podsystem i podłoże reprodukcji społecznej	19
I.I. Historyczny kontekst przemian nieodpłatnej pracy domowej	22
I.II. Nieodpłatna praca domowa – fundament gospodarowania i infrastruktura systemu gospodarczego ...	24
II. Rodzina a sfera publiczna. Status i rola pracy związanej z opieką nad domem i dziećmi w kontekście państwa	27
II.I. Wprowadzenie	27
II.II. Edukacja publiczna	29
II.III. Państwo opiekuńcze	29
II.IV. Rewolucja Rozwodowa	31
II.V. Podsumowanie	33
III. Praca domowa w kontekście przemian życia rodzinnego w Polsce po 1989 roku	35
III.I. Wstęp	35
III.II. Warunki funkcjonowania gospodarstw domowych	37
III.III. Rok 2004 i jego konsekwencje dla życia rodzinnego	40
III.IV. Rok 2019 i początek pandemii Covid-19	41
III.V. Podsumowanie	42

IV. Nieodpłatna praca domowa w perspektywie demografii i polityki społecznej	45
IV.I. Analiza gospodarstw domowych – podział obowiązków	45
IV.II. Nieodpłatna praca domowa w ujęciu Work-Family Conflict	48
IV.III. Praca domowa a wsparcie ze strony pracodawców i państwa	50
IV.IV. Praca domowa w rodzinie a satysfakcja i jakość relacji	51
IV.V. Elastyczne formy zatrudnienia w kontekście łączenia obowiązków	51
IV.VI. Przegląd polityk prorodzinnych w zakresie wsparcia wykonywania obowiązków domowych	54
IV.VI.I. Usługi opiekuńcze	54
IV.VI.II. Urlopy rodzicielskie	54
IV.VI.III. Elastyczne formy zatrudnienia	55
V. Nieodpłatna praca domowa w ujęciu ekonomicznym	57
V.I. Nieodpłatna praca domowa w kontekście gospodarki i rynku pracy	57
V.II. Struktura nieodpłatnej pracy domowej – elementy składowe i kompetencje	58
V.III. Wartość pracy domowej dla gospodarstwa domowego	61
V.IV. Produkcja domowa na tle produkcji gospodarki krajowej	67
Rekomendacje	71
Podsumowanie	74
Literatura	79
Biogramy	84

Główne ustalenia:

- 1) **Nieodpłatna praca domowa to nieodłączna i zasadnicza część rzeczywistości, która stanowi niedostrzeżone źródło dobrobytu i rozwoju społeczno-gospodarczego.**
- 2) **W gospodarstwie domowym wykonywana jest pełnowartościowa praca analogiczna do usług możliwych do nabycia na rynku, z tą różnicą, że pierwsza z nich nie ma odzwierciedlenia w PKB.** Praca domowa nie jest uwzględniana w rachunkach produkcji krajowej, ponieważ nie jest przedmiotem obrotu rynkowego.
- 3) **Nieodpłatna praca domowa jest ze swej istoty ukierunkowana na wspólnotę, na stworzenie środowiska domowego dla rodziny,** a nie wyłącznie, czy przede wszystkim na indywidualne zaspokojenie aspiracji i osiągnięcie maksymalnej użyteczności.
- 4) **Praca zawodowa i rodzina to dwie sfery aktywności, które są uważane w polskim społeczeństwie za najważniejsze,** o czym świadczy wysoka ranga wartości przypisywanych rodzinie i pracy, oraz intensywność aktywności z nimi związanych.
- 5) Od funkcjonowania **nieodpłatnej pracy domowej i szerokiego kontekstu instytucjonalno-kulturowego zależy w długiej perspektywie kondycja i potencjał rozwojowy naszego społeczeństwa.**
- 6) **Gospodarstwo domowe jest jednocześnie podstawową komórką gospodarującą,** która produkowała i konsumowała na długo przed rozwojem nowoczesnej gospodarki, procesu delegowania usług i daleko posuniętej wymiany rynkowej.
- 7) **Czynności wykonywane – w znacznej mierze przez kobiety – w ramach nieodpłatnej pracy w domu wchodzi w zakres 25 różnych zawodów.**



- 8) **Wartość produkcji domowej nieujętej w PKB szacuje się na 682,7 mld zł, co podnosi całkowitą wartość produkcji narodowej względem PKB Polski aż o 44,7%. Całkowita wartość produkcji domowej wyniosła 807,3 mld zł, czyli 52,8% w porównaniu do PKB. Największy udział w produkcji domowej miały czynności związane z zapewnianiem wyżywienia (38,3%), zapewnianiem i utrzymaniem mieszkania (37,8%) oraz opieka nad dziećmi i dorosłymi (13,1%).**
- 9) **Przeciętna roczna wartość pracy domowej wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa przypadająca na jedną osobę w Polsce, (obliczona dla 2013 r.) wynosi 20 729 zł.** Przeciętna roczna wartość pracy domowej wykonywanej przez kobietę osiągnęła wartość 26 205 zł, a przez mężczyznę – 15 104 zł. Przeciętna wartość pracy domowej wyliczona dla kobiety niepracującej zawodowo była o 16,2% wyższa niż dla kobiety pracującej zawodowo.
- 10) W maju 2013 roku **wartość nieodpłatnej pracy wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa domowego** w przeliczeniu na jedną osobę miesięcznie wynosiła **dla kobiet i mężczyzn odpowiednio 2 113,24 zł oraz 1 218,01 zł**, co stanowiło 58,5% oraz 33,72% ich przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w tym okresie. **W przeliczeniu dla 2021 roku wartości te wynosiłyby odpowiednio 3 220,14 zł dla kobiet oraz 1 856,12 zł dla mężczyzn.**
- 11) **W 2013 roku** – przy przeciętnym wynagrodzeniu na poziomie 3612,51 zł – **średnią wartość miesięcznej pracy domowej matki wychowującej 3 dzieci wyceniono na ok. 3700 zł, a matki wychowującej 4 dzieci na ok. 4350 zł.**
- 12) **Poszukując adekwatnych rozwiązań i narzędzi z obszaru polityki społecznej i demograficznej należy uwzględnić zjawisko nieodpłatnej pracy domowej** jako ważnej przestrzeni, w której ujawniają się, i nakładają na siebie przemiany społeczne, kulturowe i ekonomiczne.
- 13) **Nieodpłatna praca domowa jest niekiedy postrzegana przede wszystkim jako obszar konfliktu między mężczyznami a kobietami**, a w konsekwencji traktowana w sposób instrumentalny i zideologizowany, co skutkuje uwikłaniem ideologicznym nieodpłatnej pracy domowej, które nie sprzyja obiektywnej analizie tego zjawiska.
- 14) **Analizując nieodpłatną pracę domową w Polsce należy uwzględnić szeroki kontekst przemian społeczno-ekonomicznych ostatnich trzech dekad**, dotyczący m.in. pojawienia się nowych urządzeń i technologii w gospodarstwie domowym, zmian w stylach życia, czy możliwości komunikacji zdalnej.
- 15) **Codzienne funkcjonowanie gospodarstw domowych w społeczeństwie polskim, odbywa się w warunkach znacznej dysproporcji pomiędzy płciami** – wynika to, m.in. z większego odsetka mężczyzn pracujących poza domem – wg danych GUS, w 2019 roku to 63% mężczyzn wobec 46,4% kobiet, które pracują zawodowo poza domem.
- 16) Podczas pandemii Covid-19 – zwłaszcza przymusowe izolacje i kwarantanny, rozpowszechnienie pracy i nauki zdalnej – przyczyniły się do **zmian związanych ze spędzaniem czasu w gronie rodzinnym. Wzrosła liczba osób pracujących w domu**, w tym także wieczorami, w nocy, w soboty i niedziele, co ma znaczący wpływ na życie rodzinne.



- 17)** Powszechne **wykorzystanie nowych technologii w zdalnej komunikacji ułatwiło kontaktowanie się niezależnie od przestrzennych ograniczeń, przyniosło jednak szereg nowych trudności** związanych z brakiem fizycznej bliskości.
- 18)** **Praca zdalna**, z jednej strony, **umożliwiła wykonywanie obowiązków domowych pomiędzy zadaniami zawodowymi**, z drugiej strony, **zatarła granicę pomiędzy życiem prywatnym i osobistym a zawodowym**.
- 19)** **Opieka nad dziećmi jest coraz częściej dzielona między rodziców**, a coraz więcej prac domowych, wcześniej przypisywanych tylko kobietom jest podejmowanych także przez mężczyzn.
- 20)** Analizy potwierdzają, że **im bardziej podział obowiązków domowych jest postrzegany jako niesprawiedliwy, tym bardziej spada satysfakcja ze związku oraz wzrasta ryzyko jego rozpadu**.
- 21)** **Elastyczne formy zatrudnienia** mogą być szansą na **rozwiązanie problemu łączenia pracy zawodowej i domowej**, jednak nie dla wszystkich grup społecznych, a ich pozytywny wpływ jest uzależniony m.in. od warunków mieszkaniowych czy sposobu zatrudnienia drugiego rodzica.



Czynności wykonywane – w znacznej mierze przez kobiety – w ramach nieodpłatnej pracy w domu wchodzą w zakres

25

różnych zawodów

Wartość produkcji domowej nieujętej w PKB szacuje się na **682,7 mld zł**,

Podnosi to całkowitą wartość produkcji narodowej względem PKB Polski aż o **44,7%**.

Wartość produkcji domowej nieujętej w PKB szacuje się na

682,7

mld zł

Całkowita wartość produkcji domowej wyniosła **807,3 mld zł**, czyli **52,8%** w porównaniu do PKB.

Największy udział w produkcji domowej miały czynności związane z zapewnianiem wyżywienia (**38,3%**), zapewnianiem i utrzymaniem mieszkania (**37,8%**) oraz opieka nad dziećmi i dorosłymi (**13,1%**).

Przeciętna roczna wartość
pracy domowej wykonywanej
na rzecz własnego gospodarstwa
przypadająca na jedną osobę w Polsce,
(obliczona dla 2013 r.) wynosi

20729
zł

Przeciętna roczna wartość pracy
domowej wykonywanej przez kobietę
osiągnęła wartość **26 205 zł**,

Przeciętna roczna wartość pracy
domowej wykonywanej przez
mężczyznę osiągnęła wartość –
15 104 zł.

Przeciętna wartość pracy domowej
wyliczona dla kobiety niepracującej
zawodowo była o **16,2%** wyższa
niż dla kobiety pracującej zawodowo.

W maju 2013 roku wartość nieodpłatnej
pracy wykonywanej na rzecz własnego
gospodarstwa domowego w przeliczeniu
na jedną osobę miesięcznie wynosiła:

W przeliczeniu dla 2021 roku
wartości te wynosiłyby odpowiednio
3 220,14 zł dla kobiet oraz
1 856,12 zł dla mężczyzn.

Mężczyźni

1218,01 zł (33,72%)

ich przeciętnego miesięcznego
wynagrodzenia w tym okresie

Kobiety

2113,24 zł (58,5%)

ich przeciętnego miesięcznego
wynagrodzenia w tym
okresie

Kobiety

2113,24 zł
(58,5%)

ich przeciętnego miesięcznego
wynagrodzenia w tym okresie

Mężczyźni

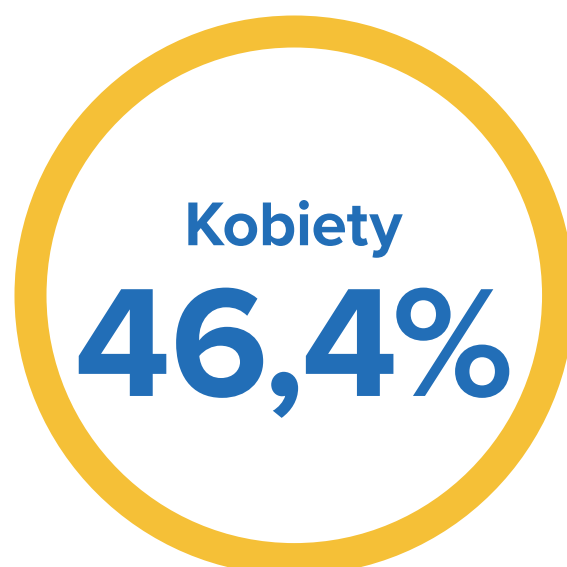
1218,01 zł
(33,72%)

ich przeciętnego miesięcznego
wynagrodzenia w tym okresie

W 2013 roku – przy przeciętnym wynagrodzeniu na poziomie 3612,51 zł – **średnią wartość miesięcznej pracy domowej matki wychowującej:**



Codziennie funkcjonowanie gospodarstw domowych w społeczeństwie polskim, odbywa się w warunkach znacznej dysproporcji pomiędzy płciami – wynika to, m.in. z większego odsetka mężczyzn pracujących poza domem .



Wprowadzenie

Nieodpłatna praca domowa to nieodłączna część rzeczywistości, która stanowi tak powszechny – i wydawać by się mogło tak oczywisty – fenomen, że w wymiarze dyskusji i refleksji wydajemy się nie traktować jej jako tematu wymagającego starannego i wnikliwego namysłu. W rzeczywistości powinno być inaczej, na co staramy się zwrócić uwagę naszym Raportem. Dlatego też – w sposób świadomy – w jego podtytule wskazujemy na nieodpłatną pracę domową jako na niedostrzegane źródło dobrobytu i rozwoju społeczno-gospodarczego.

Przemiany jakim ulegała cywilizacja zachodnia – oraz interesująca nas przede wszystkim Polska – w ostatnich dwóch wiekach sprawiły, że kontekst funkcjonowania rodzin, a więc i gospodarstw domowych, zasadniczo się zmienił. Wystarczy tu chociażby wymienić takie procesy związane z przemianami modernizacyjnymi – i w jakimś stopniu postępującymi wraz z postmodernizacją – jak industrializacja, urbanizacja, serwicyzacja, indywidualizacja, a także sekularyzacja. W ich wyniku – mówiąc najogólniej – radykalnie odmienił się ład społeczno-kulturowy, a w odniesieniu do poszczególnych, interesujących nas obszarów, istotnym przeobrażeniem uległa przestrzeń życia rodzinnego, i związane z nią działanie gospodarstw domowych, w których dokonuje się na bieżąco nieodpłatna praca domowa.

O ile więc pełne zrozumienie aktualnego obrazu procesów dotyczących formowania i funkcjonowania rodziny nie jest możliwe bez uwzględnienia tego szerokiego kontekstu, o tyle też – szczególnie w kwestii poszukiwania adekwatnych rozwiązań i narzędzi z obszaru polityki społecznej i demograficznej – należy uwzględniać zjawisko nieodpłatnej pracy domowej jako ważnej przestrzeni, w której ujawniają się, i nakładają na siebie przemiany społeczne, kulturowe i ekonomiczne.

Z potrzebą podkreślania wagi – i docelowo – przyznawania nieodpłatnej pracy domowej należnego jej statusu koresponduje w jakiś sposób sytuacja, jaką dostrzegamy w historii badań nad pracą domową, która okazuje się być stosunkowo niedługa¹. W jakimś stopniu przyczynił się zapewne do tego „wywodzący się z marksistowskiej teorii

¹ Por. A. Titkow, D. Duch-Krzyszczak, B. Budrowska, *Nieodpłatna praca kobiet, mity, realia, perspektywy*, Warszawa 2004, s. 10.



wartości podział pracy na produkcyjną i nieprodukcyjną². W tej perspektywie, która okazuje się wciąż wpływać na powszechne postrzeganie procesów ekonomicznych, „gospodarstwo domowe nie jest przedsiębiorstwem, bo nie produkuje dochodu, a więc praca w nim, nieprzynosząca wartości dodatkowej, nie może być traktowana jako praca³. Tymczasem, w naszym Raporcie stajemy wyraźnie na stanowisku, że w przypadku nieodpłatnej pracy domowej mamy do czynienia z aktywnością o zasadniczym znaczeniu dla funkcjonowania i trwania społeczeństwa, co potwierdza definicja, do której się odwołujemy. Według niej, zjawisko nas interesujące to „działalność ekonomiczna, mająca na celu zaspokojenie potrzeb bytowych członków gospodarstwa, stworzenie każdemu z nich optymalnych warunków rozwoju i regeneracji sił fizycznych i psychicznych⁴.

W literaturze socjologicznej i ekonomicznej interesujący nas temat – jako wyodrębniony obszar badań – obecny jest od niedawna, bo od lat sześćdziesiątych XX wieku⁵. Choć wydawałoby się, że od tamtej pory upłynęło już relatywnie dużo czasu, to wciąż praca wykonywana w obrębie gospodarstwa domowego nie zawsze jest jednoznacznie kojarzona, traktowana i określana jako „praca”. Potwierdzenie takiego stanu rzeczy można stosunkowo nietrudno znaleźć np. podejmując kwerendę słowników i encyklopedii, zarówno polskich, jak i zagranicznych⁶. W konsekwencji, całość działań dotyczących wytwarzania ogromnej ilości konkretnych – i zarazem niezbędnych – dóbr i usług, nie jest postrzegana w kategoriach ekonomicznych, a w rezultacie nie jest uwzględniana jako realny wkład do bogactwa generowanego w obrębie społeczeństwa.

Problem ten niewątpliwie koresponduje z sytuacją jaką dostrzegamy w obszarze postrzegania i wyobrażeń dotyczących nieodpłatnej pracy domowej, szczególnie w odniesieniu do kobiet. W jakimś stopniu mamy tu bowiem do czynienia ze zjawiskiem lekceważenia i stygmatyzacji pracy wykonywanej w domu, czego wyraz daje zespół autorów raportu o polityce rodzinnej, pisząc w odniesieniu do kobiet, decydujących się poświęcić pracy w domu i opiece nad dziećmi, że „(...) ta grupa społeczna zdaje się być niewidoczna dla instytucji państwowych i stygmatyzowana przez społeczeństwo⁷. Nierzadko reakcją, która pojawia się w kontekście kontrowersji na temat nieodpłatnej pracy domowej jest, z jednej strony, sprowadzenie jej przede wszystkim do obszaru konfliktu między mężczyznami a kobietami, a z drugiej – co stanowi konsekwencję pierwszej kwestii – traktowanie jej w sposób instrumentalny i zideologizowany, jako narzędzie i argument w szerszej ofensywie, której dalekosiężnym celem wydaje się być gruntowne przebudowanie – postrzeganej jako opresywnej – rzeczywistości społecznej.

W ten sposób pojawia się uwikłanie ideologiczne nieodpłatnej pracy domowej, które nie sprzyja naszym zdaniem obiektywnej analizie tego zjawiska. Wiele wskazuje na to, że jest ono w jakimś sensie pochodną podobnie zaprojektowanego ataku na instytucję rodziny, w którym wskazywana jest ona jako przyczyna przeróżnych patologii i krzywd – prezentowanych pod szyldem nierówności i dyskryminacji – w wymiarze indywidualnym i społecznym na tle ostatnich dwóch stuleci. W takim kontekście niemalże zupełnie pomija się fakt, że przecież – na najbardziej fundamentalnym poziomie najważniejszych i najsilniejszych aspiracji i potrzeb – ludzie nie zakładają rodziny i nie

2 Tamże.

3 Tamże, s. 10.

4 A. Olędzka, *Kobieta, budżet czasu, praca wielozmianowa*, IW CRZZ, Warszawa 1975, s. 7.

5 Por. tamże, s. 10-15.

6 Por. A. Titkow, D. Duch-Krzyszczak, B. Budrowska, *Nieodpłatna praca...*, s. 10. Por. G. Marshall, *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 254.

7 T. Zych, K. Dobrowolska, O. Szczypiński, *Jakiej polityki rodzinnej potrzebuje Polska?*, Instytut na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, Warszawa 2015, s. 79. Sygnałem pozytywnej zmiany w tym względzie jest wprowadzenie w roku 2019 w Polsce Programu „Mama 4 plus”, który zapewnia świadczenia emerytalne na najniższym poziomie kobietom, które wychowały czwórkę lub więcej dzieci, rezygnując przy tym z aktywności zawodowej, która umożliwiłaby im nabycie praw do emerytury.



tworzą razem gospodarstwa domowego, by spełnić swe marzenia o równości m.in. w kwestii podziału obowiązków domowych, lub by spędzić resztę życia walcząc o równouprawnienie płci⁸. Należy tu zarazem zaznaczyć, że nie oznacza to, że kwestia podziału prac w gospodarstwie domowym nie jest istotna. O zasadniczym celu podejmowania decyzji o założeniu rodziny, którym najkrócej mówiąc jest pragnienie dzielenia życia z drugim człowiekiem, i podzielenie się życiem i miłością ze swymi dziećmi, wydają się zapominać te nurty, które łączy przekonanie o słuszności i skuteczności marksowskiej narracji konfliktu. W ich wydaniu spojrzenie na gospodarstwo domowe wygląda na przykład tak, jak ukazuje to następujący cytat: „sytuacja, w jakiej życiowe konsekwencje zawarcia ślubu są odmienne dla mężczyzny i kobiety, która musi dokonywać wyboru między rodziną a karierą zawodową, a patriarchalne standardy obejmują nie tylko dystrybucję prac domowych, ale również ich ocenę i prestiż, nie jest akceptowana przez współczesny feminizm”⁹.

Jest bardzo prawdopodobne, że jeśli spojrzenie na rodzinę i dom rodzinny sprowadzimy do wymiaru tak poprowadzonej dyskusji, to zmieni się zapewne przede wszystkim to, że kolejne pokolenia będą coraz głośniej stawiać pytanie o sens życia w małżeństwie, bycie rodzicem i tworzenie wspólnie domu ze swoimi bliskimi, i zarazem dla nich.

W tym kontekście, bardzo wyraźnie ujawnia się, że nieodpłatna praca domowa jest ze swej istoty ukierunkowana na wspólnotę, na stworzenie domu dla rodziny, a nie wyłącznie, czy przede wszystkim na indywidualne zaspokojenie aspiracji i osiągnięcie maksymalnej użyteczności, o czym z kolei wydają się także zapominać ekonomiści spod znaku ekonomii liberalnej i neoklasycznej¹⁰.

To ukazanie zasadniczego związku pomiędzy rodziną i nieodpłatną pracą domową oznacza, że rozpatrywanie samej aktywności w gospodarstwie domowym w oderwaniu od relacji międzyludzkich, solidarności i współodpowiedzialności członków rodziny za siebie nawzajem nie daje możliwości uchwycenia interesującego nas zjawiska w adekwatnej perspektywie. Dlatego też – o ile różne perspektywy, np. ekonomiczne – mogą być pomocne w analizie i ukazaniu różnych aspektów nieodpłatnej pracy domowej – to nie sposób podejmować rzetelnej refleksji nad nią ignorując chociażby perspektywę dobra wspólnego i personalizmu, które umożliwiają zobaczyć pełniej kontekst społecznej natury człowieka i jego potrzeby przynależności i bezpieczeństwa, których najbardziej pierwotnym źródłem od zawsze była i jest rodzina. W tym wymiarze należy także podważyć zasadność i przydatność poznawczą wspomnianej już tzw. perspektywy równościowej, która przebija się w niektórych badaniach i analizach, a która chociażby wydaje się ignorować zasadniczy fakt asymetrii jako zasadniczej cechy obecnej w relacjach rodzinnych¹¹. Wydaje się więc, że to raczej sprawiedliwość, a nie równość, powinna stanowić to kryterium, które należy angażować do analizowania i poszukiwania usprawnień dla rzeczywistości społecznej.

8 A. Titkow, D. Duch-Krzyszczak, B. Budrowska, *Nieodpłatna praca...*, s. 24.

9 Tamże.

10 Por. M.A. Michalski, *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014, s. 119-127.

11 Por. H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, Wydawnictwo Platan, Kraków 1996, s. 83.



Taki punkt widzenia przyjmujemy w naszym Raporcie, w którym staramy się pokazać w sposób interdyscyplinarny funkcjonowanie i specyfikę tego zjawiska w kontekście ładu społeczno-gospodarczego, oraz jego wpływ na całokształt teraźniejszych i przyszłych procesów dokonujących się w społeczeństwie. Dlatego też, do grona autorów Raportu zaprosiliśmy specjalistów z takich dyscyplin i dziedzin jak socjologia, ekonomia, politologia, kulturoznawstwo oraz polityka społeczna i polityka rodzinna. Dzięki wspólnej pracy staraliśmy się ukazać wielowymiarowy obraz nieodpłatnej pracy domowej, ukazując zarazem szeroki kontekst tego zjawiska wraz obecnymi tam dylematami, wyzwaniem i problemami.

Wierzymy, że tą publikacją dostarczamy nie tylko ważną i potrzebną wiedzę z obszaru nieodpłatnej pracy domowej, ale wskazujemy na istotne współzależności i dylematy związane z tym obszarem. Wychodzimy przy tym z założenia, że od funkcjonowania nieodpłatnej pracy domowej i szerokiego kontekstu instytucjonalno-kulturowego zależy w długiej perspektywie kondycja i potencjał rozwojowy naszego społeczeństwa. Liczymy zarazem na to, że tym raportem uzupełniamy sposób widzenia procesów społecznych i gospodarczych, warunkujących codzienną egzystencję, oraz dostarczamy szczegółowej wiedzy o realnych rozmiarach, właściwościach i potencjale nieodpłatnej pracy domowej, która powinna stawać się coraz bardziej dostrzeganym i docenianym źródłem dobrobytu i rozwoju społeczno-gospodarczego.



I. Nieodpłatna praca domowa jako podsystem i podłoże reprodukcji społecznej

Nieodpłatna praca domowa to *de facto* najbardziej pierwotna aktywność gospodarcza, która od zawsze była obecna w każdej społeczności w różnych epokach i kulturach¹². Przekonanie to jest bardzo wyraźnie obecne w literaturze antropologicznej, gdzie widać, że w przypadku tzw. społeczności prymitywnych (czy pierwotnych) gospodarka właściwie sprowadza się do systemu odrębnych, choć powiązanych sieciami wzajemnej wymiany gospodarstw domowych, które w dojmującej większości prowadzone były przez rodziny¹³, stanowiąc swoistą ekonomiczną manifestację życia rodzinnego. Można w tym miejscu przywołać chociażby ustalenia Melville'a J. Herskovitsa, który określał rodzinę mianem pierwotnej jednostki społecznej w odniesieniu do każdego społeczeństwa¹⁴, zwracając zarazem uwagę na wpływ rodziny na tworzenie złożonej struktury powiązań i relacji ekonomicznych¹⁵. Skoro więc gospodarka, to podsystem praktyki społecznej, a nie odrębny obszar, to także w ten sposób fundamenty aktywności gospodarczej odnajdujemy właśnie w rodzinie. Także u tego badacza znajdujemy potwierdzenie tej tezy, gdy okazuje się, że **gdziekolwiek dokonywał się rozwój gospodarczy, tam bazował on na codziennej, systematycznej pracy rodzin prowadzących – nastawione na samowystarczalność – gospodarstwa domowe**¹⁶.

W niniejszym raporcie podejmujemy właśnie ten temat, który – naszym zdaniem - można uznać za zasadniczy dla funkcjonowania społeczeństwa. Zarazem należy zwrócić uwagę, że jest on w znacznym stopniu niedostrzegany, choć *de facto* dotyczy większości ludzi na całym świecie. W konsekwencji, wydaje się on nie należeć do tematów badawczych, podejmowanych z taką uwagą i częstotliwością, na jaką by zasługiwał. Jak stwierdza Magda Urbańska,

12 Por. M.J. Herskovits, *Economic Anthropology. A Study in Comparative Economics*, Alfred A. Knopf, New York 1952.

13 Por. A. Titkow, D. Duch-Krzystoszek, B. Budrowska, *Nieodpłatna praca...*, s. 10.

14 Por. M.J. Herskovits, *Economic Anthropology...*, s. 100.

15 Por. tamże.

16 Por. tamże, s. 12, oraz C. Menger, *Principles of Economics*, Ludwig von Mises Institute, Auburn 2007, s. 236-7.



praca domowa wykonywana jest we wszystkich gospodarstwach domowych. Wykonywana jest nieodpłatnie przez członków danego gospodarstwa i umożliwia sprawne funkcjonowanie rodziny. W efekcie pracy domowej wytworzone zostają dobra materialne i usługi niematerialne, które w istotny sposób wpływają na poziom i jakość życia ludności. Praca domowa nie ma jednak swojej ceny rynkowej, mimo że wartość prac wykonywanych we własnym gospodarstwie domowym jest znaczącym elementem gospodarki narodowej”¹⁷.

Właściwie w odniesieniu do nieodpłatnej pracy domowej należy mówić o zjawisku niemalże nieobecnym – niejako „niewidzialnym” – w potocznym myśleniu o aktywności ekonomicznej, która najogólniej mówiąc umożliwia zapewnienie materialnych warunków egzystencji danego społeczeństwa.

Dlatego też należy ukazać wielowymiarowy wpływ nieodpłatnej pracy domowej – związanej od zawsze z funkcjonowaniem rodzin – na powstawanie, trwanie i ciągłość ładu społecznego i kulturowego. Innymi słowy, chodzi o zwrócenie uwagi na tę przestrzeń jako warunek i zasadniczą sferę reprodukcji w jej wielu aspektach.

Ta unikalna funkcja, jaką spełnia nieodpłatna aktywność w gospodarstwie domowym jest pochodną tego, że to najpierw rodzina stanowi niesłychanie ważną strukturę pośredniczącą w kontekście – najogólniej mówiąc – dostarczania i przygotowywania nowych członków społeczeństwa do podejmowania współodpowiedzialności za jego działanie i trwanie. Tę zasadniczą – i w jakimś sensie kluczową – rolę rodziny dla trwania społeczeństwa bardzo trafnie opisuje Anna Giza-Poleszczuk, która pisze, że

uznanie właśnie rodziny – a nie na przykład ludzkiego indywiduum czy układu społecznego związanego z pracą – za podstawowy układ społeczny wynika z prostego faktu, że jest to jedyny układ całościowo produktywny: odtwarzający ludzi, dobra i symbole. Zarówno jednostki ludzkie, jak i inne układy społeczne odgrywają istotną rolę w odtwarzaniu środowiska, w którym realizuje się reprodukcja, nie są jednak w stanie same się zreprodukować. Warto też podkreślić, że rodziny – by użyć metafory biologicznej, rozmnażają się przez pączkowanie: grupa daje życie nowej grupie; rodziny wyrastają z rodzin. Dziś nie jest to tak namacalne

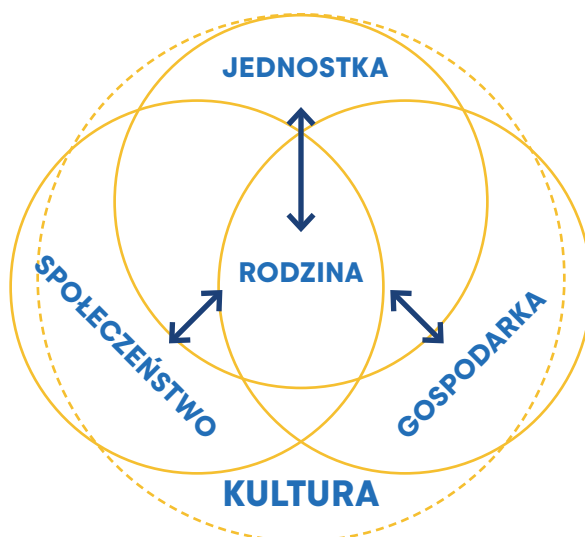
¹⁷ M. Urbańska, *Praca domowa – ekonomiczny i społeczno-kulturowy wymiar pracy w gospodarstwie domowym*, „Saeculum Christianum”, 1(2012), s. 233.



jak niegdyś, kiedy jedynym zalegitymizowanym sposobem wyjścia z rodziny pochodzenia było założenie własnej rodziny. W dalszym ciągu jednak, z logicznego punktu widzenia, rodziny rodzą się z rodzin, choć zakładane są przez jednostki”¹⁸.

W tym kontekście warto ukazać rodzinę jako najbardziej podstawową strukturę pośredniczącą, w której zająbiają się i warunkują wzajemnie procesy kluczowe dla funkcjonowania i ciągłości ładu społeczno-gospodarczego. W sposób uproszczony jest to ukazane na poniższym rysunku. Mówiąc inaczej – używając terminologii informatycznej – rodzina stanowi coś, co można określić mianem szczególnego społecznego ‘interfejsu’, który pośrednicząc i łącząc różne obszary, jednocześnie warunkuje ich działanie i zapewnia ich współdziałanie¹⁹.

Rys. 1. Zapośredniczenie w rodzinie relacji między jednostką, społeczeństwem a gospodarką dokonujące się w obrębie kultury



Źródło²⁰.

W tym kontekście, skoro do bieżącego działania rodzina konieczne potrzebuje gospodarstwa domowego, to oznacza, że procesy dokonujące się tam nie mają charakteru fakultatywnego, czy ograniczonego swym oddziaływaniem tylko do sfery prywatnej, w której się dokonują, ale, w sposób istotny warunkują i oddziałują na całość zdarzeń dokonujących się w sferze publicznej²¹. Dobrze zależność tą – kładąc akcent na efekty dla gospodarki – opisał Patrick F. Fagan, który stwierdza, że

18 A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 254.

19 Por. A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny...*, s. 57, oraz M. Marody, A. Giza-Poleszczuk, *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004, s. 191. Anna Giza-Poleszczuk tłumaczy zastosowanie terminu ‘interfejs’, przywołując pierwotne jego znaczenie: „*Interface* oznacza bowiem zarazem (1) specyficzną płaszczyznę czy przestrzeń, które umożliwiającą interakcję (kontakt) między dwoma odrębnymi światami (...); (2) miejsce, sytuację lub sposób, dzięki któremu dwa odrębne obiekty mogą wejść w kontakt i wzajemnie na siebie oddziaływać; oraz (3) specyficznie skonstruowane narzędzie (sposób) udostępniania czegoś komuś. *Interface* nie jest więc jedynie momentem przekładu czy styku: wyznacza również i organizuje w specyficzny sposób odnoszenie się do siebie dwóch różnych sfer rzeczywistości”. A. Giza-Poleszczuk, *Rodzina a system społeczny...*, s. 57. Por. tamże, s. 251.

20 M.A. Michalski, *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014, s. 47.

21 Więcej uwagi zostanie zwrócone na to w rozdziale 2.



(...) każde małżeństwo tworzy nowe gospodarstwo domowe, czyli niezależną jednostkę gospodarczą, która generuje przychód, wydaje, oszczędza i inwestuje. Ogromna większość tych nowych gospodarstw domowych rodzi dzieci i przekształca te – w znacznym stopniu egocentryczne – istoty w odpowiedzialnych dorosłych, przyczyniając się do zapewnienia kolejnego pokolenia kapitału ludzkiego dla gospodarki”²².

Starając się jeszcze krótko skomentować powyżej zamieszczony rysunek, można stwierdzić, że to w rodzinie – i jej gospodarstwie domowym – przecinają się i łączą procesy, które warunkują działanie społeczeństwa w wielu wymiarach. Mówiąc najogólniej, to poprzez rodzinę reprodukuje i rozwija się ono ilościowo i jakościowo. Odbywa się to począwszy od wymiaru biologicznego, a więc prokreacji, która od zawsze stanowi domenę działania rodziny, a także poprzez socjalizację, dzięki której – jak zauważa cytowany powyżej Fagan – nowi członkowie społeczeństwa są przygotowywani i wdrażani do samodzielnego i odpowiedzialnego wkraczania na arenę społeczną. Dokonuje się to oczywiście w szerszym wymiarze procesu przekazu kultury, dla której to właśnie rodzina – jak stwierdził Robert K. Merton – jest „(...) oczywiście najważniejszym pasem transmisyjnym, który służy przekazywaniu wzorców kulturowych następnemu pokoleniu”²³.

I.1. Historyczny kontekst przemian nieodpłatnej pracy domowej

Jak już zauważyliśmy, nieodpłatną pracą domową można określić jako najbardziej pierwotną aktywność gospodarczą, i z tego względu, starając się omówić jej przemiany historyczne właściwie należałoby omówić kolejne epoki od początku ludzkości. Nie jest to oczywiście możliwe, by zrobić to w niniejszym raporcie z racji na jego ograniczone rozmiary, dlatego w tym miejscu ograniczymy się do zwrócenia uwagi na to, jak zmienił się kontekst społeczno-kulturowy mniej więcej od przełomu XIX i XX wieku. Dzięki temu będziemy w stanie pełniej zrozumieć aktualne wyzwania i dylematy związane z nieodpłatną pracą domową.

Aby dostrzec jak bardzo w ostatnich stuleciach uległo zmianie funkcjonowanie gospodarstw domowych - a w szerszej perspektywie - rodzin, z którymi w większości są one powiązane, to wystarczy sięgnąć do okresu, gdy u schyłku XIX i początkach kolejnego stulecia w zasadniczy sposób ład społeczno-gospodarczy ulegał przemianom na skutek postępującej rewolucji przemysłowej, politycznej demokratyzacji oraz rozwoju technologii używanych w gospodarstwie domowym, które w szerszym tle rezonowały wraz z postępującymi procesami modernizacji.

W odniesieniu do nieodpłatnej pracy domowej można zauważyć, że mniej więcej właśnie w tym czasie miały miejsce zjawiska, które wpłynęły na taki jej kształt, jaki dziś dobrze znamy. O ile wcześniej, zanim na sile przybrały procesy urbanizacyjne, większość ludzi mieszkała na wsi lub w małych miasteczkach, w jakimś sensie normą było realizowanie

²² P.F. Fagan, *The Family GDP: How Marriage and Fertility Drive the Economy*, "The Family in America", Vol. 24, nr 2, Spring 2010, s. 136.

²³ R. K. Merton, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, PWN, Warszawa 1982, s. 221.



większości prac produkcyjno-usługowych w obrębie gospodarstwa domowego, stanowiącego tym samym podstawowy podmiot gospodarujący. Było ono często - w jakimś sensie - organicznie połączone czy to z gospodarstwem rolnym, czy przydomowym warsztatem rzemieślniczym. Ważnym aspektem tej sytuacji było to, że praca zarobkowa poza gospodarstwem domowym nie stanowiła dominującego modelu aktywności. To stopniowo ulegało zmianie, w głównej mierze za sprawą industrializacji, i związanej z nią urbanizacji, gdy zaczął upowszechniać się dominujący dziś typowy obraz nieodpłatnej pracy domowej, która po pierwsze, zostaje wyraźnie odróżniona od pracy zarobkowej, etatowej w ramach rynku pracy, a po drugie, dotyczy już nie całej – nierzadko wielopokoleniowej rodziny i osób niespokrewnionych, a zaangażowanych w przeróżne prace w gospodarstwie (np. służących, parobków, itp.), ale tzw. rodziny nuklearnej samodzielnie najczęściej starającej się łączyć pracę zarobkową z prowadzeniem własnego gospodarstwa domowego. W tym kontekście trafnie sens tej zasadniczej zmiany w kontekście prosumpcyjnego²⁴ charakteru przednowoczesnych gospodarstw domowych oddaje Alvin Toffler, gdy pisze, że „(...) rewolucja przemysłowa wbiła klin między obie funkcje i rozdzieliła je, wprowadzając podział na producentów i konsumentów”²⁵.

Kolejnym ważnym procesem, który zasadniczo odmienił funkcjonowanie rodzin, a więc i gospodarstw domowych, było wejście kobiet na rynek pracy, które na ogromną skalę zaczęło postępować w początkach XX wieku. Wynikało to z jednej strony z transformacji gospodarki, w której coraz większy udział odgrywała produkcja przemysłowa koncentrująca się w rozwijających się i powiększających miastach, a z drugiej - związana z nią - masowa przeprowadzka ludności ze wsi do terenów miejskich. W ten sposób, postępująca industrializacja - a także towarzyszący jej rozwój handlu oraz administracji - istotnie zmieniała proporcje zapotrzebowania na pracowników różnych specjalności. W wyniku tych procesów, z jednej strony zachodziły głębokie przemiany w obrębie struktury społecznej, a z drugiej, przeobrażeniom ulegał codzienny rytm i styl życia, ujawniając tym samym dokonujące się zmiany w zakresie norm, wartości i przekonań, a więc dotykające samego podłoża kulturowego²⁶. Jedną z istotnych zmian, na którą warto zwrócić uwagę, a która wywierała istotny wpływ na podejmowanie przez kobiety zatrudnienia poza domem był proces, który można określić mianem demokratyzacji życia społecznego, która przeobrażała cały ówczesny ład społeczno-gospodarczy, włączając w to sferę domu i rodziny. Jak zauważa Jacek Kochanowicz,

„Coraz więcej ludzi mieszkało w miastach, pracując jako robotnicy, urzędnicy, sklepikarze. Żyli coraz dłużej w rodzinach o coraz mniejszej liczbie dzieci, mających jednak coraz większą szansę przeżycia. W masowej skali umieli czytać i pisać, z pokolenia na pokolenie byli coraz lepiej wykształceni. Zmianie poczęta ulegać sytuacja kobiet, część była w stanie uzyskać niezależność ekonomiczną, a równolegle wykształcać zaczęły się ruchy emancypacji”²⁷.

24 Por. M.A. Michalski, *Znaczenie rodziny...*, s. 146-151.

25 A. Toffler, *Trzecia fala*. tłum. E. Woydyłło, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986, s. 310.

26 S. P. Huntington, *Z kulturą trzeba się liczyć*, w: L.E. Harrison, S. P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, tłum. S. Dymczyk, Zysk i s-ka Wydawnictwo, Poznań 2003, s. 14.

27 J. Kochanowicz, *Trendy cywilizacyjne*, w: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2002, s. 469.



W interesującym nas kontekście nieodpłatnej pracy domowej warto zwrócić uwagę na konsekwencje postępującego na coraz większą skalę podejmowania przez kobiety, które w ogromnej części były mężatkami i matkami, płatnej pracy poza domem. Ta zmiana musiała w sposób nieunikniony wpłynąć na funkcjonowanie gospodarstw domowych, w których większość prac do tamtej pory realizowały kobiety. Warto tu dopowiedzieć, że wynikało to wprost z rozstrzygnięć panujących w ówczesnej gospodarce - stopniowo coraz bardziej uprzemysłowionej, a wcześniej w większej mierze zdominowanej przez rolnictwo. Otóż większość prac fizycznych, postrzeganych jako szczególnie ciężkie i wyczerpujące zarezerwowana była dla mężczyzn, podczas gdy kobiety przeważnie podejmowały czynności związane z prowadzeniem domu i opieką nad dziećmi. Jest zatem zrozumiałe, że dla tak ustrukturuwanego społeczeństwa wielowymiarowe zmiany jakie niosła ze sobą nowa epoka oznaczały niekiedy bardzo radykalne, i zarazem niełatwe pod wieloma względami przekształcenia.

Gdy spojrzymy na interesujące nas gospodarstwo domowe, to głównym wyzwaniem jakie tam obserwujemy wydaje się być to, na które w swej koncepcji "drugiej zmiany"²⁸ zwróciła uwagę Arlie Russell-Hochschild²⁹. Autorka ta pod tym hasłem rozumie sytuację, gdy w momencie masowego wejścia kobiet na rynek pracy i podjęcia zatrudnienia poza domem, okazało się, że to w głównej mierze na nich nadal spoczywał ciężar realizacji większości nieodpłatnych prac w gospodarstwie domowym. Opis tej sytuacji Hochschild uzupełnia hasłem „zablokowanej rewolucji”, którą definiuje ona jako niespełnienie oczekiwań co do podjęcia części obowiązków domowych przez mężczyzn, których żony znalazły się w sytuacji podwójnego obciążenia - z jednej strony pracą zawodową, a z drugiej obowiązkami domowymi. Sednem tej spodziewanej „rewolucji” miało być właśnie większe włączenie i zaangażowanie się mężczyzn w wychowanie dzieci i prowadzenie domu.

Wydaje się, że jest bardzo prawdopodobne, że zjawiska opisywane przez Hochschild jako "druga zmiana" i "zablokowana rewolucja" są tymi, które wciąż wywołują, z jednej strony, intensywne dyskusje i spory, a z drugiej, wpływają na aktualne wyobrażenia, obawy i oczekiwania, jakie dotyczą nieodpłatnej pracy domowej.

I.II. Nieodpłatna praca domowa – fundament gospodarowania i infrastruktura systemu gospodarczego

Gdyby spojrzeć na podejmowany w Raporcie temat z perspektywy pytania o jego znaczenie dla rzeczywistości w jakiej żyjemy, to znajdziemy przynajmniej kilka bardzo poważnych argumentów, które tu zostaną przedstawione. W pierwszej kolejności warto zwrócić uwagę na stanowisko Gary'ego S. Beckera oraz Guity Nashat Becker, którzy w artykule o wiele mówiącym tytule *Prace domowe: brakujący kawałek gospodarczego tortu*, zauważają, że **rodzina i jej gospodarstwo domowe to de facto mała fabryka produkująca ważne dobra i usługi, która jest obecna na wszystkich kontynentach i cywilizacjach, bez względu na jakim poziomie rozwoju się znajdują**. Wśród efektów tej aktywności Becker wymienia np. wychowywanie dzieci, gotowanie, zapewnianie odpowiednich warunków mieszkaniowych, pielęgnacja oraz opieka nad członkami rodziny, wymagającymi tego ze względu na stan zdrowia³⁰. Autor ten uważa, że

28 Autorka używa sformułowania "second shift", a więc chodzi o pracę na tzw. drugiej zmianie, którą można w kontekście tej koncepcji także interpretować jako pracę "na drugim etapie"

29 Por. A.R. Hochschild, A. Machung, *The Second Shift*, Avon Books, New York 1989.

30 Por. G.S. Becker, G.N. Becker, *Ekonomia życia*, tłum. A. Żak, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2006, s. 167.



„produkcja domowa jest ważną częścią produktywności wszystkich nacji, mimo iż prace domowe nie są brane pod uwagę podczas pomiarów towarów i usług, które składają się na produkt krajowy brutto”³¹.

Okazuje się więc, że w obszarze ekonomii – będącej tak ważnym obszarem wiedzy współcześnie³² - mamy zasadniczy brak, który w jakimś stopniu może tłumaczyć zawodność i dyskusyjność ekonomicznych prognoz, która ujawniła się szczególnie dotkliwie w pierwszych dwóch dekadach obecnego stulecia. Z drugiej strony, ta nieobecność świadomości znaczenia i wkładu rodzin i ich gospodarstw domowych w kreowanie bogactwa przejawia się we wciąż niedostatecznym rozumieniu znaczenia demografii dla rozwoju społeczno-gospodarczego.

W bardzo prostych i dosadnych słowach zwraca na to uwagę John D. Mueller, który stwierdza, że „(...) współczesna teoria ekonomiczna nie potrafi w pełni wyjaśnić codziennej aktywności typowej matki (...)”³³. W tym zdaniu oczywiście przejawia się odniesienie do rzeczywistości historycznej, w której faktycznie przez stulecia nieodpłatna praca domowa stanowiła w przeważającej mierze domenę aktywności kobiet³⁴.

To zasadnicze, i wydawałoby się, niepodważalne znaczenie nieodpłatnej pracy domowej, której zasadniczą częścią w przypadku rodziców, i jak już zauważyliśmy – w głównym stopniu kobiet – jest opieka i wychowanie dzieci, w taki sposób opisywał zaliczany do klasyków ekonomii Alfred Marshall:

„najbardziej wartościowym ze wszystkich kapitałów jest ten zainwestowany w istoty ludzkie; a najcenniejszą część tego kapitału jest wynikiem troski i wpływu matki, tak długo jak zachowuje ona swe czułe i niesamolubne instynkty, które nie uległy stępieniu wskutek wysiłku i ciężaru nie kobiecej pracy. To kieruje naszą uwagę na inny aspekt reguły już zauważonej, że przy kalkulowaniu kosztu wytworzenia efektywnej pracy trzeba często przyjmować rodzinę jako naszą jednostkę. Tak czy inaczej, nie możemy traktować kosztów uzyskania wydajnych ludzi jako odrębnego problemu; musi to być traktowane jako

31 Tamże.

32 Por. R.R. Wilk, L. Cliggett, *Ekonomie i kultury. Podstawy antropologii ekonomicznej*, tłum. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 73, 91.

33 J.D. Mueller, *The End of Economics, or, Is Utilitarianism Finished?*, Princeton University, 15.04.2002, s. 1. Por. M.A. Michalski, *Znaczenie rodziny...*, s. 156.

34 ONZ (UN), *Women's economic empowerment in the changing world of work*, Report of the Secretary General, Commission on the Status of Women, UN Economic and Social Council, E/CN.6/2017/3, 2017, s. 9.



część szerszego problemu kosztu pozyskania wydajnych osób łącznie z rolą kobiet, które są przystosowane, by czynić swe domy szczęśliwymi, i by wychowywać dzieci silne na ciele i umyśle, prawdomówne i schludne, szlachetne i odważne”³⁵.

Zwracanie uwagi na to fundamentalne znaczenie codziennej aktywności realizowanej w gospodarstwach domowych jest szczególnie ważne obecnie, gdy mamy raczej do czynienia z powszechnym i wciąż utrwalanym przekonaniem, że system gospodarczy, od którego ma zależeć dobrobyt społeczny to wyłącznie działania produkcyjne, usługowe i handlowe realizowane przez sformalizowane instytucje. Innymi słowami, w sferze świadomości i ogólniej mówiąc – kultury – wpływającej na codzienne decyzje realnie kształtujące ład społeczno-gospodarczy, zmagamy się z przekonaniem, że gospodarka kończy się w momencie, gdy przekraczamy próg domu³⁶. **Obecnie dysponujemy już dostateczną liczbą argumentów, żeby móc stwierdzić, że to właśnie nieodpłatna praca domowa – tak często realizowana przez kobiety – warunkuje i umożliwia działanie, ciągłość i rozwój gospodarki.** Warto tu przywołać także raz jeszcze Beckera, który wypowiedział zdanie, które dla niejednego ekonomisty może być kontrowersyjne, w którym stwierdza, że gdy chodzi o wkład do działania gospodarki, to ten, który wnoszą matki realizujące pracę opiekuńczo-wychowawczą należy uznać za istotniejszy, niż ten, który jest efektem etatowej aktywności ojca³⁷. Becker stwierdza w tym kontekście ponadto, że

„nawet, gdyby altruizm był ograniczony do rodziny, wciąż wpływałby na alokację ogromnej części wszystkich zasobów. Rodziny we wszystkich społeczeństwach, włączając w to nowoczesne rynkowo-zorientowane społeczeństwa, są odpowiedzialne za znaczną część aktywności gospodarczej – połowę lub więcej – gdyż generują większość konsumpcji, wykształcenia, zdrowia, i innych ludzkich kapitałów u swych członków. Jeśli mam rację, że altruizm jest dominujący dla zachowań w rodzinie w takim samym stopniu, jak egoizm dominuje w transakcjach rynkowych, wówczas trzeba stwierdzić, że altruizm jest o wiele ważniejszy w życiu gospodarczym, niż to się powszechnie uznaje”³⁸.

35 A. Marshall, *Principles of Economics*, Macmillan and Co., London 1907, s. 564, por. A. Zachorowska-Mazurkiewicz, *Praca kobiet w teorii ekonomii. Perspektywa ekonomii głównego nurtu i ekonomii feministycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, s. 22.

36 M.A. Michalski, *Gospodarka zaczyna się w rodzinie – kondycja rodziny a rozwój społeczno-gospodarczy*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, nr 54 (2/2018) DOI: 10.15584/nsawg.2018.2.1

37 Por. G.S. Becker, UN Conference on the Family, Keynote address. Caracas, Venezuela, 1998” C. Brinton, *MacroecoHomeics: How Household Sattelite Accounts Can Put the “Home” Back into Economics*, „Journal of International Internship Research”, Vol. 1., 2008, s. 7. Por. P.F. Fagan, *The Family GDP...*, s. 142.

38 G.S. Becker, *Treatise on the Family*, Harvard University Press, Cambridge&London 1993, s. 303.



II. Rodzina a sfera publiczna. Status i rola pracy związanej z opieką nad domem i dziećmi w kontekście państwa

II.1. Wprowadzenie

Rodzinę zazwyczaj, i słusznie, postrzega się jako element należący do prywatnej sfery życia, odrębnej od instytucji państwowych i innych instytucji „publicznych”. Jest to podejście słuszne i ważne, choć implikacje z tego wynikające można w pełni pojąć jedynie poprzez zrozumienie jej związku – czasami paradoksalnego – z instytucjami publicznymi, w stosunku do których usytuowana jest niejako w stosunku przeciwnym. Rodzina stanowi podstawową komórkę społeczeństwa, oddzieloną od większych instytucji, ale mającą znaczący wkład w ich funkcjonowanie.

Kiedy większe instytucje, a przede wszystkim państwo, zaczynają odwracać ten proces i próbują wpływać na poprawę rodziny lub przekształcenie jej na wzór własnego wizerunku, może wiązać się to z wystąpieniem niezamierzonych, a wręcz fatalnych konsekwencji. Częstymi przyczynami zewnętrznych interwencji w życie rodzinne są postrzegane kryzysy lub pozornie szlachetne ideały, takie jak wykorzenienie ignorancji lub ubóstwa, zapobieganie nadużyciom lub zapewnienie większej przestrzeni do indywidualnej samorealizacji. Niestety, rezultatem może być raczej utrwalenie lub zaostrzenie problemów, które pierwotnie miały zostać rozwiązane lub złagodzone, a nawet przyczynienie się do powstania jeszcze innych.

Jedną z największych instytucji publicznych będącej w istocie ważnym podsystemem praktyki społecznej, w którym najbardziej podstawową jednostką jest rodzina, jest gospodarka. Słowo *economy*³⁹ (gospodarka) wywodzi się od greckiego słowa „oikonomia” oznaczającego „zarządzanie gospodarstwem domowym”, i wskazującego,

39 Warto tu zwrócić uwagę na polskie tłumaczenia angielskich słów: angielski termin „economy” to „gospodarka”, a „economics” to „ekonomia”.



że rodzina jest, zarówno historycznie, jak i faktycznie, podstawową jednostką produkcyjną społeczeństwa, nawet jeśli większość jej działań nie wiąże się z żadnymi transakcjami finansowymi. Gdy ekonomia stała się uznaną i wyodrębnioną dyscypliną, z obszaru, który miała obejmować usunięto prywatne gospodarstwo domowego, co podkreślać miał dodatkowo termin „ekonomia polityczna”, oznaczający refleksję nad gospodarowaniem poza domem, tak jak to dziś jest powszechnie rozumiane⁴⁰. Jednak bez względu na to, a także, na to, jak bardzo abstrakcyjna wydawać się może niekiedy współczesna ekonomia, rodzina nadal stanowi najbardziej podstawową jednostkę gospodarczą społeczeństwa, pomimo wielu wysiłków (być może czasami bezcelowych) skierowanych na podważenie tej roli. Fakt, że nieodpłatne prace domowe, takie jak wychowywanie dzieci i opieka nad domem, nie są bezpośrednie opłacane, nie pozbawia ich przynależności do części gospodarki produkcyjnej w takim samym stopniu jak, np. rodzinne gospodarstwo rolne, z którego produkcja może być przeznaczona na utrzymanie – a zatem jest w równym stopniu „bezpłatna” – lub na sprzedaż.

Jedną ważną różnicą polega na tym, że czynności takie jak wychowywanie dzieci, prace domowe i rolnictwo na własny użytek nie są opodatkowane, a zatem są w tym względzie całkowicie oddzielone od aparatu państwowego, który zarazem nie uwzględnia ich pośredniego wkładu do budżetu krajowego oraz rozwoju gospodarczego.

W odniesieniu do państwa, rodzinę czasami charakteryzowano także przez porównanie z nim lub z życiem obywatelskim, choć tutaj związek jest raczej oparty na analogii. Jak wiadomo, angielscy purytanie określali rodzinę jako „małą wspólnotę”, ponieważ to w niej ludzie otrzymywali pierwsze lekcje z zakresu postaw obywatelskich⁴¹. Dotyczyło to nie tylko dzieci, których głównym zadaniem było posłuszeństwo, ale także rodziców, którzy nabywali najbardziej podstawowe zobowiązania i umiejętności, choć w bardzo ograniczony sposób, zarządzania domem i panowania nad innymi ludźmi. Chociaż purytanie byli najbardziej znani z tego, *de facto* artykułowali oni zasady, które spontanicznie działały w innych społeczeństwach, zwłaszcza w tych, które posiadały lub rozwijały zasady samorządności. Być może dlatego też purytanie nalegali na organizowanie kultu religijnego w domu, czyniąc w ten sposób rodzinę najniższą jednostką administracyjną Kościoła. Warto przypomnieć, że w tamtym czasie Kościół anglikański cieszył się monopolem w społeczeństwie, więc stanowiło to znaczące roszczenie o wpływy, chociaż purytanie również prowadzili wysiłki mające na celu podważenie tego monopolu i wprowadzenie pluralizmu religijnego. W ten sposób nieumyślnie wspierali tworzenie postaw obywatelskich również w innym nowoczesnym aspekcie: inicjowali to, co później nazwano polityką „społeczeństwa obywatelskiego” lub „grupy interesu”.

Gdy chodzi o rodzinę, to służy ona jako miniaturowy ustrój tylko w bardzo szczególnym i ograniczonym sensie. Jest to jedyna instytucja oprócz państwa, w której jedni ludzie mogą sprawować przymusową jurysdykcję nad innymi. Jak to podkreślali już John Locke, George Washington i inni, żadna inna instytucja poza państwem nie może zmuszać ani karać swoich członków fizycznie. Jedynym wyjątkiem są rodzice sprawujący władzę nad swoimi małoletnimi dziećmi⁴². Jest to główny powód, dla którego rodzina służy jako schronienie i bariera przed całkowitą kontrolą nad jednostką ze strony państwa. Sprawia to również, że rodzice rywalizują z władzą państwową, co niekiedy może stanowić dla tej ostatniej powód do niechęci i umniejszania rodzicielskiego autorytetu.

40 Por. P. Jaroszyński, *Ideologiczne deformacje rozumienia ekonomii*, w: „Annales. Etyka życia gospodarczego”, tom 5, Salezjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania, Łódź 2002, s. 98.

41 J. Demos, *A Little Commonwealth: Family Life in Plymouth Colony*, Oxford University Press, New York 1971; S. Baskerville, *The Family in Puritan Political Theology*, „Journal of Family History”, vol. 18, no. 2, 1993.

42 Zdajemy sobie sprawę, że podejście do tego tematu istotnie ewoluowało w ostatnich dekadach. Nie podejmujemy jednakże tu osobnej refleksji nad nim, gdyż nie stanowi to przedmiotu niniejszego raportu.



Do niedawna państwa interweniowały w rodzinę jedynie pośrednio, na ogół poprzez różne formy regulacji, chociaż w ostatnich dziesięcioleciach interwencja ta stawała się coraz bardziej bezpośrednia. Działania te, choć prezentowane jako „pomoc” lub „odciążenie” rodziny w jej obowiązkach, w rzeczywistości pomniejszają autorytet i autonomię rodziców oraz utrudniają rodzinie wykonywanie jej funkcji. Osłabiają również jej zdolność do wnoszenia wkładu w ogół społeczeństwa, a powiększają siłę samego państwa.

II.II. Edukacja publiczna

Tradycyjnie, głównym nieodpłatnym wkładem rodziny w gospodarkę w szerokim znaczeniu jest zapewnienie wczesnej edukacji i formacji przyszłych jej uczestników. Być może więc nieprzypadkowo pierwsza ingerencja na dużą skalę w to, co przez wieki było przywilejem rodziców, nastąpiła wraz z utworzeniem publicznego systemu edukacji, który przeniósł ten proces pod kontrolę państwa, tym samym drastycznie zmniejszając dotychczasowy wkład rodziny. Oczywiście system ten jest drogi i wymaga dużego finansowania z podatków, co dodatkowo drenuje ekonomicznie te same gospodarstwa domowe, które kiedyś same świadczyły tę usługę.

Wkład rodziców w edukację tradycyjnie obejmował nauczanie moralne. Natomiast edukacja publiczna oddzieliła dzieci od rodziców na dłuższą część dnia, zapewne osłabiając nie tylko rolę rodziców w przekazywaniu wiedzy, ale także więzi emocjonalne i moralne oraz dyscyplinę praktyczną, jaka ukształtowała się wcześniej, gdy rodzice kształcili własne dzieci w domu. Rodzicom pozostawiono odtąd wyłącznie wieczory i weekendy na przekazywanie swoich wartości, a innej instytucji edukacji moralnej – kościołowi – pozostawiono niekiedy godzinę lub dwie w tygodniu. Rodzina stała się w dużej mierze zbędna, zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym, w swojej głównej, tradycyjnej roli edukacji młodego pokolenia, zarówno jako nowych obywateli, jak i przyszłych pracowników na rynku pracy⁴³.

Z drugiej strony, obowiązkowa edukacja państwowa stworzyła ogromną okazję dla urzędników do decydowania o treściach jakie są przekazywane dzieciom w procesie ich wychowania i dała znaczącą ilość czasu, podczas którego cudze dzieci pozostają pod ich opieką, i w którym te treści mogą przekazywać. Na przestrzeni dziesięcioleci, a zwłaszcza w ostatnich latach, rodzice coraz częściej kwestionowali słuszność tych treści oraz norm moralnych przekazywanych dzieciom pod opieką urzędników państwowych. Niektórzy szukali mechanizmów wpływania na tworzenie programu nauczania i polityki edukacyjnej, co z kolei prowadziło władze szkolne do ochrony swoich prerogatyw nawet do poziomu wyrażania pogardy dla rodziców. W rzeczywistości, te konfrontacje stawały się z biegiem lat coraz bardziej gorące i zaciekle, co skłaniało i skłania rodziców, by coraz częściej podejmować decyzję o wycofaniu swoich dzieci z systemu edukacji publicznej i odzyskać kontrolę poprzez edukację prywatną i nauczanie domowe.

II.III. Państwo opiekuńcze

Kolejny masowy wzrost zaangażowania państwa w rodzinę nastąpił wraz z systemem opieki społecznej i innymi formami wsparcia ze strony państwa. Jest to szczególnie widoczne w krajach, w których system opieki społecznej ma na celu przede wszystkim pomoc rodzinom o niskich dochodach, w wyniku czego państwu zapewnia się szeroki

43 Por. P.L. Glanzer, *Saving Democratic Education From Itself: Why We Need Homeschooling*, "Peabody Journal of Education", 88, 2013.



dostęp do prywatnych gospodarstw domowych. Od niedawna ta sama tendencja jest również dobrze widoczna, choć na razie w mniejszej skali, w krajach o bardziej rozbudowanych, włączających klasę średnią systemach opieki społecznej. Pomoc państwowa daje urzędnikom możliwość określenia warunków, w jakich rodziny muszą prowadzić swoje życie prywatne, aby się do niej zakwalifikować i ją otrzymać. Najbardziej drastycznym warunkiem jest naleganie, aby ojciec nie mieszkał z resztą rodziny, ponieważ pomoc udzielana jest wyłącznie matkom z dziećmi. Takie postępowanie nie tylko całkowicie wyeliminowało autorytet i prawa ojca, ale ponadto „zredukowało” matkę do roli służącej lub „marionetki” w rękach państwa. Wynika z tego, że w takich sytuacjach można zasadnie twierdzić, że zrzekanie się swoich możliwych do egzekwowania praw rodzicielskich może prowadzić do sytuacji, gdy sytuacja kobiety - choć pozostawiono ją z dziećmi w domu - staje się w dużej mierze zależna i uwarunkowana od woli urzędników państwowych. W ten sposób, tradycyjna „bezpłatna praca” matki staje się opłacaną przez państwo aktywnością, co może budzić obawy o zredukowanie jej autonomii, i wejście w rolę swoistego przedłużenia organu państwa, czyniąc ją zarazem „quasi-funkcjonariuszką” w gospodarstwie domowym.

Jedną z konsekwencji jest to, że jej również można odebrać dzieci, a pod władzą państwa opiekuńczego wiele dzieci bywa odzielanych od matek. Dzieje się tak głównie dzięki rozbudowanej maszynie państwowej formalnie dedykowanej ochronie dzieci. Przy okazji, warto zwrócić uwagę, że z jednej strony, wiadomo, iż znacząca większość przypadków przemocy wobec dzieci ma miejsce w rodzinach niepełnych, a z drugiej strony, zapomina się, że to właśnie ta sama państwowa machina opieki społecznej jest w dużej mierze odpowiedzialna za „tworzenie” gospodarstw domowych z samotnymi rodzicami. Ponadto, ta rozbudowana machina zaczęła także uderzać w autonomię rodziców w stabilnych, pełnych gospodarstwach domowych prowadzonych przez oboje rodziców, którzy niekoniecznie otrzymywali wsparcie ze strony państwa. Zaczęły pojawiać się przerażające, lecz liczne przypadki odbierania dzieci kochającym, normalnie funkcjonującym, wyraźnie niestosującym przemocy rodzicom, w oparciu o niejasne lub wątpliwe oskarżenia o „nadużycia”⁴⁴. Oskarżenia te czasami opierały się nie na dowodach rzeczywistej przemocy fizycznej lub seksualnej, lecz na sprzeciwie urzędników ds. opieki nad dziećmi wobec wyborów rodziców w kwestiach takich jak dyscyplina, edukacja czy religia. Zdarzały się także przypadki odbierania dzieci lub gróźb pozbawienia praw rodzicielskich, jeśli matki nie godziły się na rozwód z ojcem⁴⁵.

Wszystko to prowadziło do powstawania dysfunkcyjnych rodzin i szeregu patologii społecznych, które obecnie dotyczą dzieci pozbawionych ojców, wychowujących się w domach i środowiskach osłabionych moralnie: przestępstw z użyciem przemocy, nadużywania substancji, wagarowania – oraz kolejnych pokoleń samotnych matek troszczących się o swoje rodziny, w których w większym stopniu ujawniają się problemy w zakresie zdrowia fizycznego i psychicznego. Rosnąca kontrola urzędników nad życiem dzieci wspieranych przez zasiłki socjalne, a nie przez rodziców, oznaczała, że interwencja państwa utrudniała realizację podstawowych funkcji rodziny w wychowaniu zdrowych, dobrze przystosowanych, produktywnych i sumiennych obywateli. Wyjściowa interwencja (sama pomoc socjalna) stworzyła problemy, które następnie stały się podstawą do uzasadnienia dalszych interwencji i konfiskat, poszerzając jednocześnie zakres władzy państwa. Co ciekawe, diagnozę o takim wydzwisku stawiał już w połowie XX stulecia Carle C. Zimmerman, który pisał, że

44 Dla informacji o jednym z ostatnich przypadków por. Międzynarodowa Petycja na temat wsparcia dla rodziny Petru i Camellii Furdui, dostępne na stronie internetowej National Rebirth Alliance: <https://aliantarenastereanationala.ro/petitie/petitie-internationala-pentru-familia-furdui/>, 20 November 2021.

45 S. Krason, *The Mondale Act and Its Aftermath: An Overview of Forty Years of American Law, Public Policy, and Governmental Response to Child Abuse and Neglect*, w: *Child Abuse, Family Rights, and the Child Protective System: A Critical Analysis from Law, Ethics, and Catholic Social Teaching*, Scarecrow Press, Lanham, Maryland 2013; S. Baskerville, *Taken Into Custody: The War Against Fathers, Marriage, and the Family*, Cumberland House, Nashville 2007, rozdział 4.



(...) prawne obwarowania całego systemu rodzinnego są dostosowane wyłącznie do najłagodniejszych przypadków. W rezultacie, w naszej kulturze para rodzicielska nie otrzymuje realnej ochrony ani praktycznego publicznego wsparcia w prawie. Rodzice muszą więc próbować dbać o rodzinę w warunkach systemu społecznego i prawnego dopasowanego do tych par, które nie chcą elementów familizmu – wspólnego dochodu, wydatków, dzieci, dożgonności związku lub poważnych rodzinnych obowiązków. W naszym nowoczesnym zachodnim społeczeństwie zapomnianą postacią jest mężczyzna lub kobieta, którzy uczciwie i szczerze chcą być rodzicami. To wpływa na cały system społeczny; oddziałuje na wszystkie aspekty życia, od wynajmowania domu do rozwiązań ekonomicznych w różnych formach biurokratycznego systemu. Gdy ma się dzieci, trudno jest wynająć dom, trudno zmienić pracę, trudno być aktywnym społecznie”⁴⁶.

II.IV. Rewolucja Rozwodowa

Gdy już, opisana wcześniej, machina stworzona przez państwo opiekuńcze zaczęła funkcjonować, została znacznie rozszerzona i rozciągnięta na całą klasę średnią dzięki zmianom prawnym w zakresie małżeństwa, których kulminacją była osobliwa instytucja - stanowiąca swoistą “prawną anomalię” - rozvodu „bez winy”. Zjawisko to skutecznie unieważniło małżeństwo jako prawnie egzekwowalną umowę i umożliwiło wszczynanie postępowań sądowych przeciw niewinnym pod względem prawnym obywatelom, w szczególności rodzicom.

Niekiedy wskazuje się, że gospodarka wolnorynkowa nie jest oddzielona od państwa, za wyjątkiem jego tworzenia – przede wszystkim w wymogu egzekwowania przez państwo umów⁴⁷. Ta zasada jest równie skuteczna – i równie ważna – w odniesieniu do umowy tworzącej rodzinę, którą jest małżeństwo. Jednak ta najbardziej podstawowa z umów nie jest już egzekwowana ani wykonalna w jakimkolwiek zachodnim kraju. Nic więc dziwnego, że dziś rodzinie brakuje bezpieczeństwa i integralności na płaszczyźnie prawa, która jest konieczna nie tylko do realizacji podstawowych funkcji rodziny, ale także do efektywnego wnoszenia wkładu w szerszym kontekście gospodarki i społeczeństwa, dla którego również stanowi fundament.

46 C.C. Zimmerman, *Family and Civilization*, ISI Books, Wilmington 2008, s. 271-2.

47 J. Laughland, *The Tainted Source: The Undemocratic Origins of the European Idea*, Sphere, London 1997, rozdział 4..



Coraz częściej dostrzega się i opisuje ekonomiczne koszty rozpadu rodziny, zarówno dla jednostek, jak i społeczeństwa⁴⁸. Koszty te są tym bardziej niepokojące, gdy zrozumiemy, że nie wynikają one po prostu, a nawet przeważnie, ze spontanicznych trendów czy bezosobowych sił społecznych, ale raczej z bardzo konkretnych, możliwych do zidentyfikowania polityk rządowych i interwencji⁴⁹. Nie jest przy tym wykluczone, że być może utracone koszty alternatywne w rodzinach, które nie mogą pełnić swoich podstawowych funkcji społecznych, ponieważ ogranicza je polityka państwa, są większe niż koszty poniesione w wyniku rozpadu rodziny, które są możliwe do zidentyfikowania.

Rewolucja rozwodowa jeszcze bardziej zachwiała, a nawet wyeliminowała władzę i autonomię rodzicielską z powodów podobnych do tych, które powstały w wyniku rozpowszechnienia się opieki społecznej (i, jak zauważono, przy użyciu tej samej aparatury państwowej, znacznie się rozszerzyła). W tym przypadku, również głównym skutkiem było osłabienie pozycji ojca lub jego eliminacja z życia rodzinnego.

W tradycyjnym prawie ojcostwo było definiowane i określane przez małżeństwo: ojcem był prawnie uznany mąż matki w momencie narodzin. Dawało mu to prawo do opieki nad swoimi dziećmi i wszystkimi dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, bez względu na to, czy były jego w sensie biologicznym, czy nie. Z kolei, nieżonaci ojcowie biologiczni otrzymywali *de facto* status analogiczny do dawców nasienia, bez żadnych roszczeń prawnych do opieki lub dostępu do dzieci. Rozwód bez orzekania o winie pozwolił natomiast, aby ta prawna więź między żonatymi ojcami a ich dziećmi została jednostronnie zerwana przez matkę i/lub przez państwo, dosłownie „bez winy” ojca. Podobnie jak w przypadku małżeństwa, i z zastosowaniem tego samego procesu legislacyjnego/prawnego, ojcostwo zostało w rzeczywistości zniesione. Tak jak w przypadku zasiłku, matka również *de facto* poddawała swoje prawa względem własnych dzieci pod uznanie urzędników państwowych, pomimo prawdopodobnych oczekiwań, że urzędnicy pozostawią jej status płatnego „satrapy” rodzicielskiego lub, używając żargonu dzisiejszej polityki rodzinnej, „głównego opiekuna”. Również tutaj oskarżenia o „przemoc” często prowadziły do interwencji pracowników socjalnych i sądów, najpierw o usunięcie ojca, zwykle w trakcie samego postępowania rozwodowego, a następnie niekiedy też matki, np. z powodu przemocy fizycznej, a w niektórych przypadkach także ze względu na wykorzystywanie seksualne przez kochanka. Podobnie jak zasiłki socjalne, nowe prawa małżeńskie ustanowiły system „dziel i rządź”, w którym to urzędnicy państwowi, a nie rodzice, faktycznie sprawują suwerenną władzę nad dziećmi.

Na przestrzeni ostatnich lat systemy zasiłków i rozwodów wprowadziły dalsze interwencje w życie rodzinne, wymuszone poprzednimi interwencjami, w celu pokrycia kosztów finansowych ogromnej ekspansji systemu. To jeszcze bardziej przyspieszyło marginalizację i eliminację ojców z rodzin oraz przekształcenie matek z funkcji nieopłacanych rodziców w „płatne funkcjonariuszki”. Z kolei, dla potrzeb odzyskania poniesionych kosztów opieki społecznej, ojcowie, którzy zostali usunięci ze swoich rodzin, musieli zwrócić państwu koszty utrzymania ich dzieci. Środki te nie trafiały do matki, ale były zatrzymywane przez państwo, które może, ale nie musi, wypłacać równoważnych kwot matce.

Choć pierwotnie zamierzony wyłącznie jako system zwrotu kosztów zasiłków socjalnych, system ten również został rozszerzony, aby objąć sprawy rozwodowe klasy średniej i stał się obowiązkowy. Poprzez uniemożliwienie

48 Por. M.A. Michalski, F.M. Furman (red.), *Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce*, Warszawa 2021; D. Schramm, *Individual and Social Costs of Divorce in Utah*, „Journal of Family and Economic Issues”, vol. 27, no. 1, 2006.

49 Por. Baskerville S., *Taken into custody...*



rozwiedzionym rodzicom, aby dzielili się kosztami utrzymania ich dzieci, a *de facto* zmuszeniem ojców do płacenia skarbowi państwa, który następnie płacił matkom, doprowadzono do dalszej marginalizacji ojców i nadano rozwiedzionym matkom z klasy średniej status podobny do statusu matek z zasiłku socjalnego, jako quasi-funkcjonariuszek opłacanych przez państwo.

Z tej zmiany wynikały również dalsze konsekwencje dla autonomii rodziny. Po pierwsze, zmiana ta stworzyła bodziec finansowy do rozwodów, znacznie zwiększając ich liczbę. Stanowiła również zachętę dla urzędników państwowych, takich jak sędziowie i pracownicy socjalni, do rozdzielania rodziców i do trzymania ojców z dala od swoich dzieci w celu zwiększenia alimentów, które były wykorzystywane do wypełniania państwowej kasy. W ten sposób, urzędnicy państwowi otrzymali finansową i biurokratyczną zachętę do nakłaniania do rozwodów i rozpadu rodzin. Wszystko to skutkowało nie tylko dezintegracją rodzin, ale także ich zubożeniem⁵⁰.

II.V. Podsumowanie

Biorąc pod uwagę przywołane powyżej zjawiska i problemy, wydaje się zasadne postawić hipotezę, że w obecnym kształcie interwencja państwa i „pomoc” dla rodzin nie służy zachęcaniu do tworzenia rodzin i troszczenia się o ich właściwe funkcjonowanie, ale wręcz przeciwnie, uniemożliwia rodzinom działanie i przyczynianie się do rozwoju społeczeństwa, a nawet powoduje całkowite rozbicie rodzin i utrzymywanie jednostek w zależności od państwa. Uderzające jest, że efektem netto tych zmian jest zinstytucjonalizowanie każdego członka rodziny w placówkach, za które muszą płacić podatnicy należący do tych rodzin, które są jeszcze rentowne i ekonomicznie wydajne. Oznacza to, że dzieci są zinstytucjonalizowane przez większą część dnia w szkołach publicznych (wraz z jej przybudówkami, przedszkolem i żłobkiem) lub mogą zostać całkowicie zinstytucjonalizowane w państwowej pieczy zastępczej, jeśli postawa jednego lub obojga rodziców w ocenie właściwych organów państwowych zostanie uznana za noszącą znamiona nadużycia. Młodzież z kolei, może być również umieszczana w zakładach poprawczych lub aresztach dla nieletnich ze względu na dobrze ugruntowany związek między brakiem ojca a przestępczością. Matki wraz ze swą rolą opiekuńczą, natomiast, jak już wspomniano, stają się płatniami „ramionami” państwowej maszyny opieki społecznej. Ojcowie z kolei, mogą być również umieszczani w areszcie, lub więzieniu w wyniku niemożności płacenia alimentów na coraz bardziej niemożliwym do udźwignięcia poziomie.

Te i podobne trendy i instrumenty prawne są obecnie stosowane w innych dziedzinach prawa i polityki. W roku 2021, Amerykanie zaniepokoiili się na wieść o tym, że FBI prowadziła dochodzenie wobec niektórych rodziców w celu weryfikacji istnienia „potencjalnej przemocy domowej” tylko dlatego, że rodzice ci sprzeciwiali się innowacjom edukacyjnym w szkołach publicznych, które miały narażać ich dzieci na ekspozycję na treści zawierające ideologie seksualne lub polityczne, które uważali za nieodpowiednie. Rodzice w ten sposób stają się obecnie przedmiotem dochodzenia jako potencjalni „domowi terroryści”, jeśli skarżą się na działania administracji szkolnej. Wydaje się, że machina edukacji publicznej została w tym wypadku połączona z machiną „rządzącą przemocą domową”. Tymczasem w Niemczech, pracownicy socjalni odebrali siedmioro dzieci rumuńskiej rodzinie Furdui na podstawie bardzo niejasnych i wątpliwych oskarżeń o przemoc, wynikających w znacznej mierze z ich decyzji o wychowaniu dzieci zgodnie z wartościami chrześcijańskimi.

50 Tamże, rozdział 3.



Zjawiska takie, podobnie jak wiele innych tego rodzaju, stają się możliwe dzięki praktykom i mechanizmom zapoczątkowanym zarówno przez państwo opiekuńcze, jak i prawo rozwodowe. Można by w tym miejscu przywołać znacznie więcej przykładów, które mogłyby wydawać się ekstremalne, lecz niestety okazują się dość typowe. Można by uszczegółowić wiele innych, mniej dramatycznych, ale wciąż niepokojących interwencji w życie rodzinne milionów obywateli. **Punktem wyjścia i zarazem wnioskiem, który należy podkreślić, jest to, że rodziny potrzebują wolności i autonomii, jeśli mają w ogóle funkcjonować i skutecznie wносить swój istotny wkład - w znacznym stopniu poprzez nieodpłatną pracę domową - w działanie „społeczeństwa obywatelskiego”.** To właśnie stanowi serce pluralizmu i wolności. Jeśli ogół społeczeństwa – a zwłaszcza państwo – nalega na kontrolowanie rodzin i dyktuje warunki, na podstawie których mogą one istnieć, to jest to równoznaczne z zabiciem kury znoszącej złote jajka.



III. Praca domowa w kontekście przemian życia rodzinnego w Polsce po 1989 roku

III.1. Wstęp

Próbując analizować temat nieodpłatnej pracy domowej w perspektywie przemian społeczno-ekonomicznych ostatnich lat w Polsce, należy zacząć od ukazania przemian, jakie w tym czasie zaszły w zakresie realizowanych w domu zadań (pracy), oraz gospodarstw domowych (domu). Dla uporządkowania dalszego wywodu, ograniczymy się do ostatnich trzech dekad historii, przyjmując rok 1989 jako datę początkową omawianego okresu. Zakończył się wtedy okres przymusowego funkcjonowania polskich rodzin w warunkach permanentnego kryzysu wynikającego z niewydolności gospodarki nakazowo-rozdzielczej. Stopniowemu rozmontowaniu uległ też represyjny aparat przymusu, stawiający przed obywatelami szereg ograniczeń w podejmowaniu podmiotowych decyzji o indywidualnym wyborze miejsca pracy, zamieszkania, czy też warunków codziennego życia. Następujące stosunkowo szybko przemiany doprowadziły w krótkim czasie do przeobrażeń widocznych także w życiu rodzinnym.

Wspomniana w tytule raportu praca domowa, a więc realizowane w obrębie gospodarstwa domowego czynności mające na celu utrzymanie jego regularnego funkcjonowania uległy w omawianym czasie bardzo dużym zmianom. Są one możliwe do przedstawienia przy pomocy danych ilościowych, ilustrujących na przykład nasycenie gospodarstw domowych sprzętami ułatwiającymi i przyspieszającymi szereg czynności wykonywanych regularnie w domu⁵¹ (por. tab. 1), czy też urządzeń służących do zdalnej komunikacji (por. tab. 2) - ich dostępność ma związek z postępowaniem technologicznym i pojawianiu się na rynku coraz tańszych modeli, zaspokajających coraz szersze spektrum potrzeb indywidualnych i społecznych.

51 Por. R.S. Cowan, *The „Industrial Revolution” in the Home: Household Technology and Social Change in the 20th Century*, w: „Technology and Culture”, 1976, vol. 17, No. 1, s. 1-23.



Nie mniej istotne jest także dostrzeżenie jakościowego charakteru tych przemian - pojawiające się nowe urządzenia stworzyły szereg nowych potrzeb, a ogromne zmiany jakie zaszły w stylach życia, jak choćby spędzania wolnego czasu, wykorzystywania różnych urządzeń do komunikacji zdalnej, pojawienie się możliwości pracy zawodowej dzięki sprzętowi i oprogramowaniu komputerowemu, sprawiły że życie społeczne w ciągu trzech dekad zyskało zupełnie nowy charakter. Zmiany te widoczne są oczywiście także w funkcjonowaniu gospodarstw domowych, zakresów zadań i możliwości jego mieszkańców, czy też korzystaniu z dostępnej na rynku oferty komercyjnych usług pozwalających przenieść znaczną część pracy wykonywanej w domu w zupełnie nowy wymiar. Należy zatem zauważyć, że rynek prac wykonywanych w gospodarstwie domowym ulega postępującej profesjonalizacji, jest coraz obficiej wspierany specjalistycznymi urządzeniami, w tym także urządzeniami elektronicznymi, które można zaprogramować na cykliczne wykonywanie określonych prac i zdalnie nadzorować ich wykonanie. Wspomniane procesy dotknęły zarówno gospodarstwa domowe na obszarach zurbanizowanych, jak i te funkcjonujące na terenach nieurbanizowanych co, zwłaszcza w przypadku tych drugich, pozwoliło na bardzo znaczące odciążenie ich mieszkańców od ciężkich i uciążliwych prac fizycznych, nadal jednak na wsi odsetek ludzi deklarujących wykonywanie różnych prac w swoich gospodarstwach domowych jest wyższy niż w przypadku pracujących w miastach⁵².

Tab. 1. Wyposażenie gospodarstw domowych w Polsce w 2019 w urządzenia trwałego użytkowania (na podstawie danych GUS, 2019).

Urządzenie	Dane w %
Pralka automatyczna	94,8
Kuchenka mikrofalowa	62,8
Zmywarka do naczyń	40,1

Tab. 2. Wyposażenie gospodarstw domowych w Polsce w 2019 w urządzenia do komunikacji zdalnej (na podstawie danych GUS, 2016).

Urządzenie	Dane w %
Telefon komórkowy	97,1
Telewizor	95,9
Urządzenie z dostępem do internetu	80,2
Smartfon	72,1
Komputer osobisty	72,8
Drukarka	32,8

Urbanizacja, a następnie suburbanizacja i depopulacja wielu miast, przy znaczącym rozwoju przedmieść, spowodowała wyzwania dla funkcjonowania domów i rodzin, o których pisał już przed laty Robert Putnam (2008), ubolewając nad erozją kapitału społecznego w Stanach Zjednoczonych w drugiej połowie XX wieku⁵³. Jego klasyczna książka „Samotna gra” w kręgle zyskała nową aktualność w sytuacji pandemii Covid-19, w której ludzie na całym świecie zmuszeni zostali do indywidualnego prowadzenia szeregu czynności, które dotąd kojarzyły się wyłącznie z kon-

52 Za: GUS 2021

53 R. Putnam, Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008. Po raz pierwszy w USA książka Putnama ukazała się w 2000 roku.



tekstem społecznym (na przykład zdalne uczestnictwo w koncertach i wydarzeniach kulturalnych, nabożeństwach religijnych, czy lekcjach dzieci podczas realizowanych programów zdalnego nauczania). Samo przebywanie w domu nie przyczyniło się do rozwiązania problemów nazywanych przez Putnama "bólczkami". Okazało się wręcz, że przymusowe łączenie obowiązków zawodowych z domowymi spowodowało nowe problemy związane z koniecznością dzielenia przestrzeni domowej z członkami rodziny, trudnościami z przeprowadzaniem zdalnych rozmów i spotkań w towarzystwie innych domowników, przeciążeniem łącz internetowych, czy dylematami związanymi z *dress code* w domowo-zawodowych realiach. Dość płynnie rozpowszechniła się praktyka odbywania zdalnych spotkań, obiegu dokumentów z podpisem fotografowanych smartfonem. Wypowiadający się dla mediów eksperci znacznie częściej niż do tej pory nagrywają swoje wypowiedzi ze swoich domów, w improwizowanych wnętrzach, na prywatnym sprzęcie. Wymuszone funkcjonowanie w przestrzeni domowej spowodowało z kolei zwiększenie zapotrzebowania na usługi kurierskie, rozwój sieci paczkomatów umożliwiającymi samodzielny odbiór towarów zamówionych w internetowych sklepach albo aplikacjach pozwalających na zamówienie jedzenia w restauracji wraz z dostawą.

Przeoglądając te przykłady można zastanowić się, jak wszystkie wspomniane zmiany wpływały i wpływają na życie rodzinne oraz na jego codzienną rutynę. Nieodpłatna praca domowa, wykonywana przez członków gospodarstwa domowego, może być opisana przez szereg wskaźników, takich jak rodzaje wykonywanych czynności i ich komplementarność, podział zadań pomiędzy poszczególnych członków gospodarstwa domowego (widoczny zarówno w relacjach pomiędzy płciami, jak i pomiędzy pokoleniami) i ewentualna współpraca, proporcję czynności wykonywanych w domu i poza nim, budżet czasu spędzany na wykonywanie poszczególnych czynności, nasycenie gospodarstwa domowego urządzeniami wykorzystywanymi podczas prac domowych, czy też dynamikę zmian wspomnianych kategorii. Usystematyzowana refleksja na ten temat może przynieść korzyści w postaci wiedzy potrzebnej do lepszego zrozumienia charakterystyki współczesnego życia rodzinnego w Polsce, jak i stojących przed nim wyzwaniami.

Żeby uświadomić sobie skalę różnic w zakresie życia rodzinnego w krajach europejskich, można porównać choćby średni wiek wyprowadzania się dzieci z gospodarstw domowych swoich rodziców – w Szwecji wynosi on poniżej 18 lat, podczas gdy w krajach Europy Południowej przekracza 30 lat (w Polsce w 2019 roku wynosi 27,4). Wyprowadzanie się z domu rodzinnego w oczywisty sposób wpływa na jego funkcjonowanie, warto jednak zauważyć, że samodzielne (indywidualne, w parach, bądź też grupach współlokatorów) zamieszkiwanie tworzy kolejną nową sytuację istotną w refleksji nad pracą wykonywaną w domu.

Liczba osób żyjących w związkach niesformalizowanych przekracza liczbę osób żyjących w związkach małżeńskich w wielu krajach Europy Zachodniej, wobec przewagi liczby związków małżeńskich w krajach Europy Środkowej i Wschodniej; znaczne różnice występują także w proporcjach gospodarstw domowych z dziećmi wobec tych, w których nie ma dzieci. Miejsce polskich rodzin i, szerzej, gospodarstw domowych, w tych przemianach zależy od szeregu czynników związanych zarówno z regionalnym, jak i szerszym, globalnym, kontekstem zachodzących procesów. Różnice te, ponownie, odsyłają nas do pytań o ich przyczyny.

III.II. Warunki funkcjonowania gospodarstw domowych

Lata 80-te i koniec systemu nakazowo-rozdziałczego zastały Polskę w stanie głębokiego kryzysu ekonomicznego. W roku 1981 wprowadzono stan wojenny, w trakcie którego zginęło ponad sto osób, a internowanych zostało kilkanaście tysięcy. Zdelegalizowano związek zawodowy „Solidarność”, który był w istocie ogromnym ruchem społecznym, obejmującym swoim zasięgiem wszystkie branże gospodarki. Nasilający się w kolejnych latach kryzys połączony



był z represjami politycznymi wobec wszelkich przejawów samoorganizacji życia społecznego. Koniec lat 80-tych, to także czas funkcjonowania Kościoła Katolickiego nie tylko jako instytucji religijnej, ale i ważnego gracza na rynku przemian społecznych, pomagającego socjalnie osobom będącym w trudnej sytuacji materialnej, dostarczającego moralnego i symbolicznego wsparcia zwolennikom demokratycznych przemian. Masowe zgromadzenia społeczne przy okazji dwóch pielgrzymek polskiego papieża Jana Pawła II do Polski w latach 80-tych (w roku 1983 i 1987, podobnie jak wcześniejsza - w 1979 roku), były też okazją do symbolicznego wyrażenia masowego poparcia dla systemu wartości, w tym także wartości dotyczących życia rodzinnego, negowanego i zwalczanego przez rządy PRL-u. Przemiany ustrojowe roku 1989 zastały jednak znaczą część społeczeństwa polskiego nie tyle w stanie euforii, co raczej apatii. Jedną z najważniejszych konsekwencji społecznych schyłkowego okresu gospodarki komunistycznej była atrofia życia społecznego i ograniczone angażowanie się w zachodzące w tym czasie dynamiczne przemiany polityczne (Lutyński 1990)⁵⁴. Z perspektywy gospodarstw domowych oznaczało to ograniczanie aktywności społecznej do kręgu osób z najbliższej rodziny. Trudna sytuacja ekonomiczna w kraju przejawiała się, między innymi, dużymi trudnościami w zaopatrzeniu gospodarstw domowych w trwałe dobra konsumpcyjne, żywność czy odzież.

Przypominając sytuację polskich rodzin i warunki funkcjonowania gospodarstw domowych w tym czasie, należy mieć na uwadze szerszy kontekst zachodzących wówczas przemian na kontynencie europejskim. Rok 1989 i transformacja ustrojowa zastała polskie rodziny jako instytucje buforujące i łagodzące skutki gospodarczego kryzysu. Kryzys ten odbił się na materialnym poziomie życia wielu rodzin, a wzrost poziomu bezrobocia i wycofywanie się państwa z wielu świadczeń socjalnych (Tyszka, Wachowiak 1997)⁵⁵ wpłynęły zwłaszcza na rodziny o niższych dochodach, czerpiące dochody z branż, które w tym czasie przechodziły głębokie przemiany strukturalne. Wymuszane przez tę sytuację zmiany były widoczne w całym szeregu praktyk na poziomie życia codziennego, które pozwalały na zmniejszenie negatywnych konsekwencji trudności ekonomicznych. Wymienić wśród nich można, na przykład, rozbudowaną prosumpcję, wysyłanie dzieci na wakacje do bliższej i dalszej rodziny, traktowanie odwiedzin u krewnych, przyjaciół czy znajomych jako swoistej odmiany życia społeczno-kulturalnego.

Następujący po roku 1989 czas szybkiego wzrostu gospodarczego i poprawy ogólnego poziomu życia dla dużej części społeczeństwa zaowocował także zmianami w różnych formach życia rodzinnego. Niektóre z nich mogą być uznane za dysfunkcjonalne, zwłaszcza w dłuższej perspektywie czasu. Dla przykładu, w latach 80-tych XX wieku, średnia liczba urodzeń dzieci każdego roku sięgała 700 tys., by na przełomie drugiej i trzeciej dekady XXI wieku spaść do poziomu poniżej 400 tys. Warto także zauważyć pięciokrotny wzrost odsetka urodzeń pozamażeńskich w Polsce w tym czasie – z poziomu ok. 5% w latach 80-tych, do ponad 25% na przełomie drugiej i trzeciej dekady XXI wieku. We wspomnianym okresie odsetek ten dla krajów unijnych wzrósł z poziomu 20% do ponad 40%, w niektórych krajach (Norwegia, Estonia, Bułgaria, Słowenia czy Francja), przekraczając połowę wszystkich urodzeń, w przypadku Islandii natomiast osiągając poziom 70% wszystkich urodzeń. Zmalała w tym czasie też liczba zawieranych małżeństw, a wśród tych zawartych, znacząco wzrosła też liczba rozwodów. Na przestrzeni ostatnich 30 lat wzrosła w Polsce średnia długość życia (pod koniec drugiej dekady XXI wieku przekroczyła 80 lat dla kobiet i 74 lata dla mężczyzn). Opóźnił się wiek zawierania (pierwszego) małżeństwa, podobnie jak wiek urodzenia pierwszego dziecka. Zmniejszyła się też wielkość (liczebność) gospodarstwa domowego, co ma związek głównie z malejącą dzietnością - większość gospodarstw domowych w Polsce ma co najwyżej jedno dziecko, a odsetek rodzin nie mających dzieci sięga 1/4 wszystkich gospodarstw domowych w Polsce. Częstsze jest też samotne rodzicielstwo (ta forma życia rodzinnego dotyczyła w 2020 roku ok. 1/4 polskich rodzin), co ma związek także ze wzrostem liczby

54 J. Lutyński, *Nauka i polskie problemy. Komentarz socjologa*, PIW 1990.

55 Z. Tyszka, A. Wachowiak, *Podstawowe pojęcia i zagadnienia z socjologii rodziny*. Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań 1997.



rozwodów (ich liczba każdego roku sięga 60 tys., co stanowi wzrost o ponad połowę od 1989 roku) oraz gospodarstw jednoosobowych (tych jest już niemal 1/5 ogółem w miastach i na wsi, a ponad 1/4 w miastach). Prowadzenie gospodarstwa jednoosobowego stanowi nie tylko konsekwencję wspomnianych wyżej przemian, ale w ogóle jest możliwe dzięki coraz większemu nasyceniu urządzeniami skracającymi czas wykonywania wielu domowych czynności, lub w ogóle eliminującymi konieczność ich wykonywania przez człowieka (np. w przypadku odkurzaczy automatycznych, programowanych robotów kuchennych, ekspresów do kawy, czy urządzeń takich jak *smart speaker*, zarządzających funkcjonowaniem domowych urządzeń wyposażonych w moduł łączności bezprzewodowej).

Zmiany są widoczne także na poziomie relacji pomiędzy poszczególnymi członkami gospodarstwa domowego, zarówno gdy chodzi o rodziców i dzieci, jak i gdy dotyczą one proporcji zadań wykonywanych przez kobiety i mężczyzn. Temat ten jest obiektem wielu badań i analiz, a jednym z ich najważniejszych aspektów jest zmiana relacji pomiędzy płciami. **Codzienne funkcjonowanie gospodarstw domowych w społeczeństwie polskim, odbywa się w warunkach znacznej dysproporcji pomiędzy płciami. Wynika to, między innymi, z większego odsetka mężczyzn pracujących poza domem** – wg danych GUS, w 2019 roku to 63% mężczyzn wobec 46,4% kobiet, które pracują zawodowo poza domem. Wśród krajów unijnych, Polska ma jeden z niższych odsetków zatrudnionych kobiet, chociaż warto zauważyć, że w 2016 niecałe 10% zatrudnionych pracuje w niepełnym wymiarze godzin wobec średniej dla krajów unijnych przekraczających 30%⁵⁶. Zarówno zadania związane z bieżącym funkcjonowaniem, jak i opieką nad dziećmi bądź starszymi członkami rodziny, spoczywają w polskich rodzinach w przeważającej mierze na kobietach (na przykład, według danych z Badania Ekonomicznej Aktywności Ludności BAEL 2010, ponad 50% biernych zawodowo kobiet jako główną przyczynę tego stanu podaje obowiązki rodzinne⁵⁷. Z danych zbieranych podczas badań społecznych wynika, że kobiety częściej zajmują się przygotowywaniem posiłków, sprzątaniami czy robieniem codziennych zakupów, ze zmianami w ostatnich latach na rzecz ich wspólnego wykonywania jedynie w tej ostatniej kategorii. Kobiety przeważają także w różnych wymiarach opieki nad dziećmi (Polska ma jeden z niższych w krajach unijnych odsetków dzieci poniżej 3 roku uczęszczających do przedszkoli i żłobków) oraz członkami starszego pokolenia zamieszkującymi we wspólnym bądź osobnym gospodarstwie domowym⁵⁸.

Wśród zadań realizowanych w domu częściej przez mężczyzn można wymienić natomiast drobne naprawy i zlecenie większych napraw specjalistom, czy załatwianie spraw urzędowych. Kobiety też dominują w podejmowaniu zdecydowanej większości decyzji dotyczących zarówno bieżącego funkcjonowania gospodarstwa domowego, jak i wakacyjnych wyjazdów, życia towarzyskiego czy sposobu wychowania dzieci. Przemiany społeczne ostatnich lat wskazują na powolny wzrost udziału mężczyzn w tych czynnościach i zakresie odpowiedzialności, nadal jednak dom i życie domowe jest w Polsce domeną kobiet, przy równoczesnej przewadze mężczyzn w zakresie czasu pracy zawodowej poza domem. We wspomnianych badaniach dominuje także pogląd o dobroczynnych konsekwencjach zwiększającego się odsetka kobiet zawodowo czynnych - o pozytywnym ich bilansie przekonanych jest 40% Polaków, wobec 9% wyrażających przeciwny pogląd i 31% wyrażających przekonanie, że ów trend przynosi tyle samo kosztów co korzyści⁵⁹.

Wspomniane zmiany sprawiły, że społeczeństwo polskie przeszło szybki proces przemian, które bardzo znacząco wpłynęły na życie rodzinne. **Spadająca liczba ludności Polski jest już jedynie naturalną konsekwencją wspo-**

56 Za: GUS 2021

57 Za: GUS 2021

58 Za: EC 2017

59 Wszystkie dane za: CBOS 2018, GUS 2021



mnianych wyżej procesów demograficznych. Według szacunków Eurostat, do 2080 roku, doprowadzą one do spadku liczby mieszkańców Polski o 1/4, z obecnego poziomu 37 930 tys. do 29 044 tys⁶⁰. Należy także pamiętać, że do spadku liczby ludności przyczyniała się również fala migracji wyjazdowej, która przyspieszyła po przystąpieniu Polski do Wspólnoty Europejskiej w 2004, oraz powodowała dalsze przemiany społeczne, w tym starzenie się społeczeństwa, wzrost liczby rodzin funkcjonujących w sytuacji rozłąki. W przyszłości przyczyni się to zapewne do dalszego wzrostu liczby jednoosobowych gospodarstw domowych. Ich mieszkańcy, wielkomięjscy single, coraz częściej też będą traktować taką formę nie jako przejściową (do czasu znalezienia partnera), ale raczej jako przyjęty i konsekwentnie realizowany model życia.

Wspomniana skala migracji spowodowała także powstanie polskich diaspor w krajach Europy Zachodniej i dużą liczbę urodzeń dzieci, które znają kraj pochodzenia swoich rodziców jedynie z letnich wakacji lub zdalnych rozmów z dziadkami. Omawiany okres to także czas ogromnych aspiracji motywowanych przykładami krajów Europy Zachodniej. Przykłady funkcjonowania życia rodzinnego traktowane były, i są, jako wzorce i wyznaczniki stopnia rozwoju, lub przynajmniej – skala cywilizacyjnego zapóźnienia. Niezależnie od zasadności tych porównań i interpretacji poszczególnych wymiarów ekonomicznych czy społecznych różnic, należy zauważyć, że niezmiennie przez cały czas ekonomiczno-społecznych przemian spoglądamy na życie rodzinne w krajach zachodnich jako na swoisty obiekt pożądania. I chociaż w kolejnych latach coraz bardziej uświadamiamy sobie różne wymiary złożoności kosztów i korzyści zachodzących przemian, to nadal bardzo często w przestrzeni publicznej funkcjonuje przekonanie o pozytywnym kierunku przemian inspirowanych perspektywą odniesienia życia rodzinnego w tamtej części Europy.

III.III. Rok 2004 i jego konsekwencje dla życia rodzinnego

Za zmianami gospodarczymi zapoczątkowanymi w roku 1989 następują też inne, w tym także społeczno-kulturowe, obejmujące m.in. zmianę miejsca i ról dzieci w rodzinie, relacje pomiędzy małżonkami, czy też funkcjonowanie rodzin w szerszym środowisku sąsiedzkiem. Kolejną z ważnych dat, które uruchomiły bądź przyspieszyły proces przemian społeczno-ekonomicznych, był 1 maja 2004 roku. Polska, wraz z innymi krajami regionu, przystąpiła wówczas do Wspólnoty Europejskiej. Akt ten nastąpił po ogólnokrajowym referendum, w którym ponad 77% głosujących wypowiedziało się za tym rozwiązaniem. Tak wysoki poziom społecznego poparcia dla idei znalezienia się w gronie państw unijnych był związany z oczekiwaniami cywilizacyjnego skoku mającego dokonać się nie tylko z wykorzystaniem unijnych funduszy. Polacy spodziewali się także zmian na poziomie norm życia społecznego, upatrując w społeczeństwach krajów zachodnich pożądane wzorce i wyznaczniki jego ekonomicznego poziomu. Ma to związek z mechanizmem transferów społecznych, w którym przekazy ekonomiczne (transfery finansowe) są traktowane jedynie jako część mechanizmu zmiany, a rozwój ekonomiczny wspiera współistniejące zmiany społeczno-kulturowe". Przebiegają one, przynajmniej początkowo, jako tło przelewów finansowych przesyłanych przez migrantów, by z czasem wysunąć się na pierwszy plan konsekwencji intensyfikacji międzynarodowych kontaktów. Szeroki zakres tych zmian obejmuje nie tylko wspomniany obszar ewolucji norm społecznych, ale i praktyki życia codziennego, co prowadzi do stopniowej przebudowy społeczeństwa i widoczny jest także w funkcjonowaniu gospodarstw domowych. Zastryk gotówki przesyłanej do kraju przez migrantów miał zatem swoją cenę społeczną – ujemne saldo migracyjne, jakie charakteryzowało przemiany społeczno-demograficzne

⁶⁰ Tak znaczny spadek liczby ludności, już w bieżącym czasie notuje się, np. w Litwie czy Łotwie, w których bardzo niski przyrost naturalny połączony z wysokimi wskaźnikami migracji wyjazdowych doprowadził do wyzwań jeszcze kilka dekad wcześniej trudnych do wyobrażenia.



końca pierwszej dekady XXI wieku osiągało wówczas wartości najwyższe w powojennej historii Polski. Szacunkowa liczba 2 milionów emigrantów, w przeważającej liczbie młodych, przewyższyła dwukrotnie liczbę migrantów którzy wyjechali z Polski w kryzysowych latach 80-tych. Ich brak na rynku pracy szybko odbił się nie tylko w niedoborach siły roboczej, ale też spowodował radykalne zmiany struktury demograficznej populacji, przyczyniając się finalnie do spadku liczby ludności.

Nie można jednak nie zauważyć, że - mniej więcej po dziesięciu latach - kierunki migracyjnych przepływów uległy znaczącej modyfikacji. W związku z niestabilną sytuacją polityczną na Ukrainie i rosyjską aneksją Krymu, a następnie po wybuchu wojny w 2022 roku, do Polski masowo zaczęli napływać migranci z Ukrainy. Podobnie w ostatnich latach, chociaż na mniejszą skalę, wzrasta fala migracji przyjazdowej z Białorusi. Znaczny ich odsetek korzystał z mechanizmów prawnych ułatwiających legalizację pobytu i legalnej pracy osobom o polskim pochodzeniu. Według danych szacunkowych GUS (2020), na początku trzeciej dekady XXI wieku w Polsce mieszkało i pracowało ponad 100 tys. Białorusinów oraz ponad milion Ukraińców, którzy przybyli tu w ostatnich kilku latach. Ich szybka integracja nie tylko ekonomiczna, ale i społeczna, przyczyniła się do dalszych przemian polskiego społeczeństwa, które, w dość nieoczekiwany sposób stało się atrakcyjne nie tylko ze względu na rosnące możliwości gospodarcze naszego kraju, ale i inkluzywny potencjał życia społecznego.

III.IV. Rok 2019 i początek pandemii Covid-19

Nie ulega także wątpliwości, że momentem o podobnych konsekwencjach dla życia rodzinnego w Polsce, podobnie jak i na całym świecie jest przełom 2019 i 2020 roku. Chociaż z oczywistych względów temat rozprzestrzeniającej się wtedy na całym świecie pandemii Covid-19 kojarzymy z medycznymi konsekwencjami, należy uwzględnić także sytuację rodzin i gospodarstw domowych. **Zwłaszcza przymusowe izolacje i kwarantanny, rozpowszechnienie pracy i nauki zdalnej, przyczyniły się do zmian związanych ze spędzaniem czasu w gronie rodzinnym. Wzrosła liczba osób pracujących w domu, w tym także wieczorami i w nocy, w soboty i niedziele, co ma znaczący wpływ na życie rodzinne** (por. Tab. 3). Przeciętny czas pracy był krótszy o ok. godzinę tygodniowo w początkowym okresie pandemii (38 godzin i 35 minut tygodniowo w I kwartale 2020 roku) niż rok wcześniej. Według danych GUS (2021), odsetek osób, które pracowały zawodowo w czasie pandemii krócej niż dotąd wynosił w 2020 roku 19% w przypadku kobiet, i ponad 20% w przypadku mężczyzn. Natomiast odsetek osób, które miały pracę, ale jej nie wykonywały, wynosił pod koniec 2020 roku 7,3%. (w tym: z powodu choroby 2,3%, a z powodu urlopu 2%). Praca prowadzona w domu była z kolei związana z szeregiem ograniczeń dotyczących konieczności dzielenia przestrzeni, różnych godzin pracy, czy też konieczności łączenia ról pracownika i rodzica w przypadku rodzin z dziećmi.

Tab. 3. Praca zawodowa w domu w 2020 roku, dane w % (na podstawie danych GUS, 2021).

	zwykle	Czasami
W soboty	10	35,1
W niedziele	4,8	13,4
Wieczorami	5,8	35,2
W nocy	1,8	13,4



Wzrosło w tym czasie także wykorzystanie urządzeń zdalnej komunikacji do pracy, czy też utrzymywania kontaktów społecznych. Szybko rosnące nasycenie rynku smartfonami i innymi urządzeniami elektronicznymi, które widoczne było w drugiej dekadzie tego stulecia, ułatwiło dostosowanie się dzieci i młodzieży do zdalnej edukacji i zdalnych kontaktów z rówieśnikami. Na popularności zyskują różne formy wirtualnych rzeczywistości, które wielu osobom skutecznie zastępują interakcje twarzą w twarz. Zdalnie funkcjonuje coraz większa część biurokracji różnych szczebli, pozwalająca obywatelom na sprawniejsze niż dotąd załatwianie spraw urzędowych. Zdalnie, choć jeszcze niedawno trudno było to sobie nawet wyobrazić, funkcjonuje nawet część systemu opieki zdrowotnej z pracą lekarzy pierwszego kontaktu. Internetowe portale przygotowane przez ministerstwa zdrowia czy cyfryzacji, trwale zmieniły wyobrażenie Polaków o sprawach urzędowych. Sytuacja ta stworzyła także nowe możliwości, w tym pracy zdalnej z miejsca zamieszkania, kształcenia na odległość czy współpracy naukowej na arenie międzynarodowej bez konieczności osobistych spotkań o dojazdów uciążliwych zwłaszcza dla mieszkańców terenów niezurbanizowanych. Przyspieszyło to znacznie szereg procesów, umożliwiło obniżenie kosztów, czy też wymusiło zaadaptowanie wielu procesów do wymogów ich zdalnej realizacji.

Zapewne do najważniejszych przemian około-pandemicznych należą digitalizacja życia społecznego – widoczna w komunikacji pomiędzy ludźmi (członkami rodzin), ale też w pracy zdalnej która przeniosła część zawodowych obowiązków do przestrzeni domowej. W przypadku rodzin z dziećmi, to także dwa lata nauki zdalnej która, chociaż z przerwami, spowodowała przeniesienie do domu części problemów związanych z zachowaniem dzieci, kojarzonych dotąd ze szkołą. Należy wspomnieć też o szeregu nowych wyzwań, przed jakimi stanęły rodziny i życie rodzinne, np. problemy ze zdrowiem psychicznym dzieci i dorosłych. **Według danych z projektu badawczego realizowanego przez CBOS pod koniec 2021 roku, odsetek Polaków poniżej 24 roku życia doświadczających depresji wzrósł z 1% w 2018 roku do 11% w 2021.** Ich diagnozowanie i ewentualna terapia są utrudnione przez konieczność zdalnej komunikacji i inne ograniczenia w bieżącym kontaktowaniu się z rówieśnikami. Bez wątpienia natomiast skala problemu jest informacją o jednej z najważniejszych konsekwencji pandemii Covid-19 dla życia rodzinnego.

Jednoznaczna ocena pandemicznych konsekwencji, o ile w ogóle będzie możliwa, powinna uwzględniać cały wachlarz zmian bezpośrednich i pośrednich. Już teraz możemy zaryzykować stwierdzenie, że początek pandemii Covid-19 w roku 2019 będzie datą graniczną oddzielającą wcześniejsze standardy pracy, czasu wolnego i funkcjonowania gospodarstw domowych w Polsce. Wzrosła liczba zadań związanych z pracą zawodową realizowanych w domu, rozpowszechniła się zdalna komunikacja, internetowe zakupy, popularność internetowej rozrywki i wielu innych form spędzania czasu wolnego nie wymagającego wychodzenia z domu.

III.V. Podsumowanie

Ostatnie 30 lat najnowszej historii Polski to bez wątpienia czas największych przemian społecznych w ponad 1050 latach historii naszego kraju. Przemiany te widoczne są zwłaszcza w życiu rodzinnym – gdy mowa o jego zewnętrznych, obiektywnych wskaźnikach, jak i gdy analizujemy subiektywne wymiary życia rodzinnego takie, jak miejsce rodziny w hierarchii wartości Polaków, definiowanie rodziny w przestrzeni społecznej czy też pojawiające się przed rodziną wyzwania.

Szybkość, z jaką doszło do tych zmian w czasie życia jednego zaledwie pokolenia nie ma precedensu w historii Polski. Oczywiście przemiany te nie zachodziły jedynie w Polsce, ale są wspólne dla całego regionu Europy



Centralnej czy, szerzej, całego globu. W krótkim czasie społeczeństwa krajów tej części Europy przeszły przez szereg dynamicznych procesów przemian ekonomiczno-społecznych. Zmiany te dotknęły gospodarstwa domowe i ich mieszkańców bez względu na lokalizację, majątność, wykształcenie czy profil zatrudnienia. Polska obecnie jest krajem innym niż trzydzieści lat wcześniej. Trzykrotny wzrost PKB w tym czasie przyczynił się do znaczącej poprawy wskaźników jakości życia w społeczeństwie polskim (by wspomnieć choćby o wzroście średniej długości życia, spadku umieralności noworodków czy spadku liczby ofiar wypadków komunikacyjnych). Inne wskaźniki z kolei pokazują na radykalną przebudowę struktury społecznej, zwłaszcza w obrębie rodzin: jest ich zakładanych każdego roku mniej niż przed trzydziestu laty, znacząco spadła dzietność, zwiększyła się średnia długość życia, a starzenie się społeczeństwa stało się jednym z najważniejszych konsekwencji wspomnianych wcześniej procesów.

Na początku trzeciej dekady XXI wieku powszechne jest także dalsze przenoszenie szeregu funkcji rodziny poza miejsce zamieszkania - spożywanie posiłków, spędzanie czasu wolnego, uprawianie szeregu aktywności fizycznych (rekreacyjnych i sportowych), czy prowadzenie spotkań towarzyskich. Po dwóch latach (pod koniec 2021 roku) różnego natężenia pandemicznych obostrzeń i ograniczeń nie dziwi nas już coraz bardziej powszechna praca zdalna, podobnie jak edukacja na wszystkich szczeblach prowadzona za pośrednictwem aplikacji umożliwiających odbywanie spotkań, lekcji czy zajęć w czasie rzeczywistym z dużą liczbą uczestników. Szybkie upowszechnienie zdalnych form pracy i komunikacji napotyka jedna na szereg ograniczeń, by wspomnieć choćby o 6-godzinnej awarii popularnego portalu społecznościowego FB, do której doszło w listopadzie 2021 roku. Odbiła się ona szerokim echem w świecie mediów i przestrzeni publicznej, zmuszając nas do odpowiedzi na pytania o postęp w wykorzystaniu technologii informacyjnych, w tym portali społecznościowych, w działalności firm z różnych branż i nasze uzależnienie od dostawców internetowych usług i wrażliwość tych form komunikacji na wszelkie zakłócenia i ograniczenia techniczne.

Zmiany, jakie zaszły w ostatnich latach w rutynie codziennego funkcjonowania gospodarstw domowych są widoczne gołym okiem na wielu poziomach życia społecznego. Ich konsekwencji doświadczają wszystkie rodziny, niezależnie od miejsca zamieszkania, statusu materialnego członków czy też wyznawanych wartości. Wydaje się, że znaczna część tych przemian, choćby związanych z funkcjonowaniem zdalnej komunikacji na rynku pracy, ma charakter trwały i utrzyma się niezależnie od dalszego rozwoju sytuacji pandemicznej i ewentualnych ograniczeń. Wydaje się również, że pandemiczne izolacje i kwarantanny, i ich konsekwencje dla funkcjonowania gospodarstw domowych mogą być punktem zwrotnym wielu dotychczasowych prognoz i trendów. Ograniczenie ruchliwości przestrzennej, gospodarcze spowolnienie i konieczność stosowania szeregu uciążliwych ograniczeń dla codziennego funkcjonowania w przestrzeni publicznej z całą pewnością wpłyną na gospodarstwa domowe i ich codzienne funkcjonowanie.

Przemiany społeczno-ustrojowe, rozpoczęte w schyłkowym okresie reżimu komunistycznego, a następnie pandemiczne ograniczenia ostatnich dwóch lat przyczyniły się do powstania nowych możliwości, ale też spowodowały szereg napięć. Pobieźna choćby analiza tej sytuacji pozwala przypuszczać, że w skali społecznej coraz częściej stajemy przed tymi wyzwaniem w gospodarstwach domowych mniej licznych niż w poprzednich pokoleniach, chociaż znacznie lepiej wyposażonych w rozmaite urządzenia ułatwiające codzienne funkcjonowanie. Na początku trzeciej dekady XXI wieku rodziny sformalizowane są mniej oczywistą formą życia społecznego, a zakres realizowanych w gospodarstwach domowych zadań uległ bardzo daleko idącym przemianom. Powszechne wykorzystanie nowych technologii w zdalnej komunikacji ułatwiło kontaktowanie się niezależnie od przestrzennych ograniczeń, przyniosło jednak szereg nowych trudności związanych z brakiem fizycznej bliskości. Stopniowo przywykliśmy też



do dzielenia przestrzeni mieszkalnej pomiędzy życie rodzinne i zawodowe, do zdalnego kształcenia dzieci i zamawiania zakupów, czy też do jedzenia dostarczanego przez kurierów. Nie wiemy, jak wszystkie te zmiany wpłyną na życie społeczne, już teraz widzimy jednak, że spowodują zapewne konieczność ponownego przededefiniowania naszego wyobrażenia o rodzinie i zasadach funkcjonowania gospodarstw domowych w nadchodzących latach, nie wspominając o przyszłych pokoleniach.

Temat życia rodzinnego należy do najbardziej kontrowersyjnych nie tylko z powodu dynamiki zachodzących przemian, ale i faktu, że każdy z nas należy do rodziny i wszelka dyskusja nad jej wyzwaniem i kryzysami jest w istocie odniesieniem się do własnych doświadczeń. Stajemy zatem przed koniecznością bycia sędziami we własnych sprawach, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Afirmując bądź piętnując te przemiany, odnosimy się w jakimś stopniu do własnych opinii i osobistych doświadczeń. Doświadczenia czasu pandemicznego są, ze zrozumiałych względów, nowością dla nas wszystkich. Ich wpływ na życie rodzinne i zakres prac wykonywanych w domu niewątpliwie doprowadził do istotnych zmian. Zarówno ich zakres, jak i trwałość, powinny stanowić przedmiot badań i refleksji pozwalających na poznanie i zrozumienie potrzeb ludzi.



IV. Nieodpłatna praca domowa w perspektywie demografii i polityki społecznej

Rodzina jest częstym przedmiotem analiz również w literaturze demograficznej. Badaniom nie podlegają jedynie zagadnienia związane z płodnością czy formowaniem się rodzin, lecz coraz większą uwagę zwraca się na - po pierwsze - codzienne funkcjonowanie rodziców i dzieci oraz – po drugie – łączenie sfery rodzinnej z innymi aspektami życia. Coraz wnikliwiej analizowana jest teza, że obok pracy zawodowej, która niezaprzeczalnie wpływa na życie nie tylko jednostki, ale i całego gospodarstwa domowego, ogromne znaczenie ma również praca domowa. **Laureat nagrody nobla G.S. Becker, twierdził, że ekonomiczna teoria wyborów byłaby zdecydowanie bardziej użyteczna, gdyby była używana także do analizy zjawisk z sektora pozarynkowego, wychodząc z założenia, że coraz bardziej widoczna jest konieczność uwzględniania w badaniach właśnie zjawisk niepieniężnych**⁶¹. Również w swoich badaniach – na gruncie polskim – Jan Jacek Sztudynger przedstawił wpływ związanego z codziennym funkcjonowaniem rodzin i ich gospodarstw domowych – rodzinnego kapitału społecznego na wzrost gospodarczy. Bazując na danych dla Polski potwierdził on m.in. hipotezę dotyczącą wpływu zwiększenia stosunku rozwodów do liczby małżeństw na spowolnienie wzrostu gospodarczego.⁶²

IV.1. Analiza gospodarstw domowych – podział obowiązków

Obowiązki domowe to nieodłączna część życia, którą trzeba godzić nie tylko z pracą zawodową, ale i obowiązkami współmałżonka, partnera, czy innych członków rodziny, np. dzieci. Stąd niezwykle ciekawym jest zbadanie w jaki sposób gospodarstwa domowe organizują i dzielą pracę domową, w jaki sposób wpływa to na ich życie zawodowe oraz satysfakcję z życia oraz czy mogą liczyć na wsparcie w ułatwieniu organizacji domowej ze strony pracodawców i państwa

Przemiany, które zachodzą na poziomie społeczeństwa, składają się ze zmian na poziomie życia pojedynczych gospodarstw domowych. Dlatego warto poddać analizie sposób funkcjonowania rodzin na poziomie mikro. Badania dotyczące pracy domowej wykorzystują różne metody pomiaru. Można wyróżnić wśród nich cztery najważniejsze:

61 M. Hozer-Koćmiel, *Statystyczna Analiza Podziału Czasu i Wartości Pracy Kobiet*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, 20 (2010), nr 20, s. 69–84.

62 J.J. Sztudynger, *Rodziny i kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, „Ekonomista”, 2009, nr 2, s. 225-244.



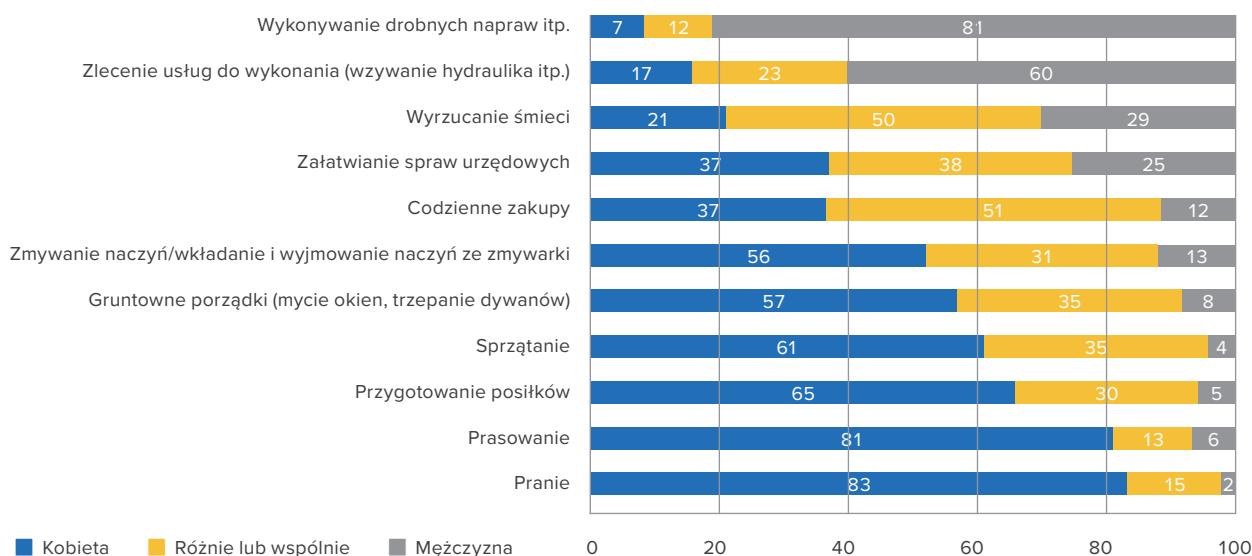
- 1) Badania budżetu czasu – polegające na systematycznym zbieraniu danych podsumowujących ilość czasu przeznaczanego na wykonywanie określonych czynności i zajęć,
- 2) Badania sondażowe – zbierają odpowiedzi na pytania dotyczące podziału prac między kobietami i mężczyznami oraz poglądów na ten temat,
- 3) Skale monetarne (Skala Oxfordzka) i czasowe (Skala Madrycka) – gdzie mierzony jest czas poświęcony na opiekę w jednostkach monetarnych lub punktowych,
- 4) Badania o charakterze jakościowym – mające charakter indywidualnych wywiadów pogłębionych z pytaniami o charakterze otwartym lub badania fokusowe przeprowadzone w grupie⁶³.

Każda z metod ma swoje zalety i ograniczenia, jednak dostarcza zazwyczaj wiedzy tylko z konkretnego zakresu badania, dlatego tak ważnym jest, by nie korzystać tylko z jednej metody. Oznacza to, że badania o charakterze jakościowym uzupełnione o badania ilościowe z różnego rodzaju baz danych dają szerszy obraz badanego zjawiska.

Jednym ze źródeł dostarczających wiedzy dotyczącej pracy domowej w Polsce są badania opinii przeprowadzone na zlecenie Centrum Badań Opinii Społecznej. Badania CBOS wskazują, że Polacy coraz bardziej akceptują uzupełniający się podział obowiązków domowych, charakteryzujący się podobnym stopniem zaangażowania kobiety i mężczyzny w sferę obowiązków zawodowych i domowych. Nadal jednak zauważalny jest podział na prace domowe wykonywane w przeważającym stopniu przez kobiety oraz te, w których uczestniczą mężczyźni⁶⁴ (wykres 1).

Wykres 1. Odpowiedzi na pytanie „Kto zazwyczaj w Pana(i) gospodarstwie domowym wykonuje następujące obowiązki domowe”

Źródło: CBOS, *Kobiety i mężczyźni w domu*, n. 127, s. 1–13, 2018



63 M. Urbańska, *Praca domowa – ekonomiczny i społeczno-kulturowy wymiar pracy w gospodarstwie domowym*, „Saeculum Christianum”, 1(2012), s. 233–244.

64 Centrum Badań Opinii Społecznej, *Kobiety i mężczyźni w domu*, 2018, nr. 127, s. 1–13.



Jednocześnie, warto zauważyć, że - jak wynika z dostępnych opracowań - pod względem zaangażowania mężczyzn w podejmowanie prac domowych Polska wypada bardzo dobrze na tle innych krajów europejskich. W porównaniu z takimi państwami jak Estonia, Finlandia, Niemcy, Łotwa, Litwa, Norwegia i Szwecja, okazuje się, że "w przypadku mężczyzn prace domowe najdłużej wykonywali Estończycy i Polacy (...)"⁶⁵.

Zmiany w postrzeganiu podziału obowiązków w domu, mogą wynikać ze wzrostu aspiracji zawodowych kobiet, ponieważ mniejsza obecność kobiet w domu wymusza konieczność bardziej zrównoważonego podziału pracy domowej pomiędzy partnerami. Wzrost aktywności zawodowej kobiet, a szczególnie matek, wskazuje na dokonujące się przemiany społeczne, których ważnym komponentem jest zmiana dystrybucji czasu między pracą zawodową a zobowiązaniami rodzinnymi. Proces przejścia od gospodarstwa domowego z mężczyzną jako jedynym żywicielem do gospodarstwa, gdzie kobieta i mężczyzna pracują zawodowo i dzielą się zobowiązaniami, następuje stopniowo. Wzrostowi zatrudnienia kobiet nie towarzyszą tak szybkie zmiany w podziale prac domowych, co w konsekwencji prowadzi do podwójnego obciążenia kobiet, na co w literaturze zwracała uwagę m.in. Arlie Russell-Hochschild⁶⁶. Typy gospodarstw, które odzwierciedlają sposoby łączenia pracy zawodowej z domową przez kobiety i mężczyzn różnią się między krajami i zależą od modelu polityki społecznej, struktur rynku pracy oraz obowiązujących norm społecznych dotyczących roli kobiet i mężczyzn⁶⁷.

Według danych OECD dla 2014 roku, Polki przeznaczają średnio 295 min codziennie na pracę domową i opiekę nad rodziną, zaś mężczyźni średnio 159 min. W badaniu porównawczym Polski i Norwegii zaobserwowano, że Norwegowie i Norweżki są dużo bardziej skłonni do wykonywania zadań zarówno tych zaliczanych jako bardziej kobiece, jak i tych postrzeganych jako bardziej męskie niż Polacy i Polki. Wskazuje to, że w Polsce podział obowiązków domowych jest bardziej nakierowany na większy wkład kobiet i to właśnie one są bardziej elastyczne w dostosowaniu się do wyboru rodzaju obowiązków, które podejmują⁶⁸. Jednak należy zauważyć analizując zmiany w czasie, że Polki coraz wyżej oceniają swoje zaangażowanie w pracę domową. W 2002 r. 49% kobiet uważało, że ich obciążenie jest znacznie lub nieco wyższe niż wskazywałyby na to sprawiedliwy podział, zaś w 2012 r. odsetek ten wzrósł do 56%⁶⁹ (wykres 2.). Nie musi to wcale jednoznacznie ukazywać wzrostu obciążenia kobiet, jednak wskazuje na coraz większą świadomość i potrzebę doceniania pracy domowej.

65 M. Hozer-Koćmiel, *Nieodpłatna praca w gospodarstwie domowym. Studium empiryczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2020, s. 63.

66 A. R. Hochschild, *Global Care Chains and Emotional Surplus Value*, w: *Justice, Politics, and the Family*, Routledge, 2018, s. 249–261.

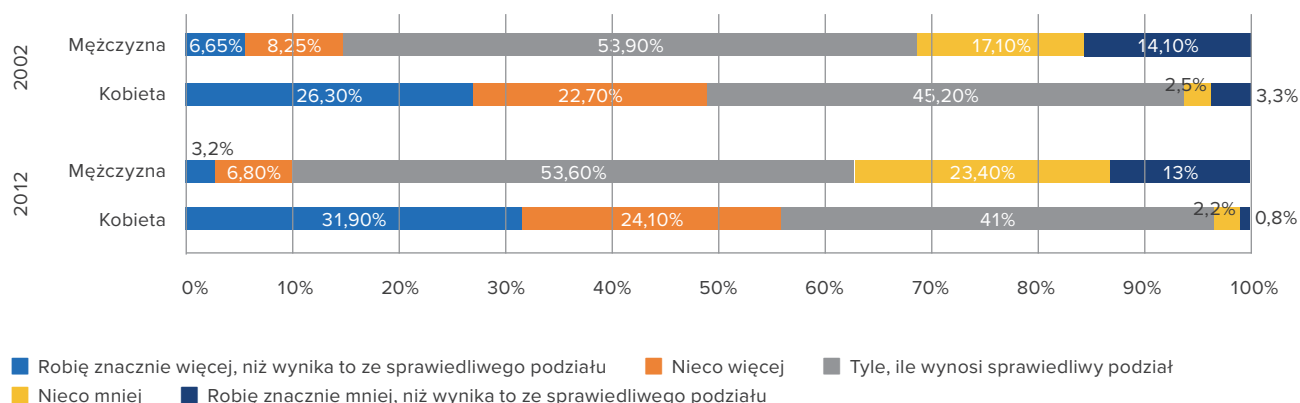
67 M. Marszałek, *Podział obowiązków w gospodarstwach domowych w Polsce: analiza sezonowości pracy domowej i zawodowej*, „Studia Demograficzne”, 2019, nr 1(175), s. 81–109.

68 N. Kosakowska-Berezecka, P. Jurek, T. Besta, L. Korzeniewska, B. Seibt, *De-gender them! Gendered vs cooperative division of housework – cross-cultural comparison of Polish and Norwegian students*, „Current Psychology”, 39 (2020), nr 6, s. 2276–2284.

69 A. Walczak, *Dom i rodzina w świetle badań Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego*, „Societas/Communitas”, 2016, nr 21 (1), s. 181–196.



Wykres 2. Wypowiedzi na temat sprawiedliwego podziału prac domowych.



Źródło: N. Kosakowska-Berezecka i in., *De-gender them! Gendered vs cooperative division of housework – cross-cultural comparison of Polish and Norwegian students*, *Current Psychology*, vol. 39, n. 6, s. 2276–2284, 2020.

Według badania CBOS dla 2018 roku w większości gospodarstw domowych, kobiety są jedynymi odpowiedzialnymi za następujące czynności: czynności związane z praniem (82% gospodarstw), prasowaniem (81%), przygotowaniem posiłków (65%) oraz sprzątnięciem (61%). Również obowiązki opiekuńcze – wychowawcze też są w większości domową kobiet. Z kolei obowiązkami, które najbardziej równomiernie rozkładają się pomiędzy kobietami i mężczyznami w około 50% gospodarstw domowych są codzienne zakupy, wyrzucanie śmieci oraz załatwianie spraw urzędowych. Ciekawych rezultatów dostarczyła analiza obowiązków związanych z przygotowaniem posiłków. Im wyższe wykształcenie respondentów, tym częściej wspólnie przygotowują posiłki lub robi to raz mężczyzna, a za innym razem kobieta. Wraz ze wzrostem dochodów badanych rośnie udział odpowiedzi, że wyłącznie mężczyzna zajmuje się przygotowaniem posiłków, a spada odsetek odpowiedzi, że jest to zajęcie wyłącznie kobiety⁷⁰. Dostrzega się jednak zmiany na przestrzeni ostatnich lat w zakresie wykonywanych obowiązków domowych. **Opieka nad dziećmi jest coraz częściej dzielona między rodziców, a coraz więcej prac domowych, wcześniej przypisywanych tylko kobietom jest podejmowanych także przez mężczyzn.** Zmieniające się wzorce kulturowe np. popularyzacja zdrowego żywienia i przygotowania własnych posiłków, zachęca mężczyzn do podejmowania kolejnych obowiązków domowych.

Na podstawie badania budżetu czasu istnieje możliwość oszacowania wartości pieniężnej pracy domowej. **W maju 2013 roku wartość nieodpłatnej pracy wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa domowego w przeliczeniu na jedną osobę miesięcznie wynosiły dla kobiet i mężczyzn odpowiednio 2 113,24 zł oraz 1 218,01 zł, co stanowiło 58,5% oraz 33,72% ich przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w tym okresie.** Przeliczając przybliżoną wartość nieodpłatnej pracy w odniesieniu do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia dla drugiego kwartału 2021 roku, zakładając, że wartość pracy domowej w stosunku do wynagrodzenia jest taka jak w 2013 roku, byłoby to odpowiednio 3 220,14 zł dla kobiet oraz 1 856,12 zł dla mężczyzn. Różnica pomiędzy płacami w oszacowanych wartościach wykazała o 73,5% większą wartość pracy kobiet w stosunku do mężczyzn. W odniesieniu do kobiet pracujących i niepracujących różnica nie jest wysoka – o 16,2% większa wartość dla kobiet niepracujących, co wskazuje, że pomimo podjęcia pracy zawodowej kobiety nie zmniejszają swojego zaangażowania w prace domowe. Aby sprostać tym dwóm zadaniom jednocześnie, najczęściej rezygnują z czasu wolnego

⁷⁰ Centrum Badań Opinii Społecznej, *Kobiety i mężczyźni w domu*, 2018, nr. 127, s. 1–13.



lub ilości snu. W przypadku mężczyzn różnica ta ze względu na status zawodowy jest wyższa - wartość pracy domowej mężczyzny niepracującego była o 20,9% wyższa w odniesieniu do mężczyzny pracującego zawodowo⁷¹.

Wyniki analiz wykorzystujących dane uzyskane różnymi metodami badawczymi wykazują podobne wyniki. Zaangażowanie kobiet w prace domowe jest zdecydowanie wyższe niż mężczyzn. Dotyczy to kobiet zarówno pracujących zawodowo, jak i niezatrudnionych. Choć badania opinii wskazują na wzrost akceptacji dla równego podziału obowiązków w gospodarstwie domowym, to zarówno dane sondażowe, jak i badania budżetu czasu wykazują nadal dużą dysproporcję pomiędzy płciami.

IV.II. Nieodpłatna praca domowa w ujęciu Work-Family Conflict

Praca zawodowa łączy się z pojęciem *Work-Life Balance*, czyli równowagi pomiędzy pracą a życiem osobistym, odnoszącym się do tego, w jaki sposób jednostki dążą do zachowania dobrych proporcji w będącym do ich dyspozycji czasie. Podobne pojęcie, jakim jest *Work-Family Reconciliation* poszerza przedmiot analizy o ocenę funkcjonowania nie tylko jednostki, ale całej rodziny. Brak możliwości pogodzenia tych dwóch sfer życia jakimi są praca zawodowa i życie rodzinne może prowadzić do narastającej dysharmonii. *Work-Family Conflict* to coraz częściej pojawiające się zjawisko, które jest formą konfliktu między rolami, w którym wymagania związane z pracą zawodową i pracą rodzinną są wzajemnie niezgodne, co oznacza, że spełnienie wymagań i aspiracji w jednej dziedzinie utrudnia ich realizację w drugiej⁷².

Praca i rodzina to dwie strefy aktywności, które są uważane w polskim społeczeństwie za najważniejsze, o czym świadczy wysoka ranga wartości przypisywanych rodzinie i pracy oraz intensywność aktywności związanych z tymi dwiema sferami. Mimo że przez większą część dziejów ludzkości te dwa obszary były ze sobą ściśle powiązane, to we współczesnych społeczeństwach następuje ich rozdzielenie, a nawet postawienie ich w opozycji i sprzeczności⁷³.

W kontekście opieki nad dziećmi, pomimo trudności w jej łączeniu z pracą zarobkową, młode Polki podejmują trud szukania pracy oraz pozostania ekonomicznie aktywnymi. W Polsce obserwuje się również wysokie zatrudnienie wśród matek, co częściowo jest pozostałością po komunistycznej przeszłości, kiedy praca kobiet była bardzo pożądana w celu zapewnienia odpowiedniego rozwoju centralnie planowanej gospodarki. Z drugiej strony, jest to również powiązane z potrzebami finansowymi rodzin, gdzie wynagrodzenia mężczyzny - w odniesieniu do koncepcji jedyne go żywiciela - są zbyt niskie by utrzymać rodzinę, a wsparcie finansowe na dzieci do 2015 było dostępne tylko dla ludzi w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Na marginesie warto dodać, że to oferowane obecnie także nie jest przeważnie na tyle wysokie, by umożliwić przejście do modelu z jednym rodzicem pracującym zawodowo. Postawieni w takiej sytuacji rodzice muszą przyjąć odpowiednią strategię łączenia pracy zawodowej oraz opieki nad dziećmi. **W Polsce najczęstszym rozwiązaniem jest wsparcie dziadków, co jest wysoko rozpowszechnione, jednak zdarza się także, że rodzice korzystają również z opieki krewnych oraz sąsiadów.** Wysoki udział wymienionych osób w pomocy w opiece nad dziećmi jest jedną z najwyższych proporcji w krajach

71 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności w 2013 r.*, Warszawa, 2015.

72 J. R. Edwards, N. P. Rothbard, *Mechanisms linking work and family: Clarifying the relationship between work and family constructs*, *Academy of Management Review*, 25 (2000), nr 1, s. 178–199.

73 P. Gorski, E. Rylko, E. Wozniak, *Godzenie ról zawodowych i rodzinnych w perspektywie teoretyków i praktyków*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej Zarządzanie”, 34(2019), nr 1, s. 61–69.



Unii Europejskiej⁷⁴. Badania wskazują, że Polska jest jednym z krajów UE z najmniej adekwatnymi warunkami do pogodzenia życia rodzinnego z zawodowym (Work–Family Conflict), co jest spowodowane postrzeganiem opieki nad dziećmi jedynie jako obowiązku matki, natomiast łączenie pracy i obowiązków rodzinnych jest słabo wspierane przez instytucje publiczne⁷⁵ oraz prywatne⁷⁶.

Badania zależności pomiędzy aktywnością kobiet na rynku pracy i posiadaniem dzieci wskazują na niejednoznaczność kierunku tej korelacji. Z jednej strony kobiety z niższym wykształceniem są bardziej skłonne do całkowitej rezygnacji z kariery zawodowej, by opiekować się dziećmi, z drugiej, aktywność na rynku pracy wykształconych kobiet wskazuje kierunek pozytywny zależności⁷⁷. Jako przyczyny podaje się: wprowadzenie rozwiązań sprzyjających integracji matek na rynku pracy, równy podział obowiązków domowych oraz łączenie życia rodzinnego i zawodowego przez promowanie prorodzinnej kultury organizacji pracy⁷⁸.

Zjawisko *Work- Family Conflict* nasiliło się wraz z wprowadzaniem coraz to bardziej ograniczających restrykcji związanych z pandemią Covid-19. **Praca zdalna, z jednej strony, umożliwiła wykonywanie obowiązków domowych pomiędzy zadaniami zawodowymi, z drugiej, strony zatarła granicę pomiędzy życiem prywatnym i osobistym.** Większość rodziców – także w związku z koniecznością zapewnienia dzieciom nauki zdalnej z domu – zaczęło przeznaczać więcej czasu na obowiązki związane z opieką nad dziećmi⁷⁹. Najbardziej negatywne skutki odczuły pracujące mamy, które doświadczyły dodatkowego obciążenia zwłaszcza obowiązkami opiekuńczymi⁸⁰. Najnowsze badania wskazują, że nawet jeśli mężczyźni zwiększyli swoje zaangażowanie w obowiązki domowe w porównaniu do okresu przedpandemicznego, to zarazem nastąpiło pogłębienie dysproporcji w podziale obowiązków na niekorzyść kobiet⁸¹.

IV.III. Praca domowa a wsparcie ze strony pracodawców i państwa

Analizując funkcjonowanie gospodarstw domowych w kontekście pracy domowej, należy również zwrócić uwagę na możliwości jakie oferują przedsiębiorcy, by pomóc pracownikom w łączeniu obowiązków zawodowych z rodzinnymi. Regulacje na poziomie państwowym mogą nadać kierunek i częściowo zapobiegać nadużyciom, jednak są one tylko ramą, w którą mogą wpisać się zarówno firmy rozwijające i oferujące prorodzinne rozwiązania, jak i te, które nie deklarują i nie uruchamiają działań w tym wymiarze.

W lutym 2023 roku sejm uchwalił projekt nowelizacji Kodeksu Pracy, według dyrektyw UE, obejmujący rozwiązania mające na celu zapewnienie rodzicom małych dzieci większej stabilizacji zawodowej oraz ułatwiają

74 A. Walczak, *Dom i rodzina w świetle badań Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego*, s. 181–196.

75 A. Matysiak, M. Mynarska, *Self-employment as a work-and-family reconciliation strategy? Evidence from Poland*, "Advances in Life Course Research", 45(2020).

76 M. A. Michalski, G. Blicharz, K. Szwarz, A. J. Kałamucka, M. Kawko, B. Wiśniewski, *Rozwiązania prorodzinne w firmach prywatnych w Polsce*, Fundacja Projekt PL, 2021.

77 J. Wood, K. Neels, *First a job, then a child? Subgroup variation in women's employment-fertility link*, "Advances in Life Course Research", 33(2017), s. 38–52.

78 A. Luci-Greulich, O. Thévenon, *The Impact of Family Policies on Fertility Trends in Developed Countries*, "European Journal of Population", 29(2013), nr 4, s. 387–416.

O. Thévenon, A. Luci, *Reconciling Work, Family and Child Outcomes: What Implications for Family Support Policies?*, "Population Research and Policy Review," 31(2012), nr 6, s. 855–882.

79 S. J. Lee, K. P. Ward, O. D. Chang, K. M. Downing, *Parenting activities and the transition to home-based education during the COVID-19 pandemic*, "Children and Youth Services Review", 122(2021), s. 105–585.

80 S. Clark i in., *'You're a teacher you're a mother, you're a worker': Gender inequality during COVID-19 in Ireland*, "Gender, Work & Organization", 28(2021), nr 4, s. 1352–1362.

81 A. Hjalmsdóttir, V. S. Bjarnadóttir, M. Eðvarðs Sigurðssonar, *'I have turned into a foreman here at home': Families and work–life balance in times of COVID-19 in a gender equality paradise*, "Gender, Work & Organization", 28(2021), nr 1, s. 268–283.



łączenie pracy z życiem rodzinnym. Wcześniej regulacje prawne miały charakter jedynie fakultatywny, a więc tym samym nie musiały być bezwzględnie stosowane. Kodeks pracy przewidywał rozwiązania wspomagające lepszą organizację czasu pracownika, takie jak zadaniowy czas pracy, ruchomy czas pracy, indywidualny czas pracy i zatrudnienie w niepełnym wymiarze oraz - wraz z nastaniem pandemii występująca coraz częściej - możliwość pracy zdalnej. Były to jednak rozwiązania, które muszą być najpierw zaakceptowane przez pracodawcę, a sam pracownik nie może się ich domagać (przypis 81). Nowa ustawa wprowadza rozwiązania dotyczące pracy zdalnej, które zobowiązują pracodawcę do akceptacji wniosku o pracę zdalną m. in. pracownika wychowującego dziecko do ukończenia 8 roku życia lub pracownicy w ciąży. Odmowa takiego wniosku może nastąpić jedynie gdy praca zdalna nie jest możliwa ze względu na organizację lub rodzaj pracy. Dodatkowo pracownika wychowującego dziecko do ukończenia przez nie 8 roku życia nie wolno bez jego zgody zatrudniać w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w systemie przerywanego czasu pracy, oraz delegować poza stałe miejsce pracy.⁸²

Badanie rozwiązań prorodzinnych stosowanych w polskich przedsiębiorstwach prywatnych wykazało, że najczęściej stosowanymi rozwiązaniami są ochrona pracowników przed pracą w nadgodzinach, dodatkowy urlop ojcowski oraz możliwość zatrudnienia w niepełnym wymiarze czasu pracy z zachowaniem warunków pracy na pełnym etacie. Najczęściej wdrażane rozwiązania prorodzinne dotyczą głównie pomocy w organizacji urlopów rodzicielskich/wychowawczych oraz organizacji czasu pracy, co na pewno jest pomocne w kontekście wsparcia organizacji i łączenia pracy zawodowej i domowej, jednak takie rozwiązania oferowane są jedynie przez około 40% polskich przedsiębiorstw prywatnych. Są to najczęściej rozwiązania wspierające rodziców tylko w początkowych latach po urodzeniu dziecka⁸³.

Według badania CBOS, najczęstszym oczekiwaniem pracujących rodziców wobec pracodawców jest pomoc w organizacji i finansowaniu opieki nad dziećmi oraz wsparcie w organizacji czasu pracy pod kątem dostosowania go do potrzeb rodziny⁸⁴. Jak można zauważyć, oczekiwania te zgodne są z najczęściej wdrażanymi rozwiązaniami w firmach prywatnych. Jednak odsetek przedsiębiorstw, które oferują takie polityki jest zbyt niski, by wyżej wymienione oczekiwania pracowników były w pełni zaspokojone, co jest po części spowodowane fakultatywnym charakterem ich wdrażania według polskiego prawa.

IV.IV. Praca domowa w rodzinie a satysfakcja i jakość relacji

Odpowiedni podział obowiązków domowych według preferencji obojga małżonków lub partnerów w związku to ważny czynnik wpływający na zachowanie równowagi i osiągnięcie satysfakcji z życia. „Odpowiedni” nie oznacza jednak, że istnieje jedno konkretne rozwiązanie, które przyczyni się do utrzymania wysokiej jakości relacji w każdym przypadku. Ważne jest, aby podział pracy domowej nie obciążał nadmiernie ani jednego z małżonków lub partnerów w stosunku do innych obowiązków, oraz by był świadomą decyzją, a nie przymusem. W literaturze wskazuje się na negatywny wpływ nieodpowiedniego podziału obowiązków na satysfakcję ze związku⁸⁵, a także na decyzje prokreacyjne⁸⁶. Ludzie, którzy deklarują wykonywanie więcej pracy domowej

82 M. A. Michalski, G. Blicharz, K. Szwarz, A. J. Kałamucka, M. Kawko, B. Wiśniewski, *Rozwiązania prorodzinne...*,

83 Tamże.

84 Centrum Badania Opinii Społecznej, *Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozumienie*, Warszawa, 2013.

85 S. Schieman, L. Ruppner, M. A. Milkie, *Who Helps with Homework? Parenting Inequality and Relationship Quality Among Employed Mothers and Fathers*, "Journal of Family and Economic Issues", 39(2018), nr 1, s. 49–65. Por. także: L. Mencarini, D. Vignoli, *Employed Women and Marital Union Stability: It Helps When Men Help*, "Journal of Family Issues", 39(5), 2018, s. 1348–1373. <https://doi.org/10.1177/0192513X17710283>

86 Por. M.A. Michalski, *Tata na "drugiej zmianie". Czy zaangażowanie ojców w obowiązki domowe ma wpływ na demografię?*, w: D. Kornas-Biela, D. Cupiał (red.), *Czas na tatę*, Fundacja Cyryla i Metodego/Instytut Badań Edukacyjnych, Lublin/Warszawa 2022, s. 60-70.



niż ich partnerzy lub niesprawiedliwy podział obowiązków w ich związku wykazują silniejszy konflikt w relacji oraz niższy poziom satysfakcji ze związku. **Analizy wzdłużne potwierdzają, że im bardziej nierówny i niesprawiedliwy podział tym bardziej spada satysfakcja ze związku oraz wzrasta ryzyko jego rozpadu.** W związku z tym, że to kobiety zazwyczaj wykonują więcej pracy domowej niż mężczyźni, są one nieproporcjonalnie bardziej narażone na negatywne konsekwencje dla ich satysfakcji ze związku⁸⁷.

Temat ten staje się jeszcze bardziej istotny w kontekście następujących zmian dotyczących pandemii Covid-19, które wpłynęły na wzrost natężenia pracy domowej oraz zmiany w podziale obowiązków. Najnowsze badania wskazują, że podczas wprowadzonych ograniczeń pandemicznych kobiety wykonywały więcej obowiązków domowych i tych, dotyczących opieki nad dziećmi, co może skutkować zwiększeniem problemów w związkach oraz zmniejszeniu satysfakcji z relacji wśród kobiet. Taki trend również odnotowano dla mężczyzn, którzy byli głównymi opiekunami w związku, lub nie pracowali na cały etat oraz wykonywali więcej prac domowych niż przed pandemią⁸⁸. Można zatem wywnioskować, że wpływ wykonywania prac domowych na pogorszenie się relacji nie dotyczy jedynie kwestii płci, lecz wynika z nagromadzenia obowiązków lub nieodpowiedniego ich podziału. Natomiast należy również zaznaczyć, że według badań, podczas pandemii to właśnie głównie matki najbardziej doświadczyły przeciążenia obowiązkami domowymi⁸⁹.

IV.V. Elastyczne formy zatrudnienia w kontekście łączenia obowiązków

Biorąc pod uwagę wzrost aktywności kobiet na rynku pracy z jednej strony, a z drugiej przeciążenie obowiązkami domowymi oraz niewystarczające wsparcie ze strony państwa, jednym z rozwiązań jest zapewnienie jak najbardziej elastycznych form zatrudnienia, które pomogłyby zminimalizować konflikt pomiędzy pracą zawodową a domową.

Na rynku pracy obserwuje się wzrost udziału tzw. alternatywnych form zatrudnienia: umowy terminowe, o dzieło i zlecenie, freelancing⁹⁰, ale i również wzrost outsourcingu⁹¹ i zatrudniania pracowników z agencji pracy tymczasowej. Dotyczy to szczególnie grupy osób z niższym wykształceniem, co często prowadzi do pogorszenia warunków pracy, obniżenia dochodów oraz poczucia niestabilności⁹². W literaturze wyodrębnia się również pojęcie Nowe Formy Pracy (NWW), które obejmuje szeroko rozumiane elastyczne warunki zatrudnienia, w tym: brak stałych godzin pracy, wybór miejsca pracy oraz zastosowanie nowych technologii w komunikacji zespołu. Takie rozwiązania w kontekście równowagi zawodowo-rodzinnej z jednej strony pozwalają na usprawnienie organizacji pracy i dostosowanie ich do prywatnych obowiązków, z drugiej jednak mogą wywoływać poczucie izolacji, zacierać granice pomiędzy życiem zawodowym i rodzinnym, oraz prowadzić do przepracowania⁹³. Nowe, bardziej elastyczne

87 N. Waddell, N. C. Overall, V. T. Chang, M. D. Hammond, *Gendered division of labor during a nationwide COVID-19 lockdown: Implications for relationship problems and satisfaction*, "Journal of Social and Personal Relationships", 38 (2021), nr 6, s. 1759–1781.

88 N. Waddell, N. C. Overall, V. T. Chang, M. D. Hammond, *Gendered division of labor during a nationwide COVID-19 lockdown: Implications for relationship problems and satisfaction*, "Journal of Social and Personal Relationships", 38 (2021), nr 6, s. 1759–1781.

89 J. Joecks, A. Kurowska, K. Pull, *Is the push by female employees for family-friendly practices context-dependent? Comparative evidence from Sweden, Poland and Germany*, "Journal of Business Research", 126(2021), s. 153–161.

90 Freelancer - osoba nie związana z jednym pracodawcą, lecz realizująca projekty na zlecenie wielu firm. Tym mianem określa się przedstawicieli tzw. wolnych zawodów, np. konsultantów, dziennikarzy, aktorów. Określenie to odnosi się głównie do osób wykonujących pracę twórczą i będących specjalistami w swojej dziedzinie. Definicja według słownika z portalu Sedlak & Sedlak https://rynekpracy.pl/slownik_1.php/wpis.131

91 Outsourcing to przedsięwzięcie z zakresu restrukturyzacji organizacyjnej przedsiębiorstwa, polegające na wydzieleniu ze struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa macierzystego jego funkcji i przekazanie ich do realizacji przez inne podmioty gospodarcze. Definicja według M. Trocki, *Outsourcing jako metoda restrukturyzacji przedsiębiorstw*, „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”, 1999, nr 9, s. 181–183.

92 L. F. Katz, A. B. Krueger, *The Rise and Nature of Alternative Work Arrangements in the United States, 1995–2015*, "ILR Review", 72 (2018), nr 2, s. 382–416.

93 E. Demerouti, D. Derks, L. L. ten Brummelhuis, A. B. Bakker, *New Ways of Working: Impact on Working Conditions, Work–Family Balance, and Well-Being BT - The Impact of ICT on Quality of Working Life*, Eds. Dordrecht: Springer Netherlands, 2014, s. 123–141.



umowy zatrudnienia są szczególnie pomocne w redukowaniu barier uczestnictwa w rynku pracy dla kobiet i osób posiadających obowiązki rodzinne, co powoduje wzrost ich popularności.

Nowe innowacje technologiczne, które umożliwiają uelastycznienie warunków zatrudnienia ułatwiają rodzicom łączenie obowiązków rodzinnych z pracą zawodową. Zmiany w tym zakresie mogą zwiększyć zatrudnienie kobiet (zwłaszcza matek) oraz wpłynąć na zmianę proporcji zatrudnienia dotyczących płci na rynku pracy⁹⁴. Praca na część etatu lub możliwość pracy zdalnej może pomagać odpowiednio dzielić obowiązki domowe w związku i wpływać na decyzje o posiadaniu dzieci⁹⁵. Jednak, z drugiej strony, praca z domu czy korzystanie z elastycznych godzin pracy może prowadzić do swoistej stygmatyzacji kobiet na rynku pracy i zmniejszać ich szanse na posiadanie pracy wysokiej jakości, z możliwością awansu i rozwoju zawodowego. Co do elastycznych form zatrudnienia, warto zwrócić uwagę, że mogą one wpływać zarówno pozytywnie, jak i negatywnie nie tylko na rynek pracy, ale i sytuację rodzin. Obserwuje się coraz większą polaryzację – z jednej strony osoby wyżej wykształcone otrzymują coraz lepsze warunki zatrudnienia, które mogą dostosowywać do zobowiązań rodzinnych, z drugiej strony, osoby mniej wykwalifikowane są coraz częściej zatrudniane na niestandardowych kontraktach, bardziej elastycznych, jednakże z perspektywy pracodawcy, a nie pracownika. Nawet jeśli elastyczne formy zatrudnienia dotyczą perspektywy pracownika, czyli to pracownik ma wpływ na dostosowanie ich do swoich preferencji, to również w tym zakresie obserwuje się zarówno pozytywne, jak i negatywne strony takich warunków, jak zostało to powyżej opisane. Taka sytuacja wynika z szerokiego spektrum rozwiązań, które można nazwać elastycznymi. W rezultacie, **elastyczne formy zatrudnienia mogą być szansą na rozwiązanie problemu łączenia pracy zawodowej i domowej, jednak nie dla wszystkich grup społecznych, a ich pozytywny wpływ jest uzależniony od m. in. warunków mieszkaniowych czy sposobu zatrudnienia drugiego rodzica.**

Wspomniana wcześniej stygmatyzacja kobiet na rynku pracy może z kolei prowadzić do wzrostu kosztów alternatywnych posiadania dzieci i opóźniania decyzji o macierzyństwie lub rezygnacji z drugiego dziecka⁹⁶. Wreszcie, wzrost niestabilności zatrudnienia i rosnące zjawisko zmiennego czasu pracy, podyktowanego potrzebami rynku, a nie pracownika, może mieć także negatywne konsekwencje na proces formowania rodzin, gdyż prowadzi do poczucia niepewności względem przyszłych dochodów i trudności z połączeniem pracy tego rodzaju z opieką nad dziećmi⁹⁷.

Polska charakteryzuje się raczej niskim poziomem elastyczności zatrudnienia w kontekście możliwości dostosowywania godzin pracy oraz częściowego zatrudnienia, co w istocie pomogłoby w łączeniu życia zawodowego i rodzinnego⁹⁸ (wykres 3.). Z drugiej strony, odnotowuje się wysoki odsetek rodziców obojga pracujących na pełen etat. Jest to ciekawy przypadek, gdzie razem z wysokim poziomem przypadków, gdy oboje rodzice pracują na cały etat na zazwyczaj nieelastycznych warunkach, występuje bardzo niski poziom rozwinięcia usług opiekuńczych, stąd wspomniany już wcześniej wysoki udział alternatywnej pomocy opiekuńczej zapewnionej przez dziadków lub nianie pracujące bez umowy⁹⁹. Taki deficyt dostępności elastycznych form zatrudnienia wydaje się dawać szansę pogodzenia obowiązków domowych i zawodowych tylko dla części zainteresowanych tym osób.

94 OECD, *Future of Work and Skills*, 2017.

95 J. Rubery, *Change at work: feminisation, flexibilisation, fragmentation and financialisation*, "Employee Relations", 37(2015), nr. 6, s. 633–644.

96 A. R. Cooklin, H. Dinh, L. Strazdins, E. Westrupp, L. S. Leach, and J. M. Nicholson, *Change and stability in work–family conflict and mothers' and fathers' mental health: Longitudinal evidence from an Australian cohort*, "Social Science & Medicine", vol. 155, ss. 24–34, 2016.

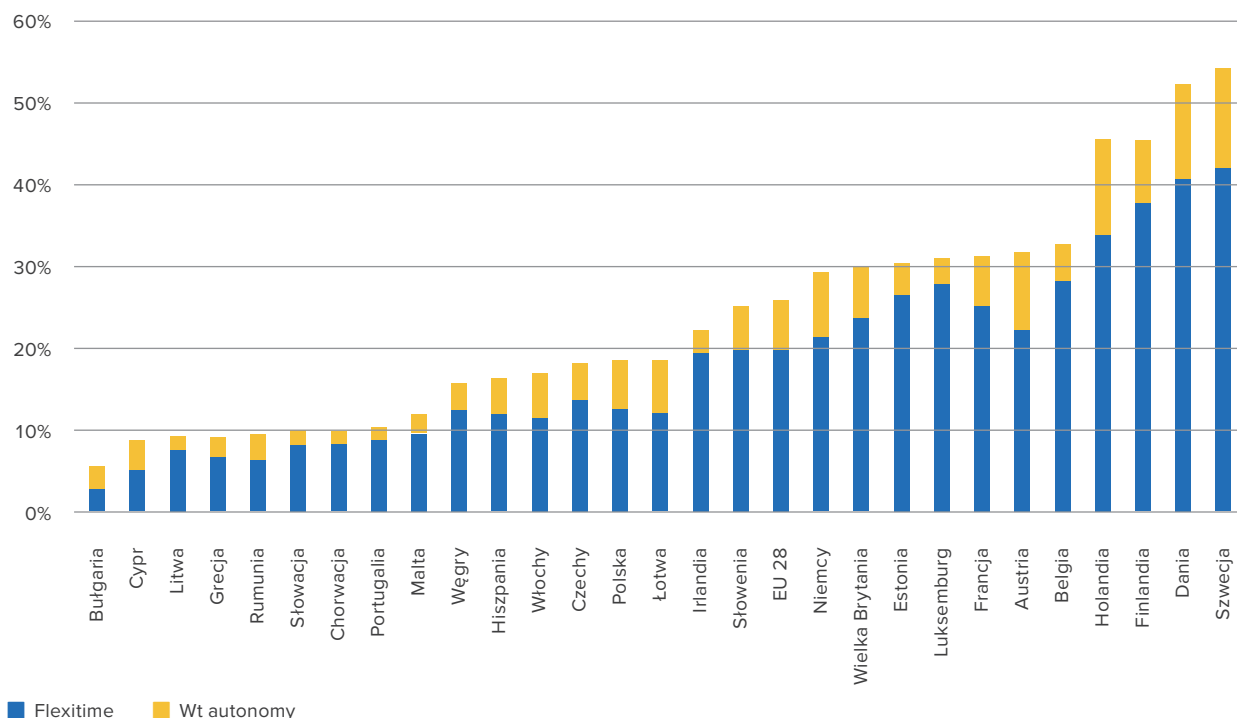
97 G. Alderotti, D. Vignoli, M. Baccini, A. Matysiak, *Employment uncertainty and fertility: A network meta-analysis of European research findings*, Università degli Studi di Firenze, Dipartimento di Statistica, 2019.

98 H. Chung, *Work autonomy, flexibility and work-life balance*, University of Kent, 2017.

99 D. Polkowska, *Work at home, home at work: Difficulties in achieving work–life balance in selected European countries*, "Polish Sociological Review", vol. 194, no. 2, s. 191–208, 2016.



Wykres 3. Proporcja pracowników korzystających z elastycznego czasu pracy w 28 krajach europejskich dla 2015 roku.



Źródło: Chung, H. *Work autonomy, flexibility, and work-life balance*, University of Kent, 2017 (<https://kar.kent.ac.uk/65922/1/Flexible%20working%20report.pdf> – dla grafika)

IV.VI. Przegląd polityk prorodzinnych w zakresie wsparcia wykonywania obowiązków domowych

Trudno wyodrębnić konkretną kategorię polityk prorodzinnych, które byłyby w jasny sposób nakierowane na wsparcie kobiet i mężczyzn w wykonywaniu obowiązków domowych. Jednak większość najpopularniejszych instrumentów wprowadzanych przez państwa, chociażby częściowo, realizuje powyższy cel. Poniższe grupy stosowanych rozwiązań mogą wspomóc zarówno gospodarstwa domowe z dziećmi, jak i bez dzieci. Bardzo ważne jest, by pakiety polityk prorodzinnych uwzględniały osoby o różnych preferencjach dotyczących życia zawodowego i rodzinnego, tak by mogły one jak najlepiej realizować swoje obowiązki.

IV.VI.I. Usługi opiekuńcze

Rozwój usług opiekuńczych to rozwiązania pomagające odciążyć rodziców w obowiązkach opieki nad dziećmi, tak by mogli łączyć je z pracą zawodową. Nie są one bezpośrednim wsparciem w wykonywaniu obowiązków domowych, lecz stanowią pomocne narzędzia w odciążaniu rodziców, by mogli efektywniej godzić swoje życie zawodowe i rodzinne. Aby jednak tak było, opieka nad dziećmi musi być świadczona na odpowiednim poziomie pod względem jakości, a dostępność (np. godziny otwarcia) instytucji powinny być dostosowane do harmonogra-



mu pracy rodziców. W Niemczech od 2013 roku obowiązuje prawo do skorzystania z instytucjonalnej opieki nad dzieckiem od 1 roku życia dziecka. Takie rozwiązanie jest wsparciem dla rodziców, którzy chcą lub potrzebują wrócić do pracy zawodowej. **We Francji rodzice mogą skorzystać z tradycyjnych instytucji opieki dziennej, ale również rodzinnych centrów opieki dziennej tworzonych przez certyfikowanych opiekunów, firmowych żłobków oraz tradycyjnych przedszkoli, jak również ośrodków oferujących stałą opiekę w nieregularnych godzinach (Sobotka et al., 2020)¹⁰⁰. W systemie francuskim istnieje dodatek na opiekę nad dzieckiem w placówce opiekuńczej lub przez opiekuna oraz dodatek na samodzielną opiekę nad dzieckiem w domu (zależny od dochodu). Istnieje też możliwość odliczenia od dochodu opłat ponoszonych na opiekę nad dzieckiem, np. kosztów opieki poniesionych na dziecko wykonywaną poza domem do 7 roku życia w wysokości 50% kosztów do kwoty 2,3 tys. euro rocznie, jak i odliczenia od podatku niewielkich kwot, mających częściowo pokryć koszty nauki dziecka w gimnazjum (rocznie 61 euro), liceum (153 euro) i szkole wyższej (183 euro). Przysługuje pracownikom i prowadzącym działalność gospodarczą.**

IV.VI.II. Urlopy rodzicielskie

Urlopy rodzicielskie to instrument, który bezpośrednio wpływa na wsparcie wykonywania obowiązków domowych, jakim jest głównie opieka nad dziećmi. Umożliwienie rodzicom sprawowania pełnej opieki nad dzieckiem w pierwszych miesiącach życia przy jednoczesnym rekompensowaniu dochodu, który może zostać utracony przez niemożność wykonywania pracy w tym czasie wydaje się być zdecydowanie potrzebne. Elastyczne modele urlopów wprowadzone chociażby w Austrii czy Czechach wydają się optymalnymi w kontekście różnych preferencji rodziców, którzy mogą wybrać pomiędzy dłuższym urlopem z niższym zasiłkiem, a tym krótkim i zwykle dobrze płatnym. Z kolei, w państwach skandynawskich dogodnym rozwiązaniem jest możliwość podziału urlopu między rodziców, wykorzystanie go w niepełnym wymiarze, czy podzielenie go w czasie do ustalonego roku życia dziecka¹⁰¹. **Wspomniane powyżej Czechy wprowadziły nowy elastyczny model urlopu rodzicielskiego. Kwota zasiłku jest stała i od 2020 roku wynosi EUR 11,600, jednak zasiłek może być wypłacany miesięcznie w okresie od 7 do 48 miesięcy w zależności od preferencji. Oczywiście im dłuższy urlop, tym niższa kwota miesięczna, a zasiłek jest wypłacany nawet jeśli rodzic w tym czasie kontynuuje pracę, pod warunkiem, że jest w tym czasie głównym opiekunem (dziecko poniżej 2 roku życia nie może w tym czasie korzystać z publicznej opieki, więcej niż 46 godzin na miesiąc). Co więcej, oboje rodzice mogą wziąć urlop w tym samym czasie, jednak tylko jedno z nich dostaje zasiłek. System oferuje również alternatywne rozwiązanie jakim jest 12 miesięczny urlop rodzicielski z zasiłkiem zależnym od wysokości dochodu w wysokości 70% dziennego wynagrodzenia (jednak nieprzekraczający kwoty miesięcznej EUR 1,400). Podobny model stosują Niemcy, jednak dodatkowo rodzice mają możliwość powrotu na część etatu do pracy podczas urlopu rodzicielskiego utrzymując prawo do pobierania również zasiłku w wysokości adekwatnej do wykorzystanego etatu¹⁰².** Ważnym aspektem jest również urlop nietransferowalny dla ojców, który może zachęcić mężczyzn do większego zaangażowania się w opiekę nad dziećmi. W Polsce jest to urlop ojcowski trwający 2 tygodnie, który tylko w niewielkim odsetku jest wykorzystywany przez ojców mających do niego prawo.

100 T. Sobotka, A. Matysiak, and Z. Brzozowska, *Policy responses to low fertility: How effective are they?*, Working Paper Series, UNFPA 2020, https://www.unfpa.org/sites/default/files/pub-pdf/Policy_responses_low_fertility_UNFPA_WP_Final_corrections_7Feb2020_CLEAN.pdf

101 T. Sobotka, A. Matysiak, and Z. Brzozowska, *Policy...*

102 T. Sobotka, A. Matysiak, and Z. Brzozowska, *Policy...*



IV.VI.III. Elastyczne formy zatrudnienia

Wspomniane już elastyczne formy zatrudnienia, mogą być również regulowane przez polityki. Przykładami takich regulacji są: zapewnienie dostępu do zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin przy zachowaniu praw pracownika w pełni etatowego, możliwość dostosowania godzin pracy do potrzeb wynikających z innych obowiązków domowych lub zadaniowy czas pracy, czy regulacje dotyczące nadgodzin. Tego rodzaju rozwiązania są obecne szczególnie w Wielkiej Brytanii oraz Szwecji. W pierwszym z tych krajów matka, która pracowała przez przynajmniej 26 tygodni, włączając w to urlop macierzyński, dla ostatniego pracodawcy, po powrocie z urlopu ma prawo do złożenia prośby o zmianę warunków zatrudnienia na bardziej elastyczne, do których można zaliczyć: dzielenie etatu, praca z domu, rozłożone w czasie godziny, praca w niepełnym wymiarze godzin. Regulacja ta nadaje tylko prawo do żądania elastycznych warunków, lecz nie jest wymogiem dla pracodawcy. Ponadto, w przypadku odmowy, pracownik może odwołać się do sądu pracy. Należy zaznaczyć, że taka regulacja nie dotyczy tylko matek, ale wszystkich pracowników pracujących przez przynajmniej 26 tygodni w tej samej firmie. Na Węgrzech kodeks pracy promuje elastyczne i nietypowe formy zatrudnienia, które zapewniają, aby zatrudnienie kobiet było jak najbardziej ciągłe. Zobowiązuje on pracodawców – jeśli rodzice tego zażądadą – do kontynuowania zatrudnienia rodziców w niepełnym wymiarze godzin, aż dziecko osiągnie 3 lata. We Francji skrócono czas pracy do 35 godzin tygodnia w celu poprawy łączenia życia rodzinnego i zawodowego, a w Szwecji obniżono rodzicom dzieci przedszkolnych czas pracy o 25%¹⁰³.

W Polsce poziom dostępu do usług opiekuńczych oraz udział dzieci, które z nich korzystają jest jednym z najniższych w Europie. Popyt na tego typu usługi przekroczył podaż, co wskazuje na potrzebę wsparcia w rozwoju tego typu placówek. Jednocześnie według badania Generations and Gender Survey (GGS) przeprowadzonego w latach 2014/2015 prawie 67% Polaków uważa, że zapewnienie opieki nad dziećmi w wieku przedszkolnym jest odpowiedzialnością rodziny. W takim wypadku, jeśli dominującą preferencją rodziców nie jest korzystanie z usług opiekuńczych należy w politykach prorodzinnych zwrócić większą uwagę, z jednej strony, na wsparcie w podejmowaniu przez rodziców samodzielnej opieki nad dziećmi¹⁰⁴, a z drugiej, na dostosowanie warunków pracy i urlopów rodzicielskich¹⁰⁵. W momencie, gdy jedynie 42 procent polskich przedsiębiorców deklaruje dostęp do pracy w elastycznych godzinach pracy według badania European Working Conditions Survey 2015, należałoby zastanowić się nad wprowadzeniem nowych regulacji zapewniających zatrudnionym rodzicom wybór sprzyjających warunków do łączenia obowiązków rodzinnych i zawodowych.

103 T. Sobotka, A. Matysiak, and Z. Brzozowska, *Policy...*

104 W tym obszarze można wskazać na Rodzinny Kapitał Opiekuńczy jako jedno z nowych rozwiązań polskiej polityki rodzinnej.

105 J. Joecks, A. Kurowska, K. Pull, *Is the push by female employees for family-friendly practices context-dependent? Comparative evidence from Sweden, Poland and Germany*, "Journal of Business Research", 126(2021), s. 153–161.



V. Nieodpłatna praca domowa w ujęciu ekonomicznym

V.I. Nieodpłatna praca domowa w kontekście gospodarki i rynku pracy

W obrębie nauk ekonomicznych przez **pracę domową** rozumie się „działalność ekonomiczną, mającą na celu zaspokajanie potrzeb bytowych członków tego gospodarstwa domowego, stworzenie każdemu z nich optymalnych warunków rozwoju i regeneracji sił fizycznych i psychicznych”¹⁰⁶. Chodzi więc o nieodpłatną pracę wykonywaną w obrębie gospodarstwa domowego na jego własny użytek. I chociaż w dzisiejszej ekonomii często pomija się ten aspekt, praca wykonywana w gospodarstwie domowym jest podstawową częścią składową gospodarki. Jej nieuwzględnienie w wycenach dotyczących pracy wykonywanej w gospodarce i wycenach produkcji krajowej przyczynia się do ich niedoszacowania, a właściwie do zaniżenia ich realnej wartości.

W gospodarstwie domowym wykonywana jest praca analogiczna do usług możliwych do nabycia na rynku, z tą różnicą, że pierwsza z nich nie ma odzwierciedlenia w PKB. Praca domowa nie jest uwzględniana w rachunkach produkcji krajowej, ponieważ nie jest przedmiotem obrotu rynkowego. Jest ona jednak równie ważna dla jakości życia obywateli, ponieważ pokazuje wykonywaną pracę i wartość przez tą pracę dodaną, zwiększającą dobrobyt gospodarstwa domowego – a więc realną produkcję i konsumpcję. W związku z powyższym trzeba powiedzieć, że wycena pracy i produkcji, które mają miejsce w gospodarstwie domowym pozwala na lepsze odzwierciedlenie dobrobytu rodzin niż ograniczenie się wyłącznie do kryterium dochodu czy oceny zdolności do konsumpcji rynkowych dóbr i usług.

106 A. Olędzka, *Kobieta, budżet czasu, praca wielozmianowa*, IW CRZZ, Warszawa 1975, s. 7. Cyt. Za: M. Tomczuk, *Wycena wartości prac domowych w rodzinach w Polsce*, [w:] K.M. Stępkowska, J.K. Stępkowska (red.), *Instytucja rodziny wczoraj i dziś. Perspektywa interdyscyplinarna*, tom 1, Lublin 2012, s. 97.



Formalnie rzecz biorąc, gospodarstwo domowe nie jest tożsame z rodziną, oznacza bowiem – definiując za Głównym Urzędem Statystycznym – zespół osób razem zamieszkujących i wspólnie się utrzymujących. Stanowi najmniejszą jednostkę statystyczną gospodarki krajowej. Z kolei, rodzina może jednocześnie wykraczać poza gospodarstwo domowe i zawierać się wewnątrz niego. Jednak mimo to, pojęcia *rodziny i gospodarstwa domowego* często się pokrywają, jako że rodzina zawsze stanowi źródło i cel gospodarowania podejmowanego przez członków gospodarstwa domowego. Można spotkać się z definicją gospodarstwa domowego wedle której stanowi ono „całość materialnych środków i działań niezbędnych do bytowania i funkcjonowania rodziny, a służące możliwie najlepszemu zaspokojeniu potrzeb rodziny i poszczególnych jej członków”¹⁰⁷.

Gospodarstwo domowe jest jednocześnie podstawową komórką gospodarującą, która produkowała i konsumowała na długo przed rozwojem nowoczesnej gospodarki, procesu delegowania usług i daleko posuniętej wymiany rynkowej. Dość przypomnieć, że istota starogreckich pojęć *oikonomia*, *oikonomiká* (gospodarka, gospodarowanie) czy *oikonomos* (gospodarz) zawiera się właśnie w sztuce zarządzania gospodarstwem domowym. W dzisiejszej nauce ekonomii dominuje spojrzenie na gospodarkę przez pryzmat wymiany rynkowej i pracy zawodowej, jednak wykluczenie z tego obrazu akcji toczącej się w zaciszu gospodarstw domowych sprawia, że patrzy się jedynie na wycinek rzeczywistości. Z tego powodu potraktowanie pracy domowej jako pełnowartościowego elementu życia gospodarczego jest niezbędne dla pełnego zrozumienia systemu gospodarczego, prawidłowego wyznaczania kierunków działań dla polityki gospodarczej czy wreszcie oceny dobrobytu i zamożności społeczeństwa.

V.II. Struktura nieodpłatnej pracy domowej – elementy składowe i kompetencje

Na nieodpłatną pracę domową składa się szereg czynności wykonywanych w obrębie gospodarstwa domowego na rzecz domu i rodziny. Czynnościom tym przypisuje się odpowiedniki z zakresu odpłatnej działalności rynkowej i kompetencje, jakich wymaga ich wykonywanie. Pozwala to nie tylko na dostrzeżenie wagi i docenienie pracy wykonywanej w domu, ale też umożliwia wyliczenie jej wartości rynkowej, wyrażonej w pieniądzu.

Na „nieodpłatną pracę domową” – a więc na czynności ekonomiczne i produkcję wykonywaną w obrębie gospodarstwa domowego – składają się między innymi takie aktywności jak obróbka żywności, utrzymanie porządku, przygotowanie i utrzymanie odzieży, ogrodnictwo, budowa, remonty, naprawy, zakupy, zarządzanie gospodarstwem domowym, opieka nad dziećmi i nad dorosłymi członkami rodziny¹⁰⁸. Ze względu na mnogość czynności wykonywanych w ramach pracy domowej, w wyliczeniach dotyczących jej wartości rynkowej stosuje się uproszczenia – Eurostat posługuje się tu podziałem czynności na cztery kategorie, według funkcji pełnionych przez gospodarstwa domowe: utrzymanie mieszkania, zapewnienie żywienia, utrzymanie odzieży oraz opiekę nad dziećmi i dorosłymi¹⁰⁹. Jako piątą, dodatkową kategorię czynności wykonywanych w gospodarstwie domowym

107 J. Piotrowski, *Współczesne gospodarstwo domowe i jego funkcje*, [w:] *Ekonomiczno-społeczna rola gospodarstwa domowego*, Materiały z I Krajowej Konferencji, Warszawa 1970, s. 76. Cyt. za: M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej w Polsce w koncepcji systemu statystyki społecznej*, wyd. I, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2015, s. 33.

108 K. Goś-Wójcicka, *Kobiety pracujące w domu o sobie. Analiza wywiadów pogłębionych na temat nieodpłatnej pracy domowej*, Łódź 2011, s. 13. Cyt. za: K. Dreła, *Praca nieodpłatna i rynek pracy*, Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 529 (2018), s. 79.

109 I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej – wycena empiryczna na podstawie ogólnopolskiego badania budżetu czasu ludności*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 364 (2014), s. 49.



wyróżnia się także prace wykonywane nieodpłatnie na rzecz innego gospodarstwa domowego¹¹⁰. Podział ten stanowi punkt wyjściowy do wielu wyliczeń – jest często wykorzystywany w opracowaniach dotyczących wartości pracy domowej opartych na badaniach budżetu czasu ludności¹¹¹.

Tabela 4. Czynności wykonywane w gospodarstwie domowym skategoryzowane według jego funkcji – podział według propozycji Eurostatu.

Funkcje gospodarstwa domowego	Czynności wykonywane w gospodarstwie domowym
Utrzymanie mieszkania	budowa domu, przebudowy, remonty kapitalne, inne czynności budowlane, naprawy, drobne remonty w mieszkaniu, produkowanie, naprawianie i konserwowanie sprzętu gospodarstwa domowego, czynności związane z ogrzewaniem i zaopatrywaniem w wodę, sprzątanie mieszkania, sprzątanie podwórza, chodnika koło domu, usuwanie śniegu, inne czynności porządkowe, dojazdy (dojścia) związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, remonty, konserwację pojazdów, czynności porządkowe i organizacyjne związane z gospodarstwem domowym
Zapewnienie wyżywienia	przygotowanie posiłków, przekąsek i napojów, pieczenie, robienie przetworów, inne czynności dotyczące wyżywienia, zakupy, ogrodnictwo, hodowla zwierząt domowych, zmywanie naczyń, dojazdy (dojścia) związane z zakupami i usługami
Utrzymanie odzieży	rękodzieło i produkcja odzieży, usługi handlowe i administracyjne, inne czynności związane z zakupami i usługami, inne czynności związane z utrzymaniem odzieży, pranie, prasowanie, maglowanie
Prace opiekuńcze	pielęgnacja i pilnowanie dzieci, nauka z dziećmi, czytanie, zabawa i rozmowy z dziećmi, wyjścia z dziećmi, inne czynności związane z opieką nad dziećmi, opieka nad dorosłymi członkami gospodarstwa domowego, opieka nad domowymi ulubieńcami, spacer z psem i innymi domowymi ulubieńcami, inne czynności związane z ogrodnictwem i opieką nad zwierzętami domowymi, dojazdy (dojścia) z dzieckiem, dojazdy (dojścia) z dorosłym członkiem gospodarstwa domowego niezwiązane z zakupami i usługami, zarządzanie gospodarstwem domowym
Prace domowe wykonywane nieodpłatnie na rzecz obcego gospodarstwa domowego (także: wolontariat)	obróbka żywności, prace porządkowe, ogrodnictwo i opieka nad zwierzętami domowymi, budowa, naprawy, utrzymanie mieszkania i sprzętu, zakupy i korzystanie z usług, pomoc w pracy w gospodarstwie rolnym, opieka nad dziećmi, opieka nad dorosłymi, inna wymieniona i niewymieniona nieformalna pomoc

Źródło: opracowanie własne na podstawie: I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej – wycena empiryczna na podstawie ogólnopolskiego badania budżetu czasu ludności*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 364 (2014), s. 49-50.

W opracowaniu Głównego Urzędu Statystycznego *Budżet czasu ludności* z 2013 roku, w celu oszacowania rynkowej wartości pracy wykonywanej w domu, do każdej z czynności wykonywanych nieodpłatnie w gospodarstwie domowym (patrz: tabela 5.1.) przypisano odpowiadający im zawód, przy czym niektórym czynnościom odpowiadał więcej niż jeden zawód jednocześnie¹¹². Z zestawienia tego wynika, że **praca domowa w rzeczywistości obejmuje zakres czynności charakterystycznych dla 23 różnych grup zawodowych.**

Z kolei według opracowania B. Mikuty z 2000 r., zestawiającego pracę domową wykonywaną przez kobiety w mieście i na wsi, umiejętności i kompetencje zdobywane przez kobiety w ramach nieodpłatnej pracy w domu odpowiadają funkcjom 25 różnych zawodów¹¹³. B. Mikuta uwzględniła tu następujące zawody: pra-

110 Przykładem pracy nieodpłatnej wykonywanej na rzecz innego gospodarstwa domowego może być opieka dziadków nad wnuczętami zamieszkującymi w odrębnym gospodarstwie domowym. Patrz: I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej...*, s. 50. por. I. Błaszczak-Przybycińska, M. Marszałek, *Satellite account of household production. Methodological remarks and results for Poland*, "Econometrics", 23, 2019, s. 61-76.

111 Tamże, s. 49.

112 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013*, część I, Warszawa 2015, s. 344-349.

113 B. Mikuta, *Studia nad wartością pracy domowej w mieście i na wsi ze szczególnym uwzględnieniem realizacji funkcji żywieniowej*, praca doktorska napisana w Katedrze Organizacji i Ekonomiki Konsumpcji SGGW, Warszawa, 2000. Za: Instytut Spraw Obywatelskich, *Nieopłacana praca domowa – jak ją traktować, żeby skutecznie tworzyć podstawy opiekuńczego społeczeństwa?*, Łódź 2006, s. 14.



ownik przetwórci owocowo-warzywnej, kucharz, pomocnik kucharza, kierownik stołówki, kelner, cukiernik, rzeźnik, pracownik działu zaopatrzenia-referent, masarz, magazynier, sprzątaczką, stolarz, hydraulik, malarz pokojowy, elektryk, ślusarz, praczka, pracownik magła, krawcowa, dziewiarka, pielęgniarka, pielęgniarka środowiskowa, opiekunka w żłobku, przedszkolanka, nauczycielka¹¹⁴.

Tabela 5. Zakres zawodów, których kompetencje odpowiadają kompetencjom jakich wymagają czynności wykonywane w gospodarstwie domowym, w podziale na funkcje gospodarstwa domowego (wg opracowania GUS).

Zakres prac domowych	L.p.	Kod grupy zawodowej	Grupa zawodowa
Utrzymanie <i>mieszkania</i>	1.	711	Robotnicy budowlani robót stanu surowego i pokrewni
	2.	712	Robotnicy budowlani robót wykończeniowych
	3.	713	Malarze, pracownicy czyszczący konstrukcje budowlane i pokrewni
	4.	8	Operatorzy i monterzy maszyn i urządzeń
	5.	723	Mechanicy maszyn i urządzeń
	6.	311	Technicy nauk fizycznych i technicznych
	7.	933	Robotnicy pomocniczy transportu i prac magazynowych
	8.	911	Pomoce i sprzątaczk domowe, biurowe, hotelowe
	9.	912	Myjący pojazdy, szyby, praczki i inni sprzątacze
	10.	515	Gospodarze obiektów
	11.	832	Kierowcy samochodów osobowych, dostawczych i motocykli
Zapewnianie <i>wyżywienia</i>	1.	512	Kucharze
	2.	513	Kelnerzy i barmani
	3.	751	Robotnicy w przetwórstwie spożywczym i pokrewni
	4.	94	Pracownicy pomocniczy przygotowujący posiłki
	5.	61	Rolnicy produkcji towarowej
	6.	933	Robotnicy pomocniczy transportu i prac magazynowych
	7.	832	Kierowcy samochodów osobowych, dostawczych i motocykli
Zapewnienie i utrzymanie <i>odzieży</i>	1.	753	Robotnicy produkcji odzieży i pokrewni
	2.	411	Pracownicy obsługi biurowej
	3.	911	Pomoce i sprzątaczk domowe, biurowe, hotelowe
	4.	912	Myjący pojazdy, szyby, praczki i inni sprzątacze
Prace <i>opiekuńcze</i>	1.	222	Pielęgniarki
	2.	223	Położne
	3.	235	Inni specjaliści nauczania i wychowania
	4.	234	Nauczyciele szkół podstawowych i specjaliści do spraw wychowania małego dziecka
	5.	53	Pracownicy opieki osobistej i pokrewni
	6.	832	Kierowcy samochodów osobowych, dostawczych i motocykli
	7.	411	Pracownicy obsługi biurowej

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013*, część I, Warszawa 2015, s. 344-349.

114 A. Titkow, D. Duch-Krzyszczak, B. Budrowska, *Nieodpłatna praca kobiet, mity, realia, perspektywy*, Warszawa 2004, s. 14. Za: M. Urbańska, *Praca domowa – ekonomiczny i społeczno-kulturowy wymiar pracy w gospodarstwie domowym*, „Saeculum Christianum: pismo historyczno-społeczne”, 19, nr 1 (2012), s. 237.



Dostrzeżenie jak liczne są czynności, kompetencje i umiejętności jakich wymaga wykonywanie pracy domowej pozwala na adekwatne docenienie pracy osób – najczęściej kobiet – pełnoetatowo zajmujących się pracą w gospodarstwie domowym i tych, które łączą pracę domową z pracą zarobkową. W tym świetle tezy mówiące o pracy zarobkowej jako aktywności bardziej wymagającej od pracy domowej okazują się nie do końca uzasadnione – widzimy wręcz, że podczas gdy praca domowa wymaga łączenia szerokiej gamy aktywności i umiejętności, praca odpłatna zwykle wiąże się ze skupieniem na jednej lub kilku kategoriach wykonywanych czynności i potrzebnych kwalifikacji.

Na podstawie powyższego można postawić hipotezę, że **wykonywanie pracy domowej przez jedną osobę w gospodarstwie domowym jest mniej efektywne niż przeniesienie tychże czynności do przestrzeni rynkowej, a zatem korzystniejsze pod względem kosztów jest raczej nabywanie usług zewnętrznych w zakresie prac zwyczajowo wykonywanych w domu (tzw. *outsourcing* pracy domowej)**. Jest to zjawisko coraz powszechniej obserwowane – objawia się coraz częstszym spożywaniem posiłków poza domem, zatrudnianiem pomocy domowej czy delegowaniem poza rodzinę opieki nad dziećmi i osobami starszymi. Jednak, nawet pomijając aspekt opłacalności ekonomicznej takiego rozwiązania – która w przypadku części czynności będzie wątpliwa, szczególnie dla osób mniej zamożnych – byłaby to teza ryzykowna. Przyjęcie czysto ekonomicznego, efektywnościowego punktu widzenia, pomija całkowicie aspekt emocjonalny i relacyjny. Dodatkowym, niebagatelnym walorem pracy nieodpłatnej, którego zastąpienie przez nabycie analogicznej rynkowej usługi jest niemożliwe, jest właśnie osobista troska o gospodarstwo domowe i opieka nad jego członkami, które przyczyniają się do budowania relacji i ciepła ogniska domowego. I. Błaszczak-Przybycińska zwraca w tym kontekście szczególną uwagę na prace opiekuńcze, podkreślając, że przy kształtowaniu polityki rodzinnej (która promować może model osobistego wykonywania prac opiekuńczych lub ich delegowania na instytucje) nie można zapominać o kosztach alternatywnych opieki osobistej, do których zalicza się zaspokojenie potrzeb emocjonalnych podopiecznych i opiekunów¹¹⁵. Dodaje też, że „jednostronne promowanie modelu opieki instytucjonalnej w szerszym kontekście jest nieuzasadnione, gdyż podejście to nie uwzględnia zróżnicowania indywidualnych potrzeb i oczekiwań, zróżnicowanej sytuacji osobistej poszczególnych członków społeczeństwa, nie sprzyja możliwości dokonywania wolnych wyborów”¹¹⁶.

V.III. Wartość pracy domowej dla gospodarstwa domowego

Do wyceny wartości pracy domowej niezbędne są pomiary ilości czasu przeznaczanego na wykonywanie określonych czynności i zajęć, czyli tak zwane **badania budżetu czasu**. Polegają one na systematycznym zbieraniu danych statystycznych, pozwalających na zrekonstruowanie schematu dziennego czasowego zaangażowania w poszczególne czynności¹¹⁷. Na podstawie tego rodzaju danych Główny Urząd Statystyczny publikuje swoje opracowania z serii „Budżet czasu ludności”. W celu pomiaru pracy domowej wykorzystuje się także badania opinii publicznej, skale monetarne i czasowe (które mierzą czas poświęcony na opiekę) oraz badania o charakterze jakościowym, jednak najczęściej do pieniężnej wyceny pracy domowej służą właśnie badania budżetu czasu.

115 I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej...*, s. 56.

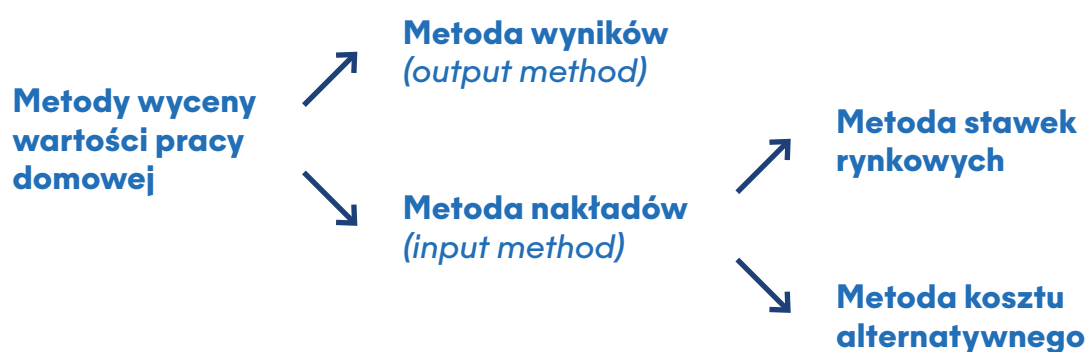
116 Tamże.

117 M. Urbańska, *Praca domowa...*, dz. cyt., s. 236.



Metody wykorzystywane do wyceny pracy domowej dzielą się na dwie kategorie: **wyników i nakładów**. Pierwsza, polegająca na wycenie wyników produkcji, jest stosowana bardzo rzadko ze względu na trudność w precyzyjnym *zdefiniowaniu* wyniku produkcji i *zmierzeniu* efektów prac wykonywanych w gospodarstwie domowym¹¹⁸. Jako przykłady czynności, których wynik jest trudny do zdefiniowania i zmierzenia podaje się między innymi pracę opiekuńczą czy sprzątanie¹¹⁹. **Przeważnie stosuje się więc metodę nakładów** – wycenę produkcji domowej przeprowadza się na podstawie wartości nakładów pracy, konsumpcji pośredniej i nakładów kapitału, natomiast wartość pracy domowej wycenia się metodą pośrednią, przez wycenę nakładów czasu potrzebnych na jej wykonanie¹²⁰.

Wycena pracy domowej na podstawie metody nakładów funkcjonuje w kilku wariantach, w tym w postaci wyceny na podstawie stawek rynkowych i kosztu alternatywnego. W metodzie **stawek rynkowych** (także: „stawek za usługi”) do oszacowania wartości prac wykonywanych w gospodarstwie domowym wykorzystuje się koszt nabycia usług rynkowych, które by im odpowiadały. Każdej z czynności wykonywanych w gospodarstwie domowym przypisuje się odpowiadający im zawód (lub kilka zawodów), a wartość pracy domowej wylicza się przez przemnożenie rynkowej stawki godzinowej w danym zawodzie i liczby godzin poświęconych na poszczególne prace domowe. Wartość ta odzwierciedla więc cenę jaką gospodarstwo domowe musiałoby zapłacić za nabycie analogicznych usług na rynku, lub ile rynek byłby skłonny mu zapłacić za ich świadczenie osobom trzecim. Natomiast metoda **kosztu alternatywnego**, rzadziej wykorzystywana w polskich opracowaniach, zgodnie z nazwą polega na wyliczaniu kosztu utraconych możliwości ekonomicznych, jaki wiąże się z wykonywaniem pracy domowej. Wylicza się więc jaki dochód mogłaby osiągnąć dana osoba pracując zawodowo zamiast wykonując w tym samym czasie prace domowe. Wartość pracy domowej w tym ujęciu jest równa iloczynowi godzin na nią poświęconych i przeciętnego wynagrodzenia brutto w gospodarce.



Najnowsza wycena pracy domowej gospodarstw domowych w Polsce znajduje się w opublikowanym w 2015 roku przez Główny Urząd Statystyczny opracowaniu „Budżet czasu ludności 2013”¹²¹. Został on przygotowany na podstawie badania budżetu czasu ludności zrealizowanego w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 roku¹²² i przedstawia średnią wartość pracy domowej według metody stawek rynkowych.

118 Tamże.

119 S. Holloway, S. Short, S. Tamplin, *Household Satellite Account (experimental) Methodology*, UK Office for National Statistics 2002. Za: I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej...*, s. 49.

120 I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej...*, s. 49.

121 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013*, część I, Warszawa 2015.

122 Poprzednia publikacja GUS została wydana w 2005 r. na podstawie badania budżetu czasu prowadzonego w latach 2003/2004.



Przeciętna miesięczna wartość pracy domowej, oszacowana dla maja 2013 r., wyniosła 1 671,63 zł (385,76 zł tygodniowo), czyli nieznacznie przekroczyła wartość minimalnego wynagrodzenia za pracę (w 2013 roku wynosiło ono 1600 zł¹²³, a od 1 stycznia 2014 zostało podniesione do 1680 zł¹²⁴). Wartość ta stanowiła jednocześnie 46,3% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w drugim kwartale 2013 roku. Przeciętna miesięczna wartość pracy domowej kobiet wyniosła przy tym 2 113,24 zł (487,67 zł tygodniowo) i była prawie dwukrotnie wyższa od miesięcznej wartości pracy wykonywanej w domu przez mężczyzn, tj. 1 218,01 zł (281,08 zł tygodniowo). Kwoty te stanowiły odpowiednio 58,5% i 33,72% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w tym okresie¹²⁵.

Na tej podstawie obliczono również – uwzględniając miesięczne wskaźniki dynamiki wynagrodzeń – przeciętną roczną wartość pracy domowej wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa przypadającą na jedną osobę w Polsce, która wyniosła 20 729 zł. Natomiast przeciętna roczna wartość pracy domowej wykonywanej przez kobietę osiągnęła wartość 26 205 zł, a przez mężczyznę – 15 104 zł¹²⁶.

W opracowaniu GUS można także zobaczyć jak wartość wykonywanej przez daną osobę pracy domowej zmienia się w zależności od wykonywania przez nią pracy zawodowej, typu gospodarstwa domowego, liczby wychowywanych dzieci, czy ich wieku. Tak więc, przykładowo przeciętna wartość pracy domowej wyliczona dla kobiety niepracującej zawodowo była o 16,2% wyższa niż dla kobiety pracującej zawodowo¹²⁷. Różnica ta jest stosunkowo niewielka, ponieważ kobiety pracujące zawodowo i tak muszą wykonywać prace niezbędne do prawidłowego funkcjonowania gospodarstwa. Jednak odbywa się to kosztem snu i czasu wolnego, a więc zmniejsza czas przeznaczany na wypoczynek, i w konsekwencji wpływa także na jakość wykonywanej pracy domowej.

Bardzo duży wpływ na wartość pracy domowej ma fakt wychowywania dzieci i ich liczba. Jak podaje GUS, w przypadku kobiet zamężnych z dziećmi na utrzymaniu wartość pracy domowej wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa domowego (która w ujęciu tygodniowym wyniosła 688,54 zł) była o 41,2% wyższa niż w przypadku ogółu kobiet i o 79,3% wyższa niż w przypadku kobiet zamężnych nie posiadających dzieci na utrzymaniu¹²⁸. W przypadku żonatych mężczyzn z dziećmi tygodniowa wartość pracy domowej wyniosła 369,69 zł i była o 35% wyższa niż w przypadku mężczyzn w małżeństwach bez dzieci¹²⁹. Największa była wartość pracy domowej kobiet w rodzinach wielodzietnych – czynności wykonywane przez kobiety zamężne w gospodarstwach domowych z 3 i więcej dzieci wyceniono na 750,95 zł tygodniowo¹³⁰.

123 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. (Dz.U. 2012 poz. 1026).

124 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. (Dz.U. 2013 poz. 1074).

125 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet...*, dz. cyt., s. 147.

126 Tamże, s. 147.

127 Tamże, s. 148.

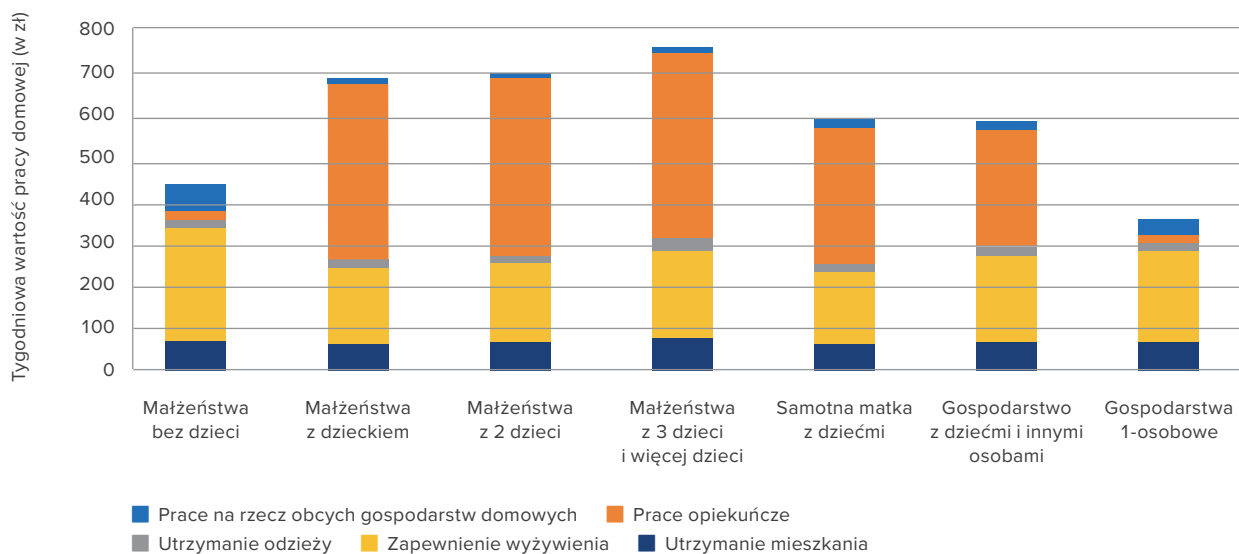
128 Tamże, s. 152. Por. tamże, s. 355.

129 Tamże, s. 358.

130 Tamże, s. 355.

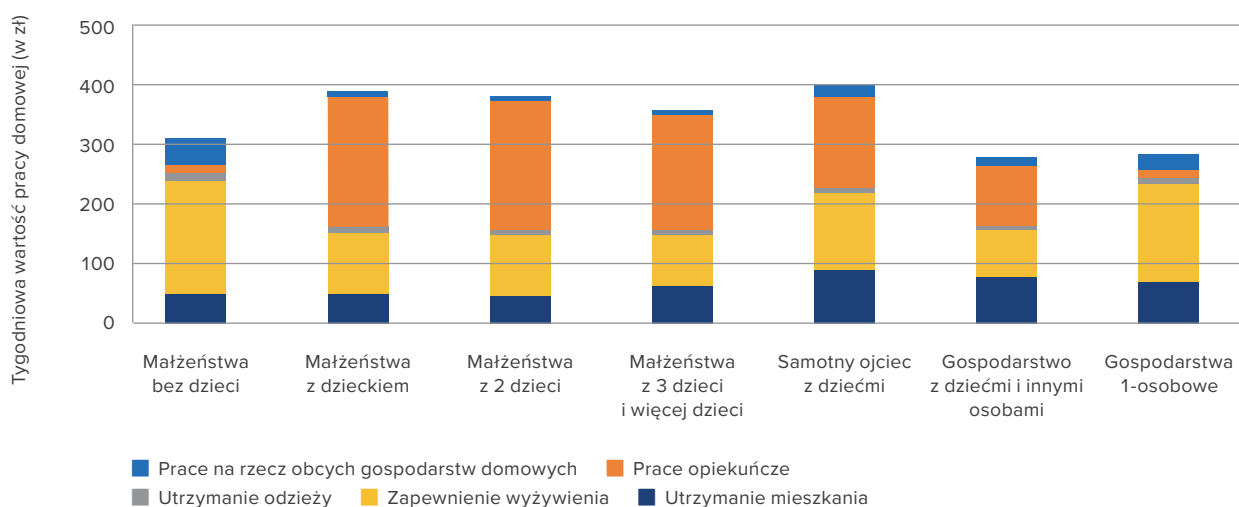


Wykres 4. Struktura tygodniowej wartości prac domowych wykonywanych przez kobiety według typu biologicznego gospodarstwa domowego, maj 2013 r.



Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013, część I*, Warszawa 2015, s. 152.

Wykres 5. Struktura tygodniowej wartości prac domowych wykonywanych przez mężczyzn według typu biologicznego gospodarstwa domowego, maj 2013 r.



Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013, część I*, Warszawa 2015, s. 153.

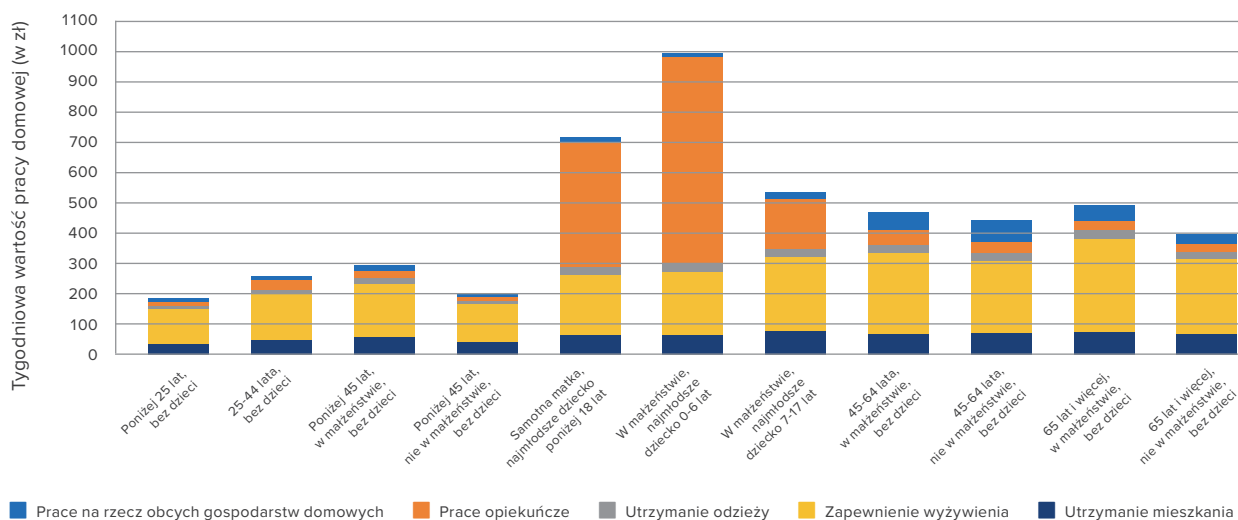
Duże znaczenie liczby wychowywanych dzieci dla wartości pracy domowej jest jeszcze bardziej widoczne w przypadku osobnej kalkulacji, w której wyceniano czas pracy domowej rodziców. Kalkulacja standardowa dotyczyła wszystkich osób w gospodarstwach domowych powyżej 15 roku życia, a więc w przypadku kobiet uśredniała wartość pracy matek i najstarszych córek, a w przypadku mężczyzn – pracy ojców i najstarszych synów. **Natomiast w wycenie skorygowanej o pracę dzieci, tygodniowa wartość pracy domowej matek w gospodarstwach domowych z 3 dziećmi wyniosła 870,91 zł, a w przypadku matek z 4 i więcej dzieci już przekroczyła tysiąc**



złoty – oszacowano ją na 1014,00 zł. Pracę matek z 1 dzieckiem wyceniono przy tym na 725 zł tygodniowo. Wzrost wartości wykonywanych prac wraz ze wzrostem liczby dzieci był widoczny także w przypadku ojców, choć już nie był tak wyraźny – praca ojców w gospodarstwach domowych z 1 dzieckiem wyceniona została na 406,51 zł tygodniowo, a w przypadku ojców z 4 i więcej dzieci wyniosła 465,13 zł¹³¹.

Równie istotną zmienną będzie wiek najmłodszego dziecka. Najwyższą wartość pracy domowej dla własnego gospodarstwa domowego, zarówno dla kobiet jak i dla mężczyzn, uzyskano w gospodarstwach domowych, w których najmłodsze dziecko miało poniżej 6 lat. W przypadku kobiet wartość tą oszacowano na 984,17 zł tygodniowo – jest to kwota ponad dwukrotnie wyższa niż analogiczna wartość oszacowana dla kobiet ogółem (tj. 487,67 zł) i prawie dwukrotnie wyższa niż w przypadku kobiet zamężnych w gospodarstwach domowych z najmłodszym dzieckiem w wieku 7-17 lat (tj. 517,72 zł)¹³². Jeszcze wyższe były wyceny tygodniowej wartości pracy wykonywanej przez zamężne matki, których najmłodsze dziecko miało mniej niż 3 lata – było to 1049,77 zł w przypadku matek pracujących i aż 1291,81 zł w przypadku matek niepracujących. Najniżej wyceniono wartość pracy dla własnego gospodarstwa domowego w przypadku kobiet poniżej 25 roku życia, bez dzieci i mieszkających z rodzicami (171,70 zł tygodniowo) oraz w przypadku niezamężnych, bezdzietnych kobiet poniżej 45 roku życia (191,93 zł tygodniowo)¹³³. Wśród mężczyzn również prace domowe o największej wartości wykonywali ci żyjący w małżeństwie, z najmłodszym dzieckiem poniżej 6 roku życia – wyceniono je na 490,47 zł tygodniowo, czyli o 74,4% więcej niż wśród mężczyzn ogółem¹³⁴. Najniżej wyceniono pracę bezdzietnych mężczyzn poniżej 25 roku życia zamieszkujących z rodzicami (143,79 zł tygodniowo) i nieżonatych, bezdzietnych mężczyzn poniżej 45 roku życia (150,43 zł tygodniowo)¹³⁵.

Wykres 6. Struktura tygodniowej wartości prac domowych wykonywanych przez kobiety według typu rodziny, maj 2013 r. (Eurostat).



Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013, część I*, Warszawa 2015, s. 155.

131 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet...*, dz. cyt., s. 157.

132 Tamże, s. 154.

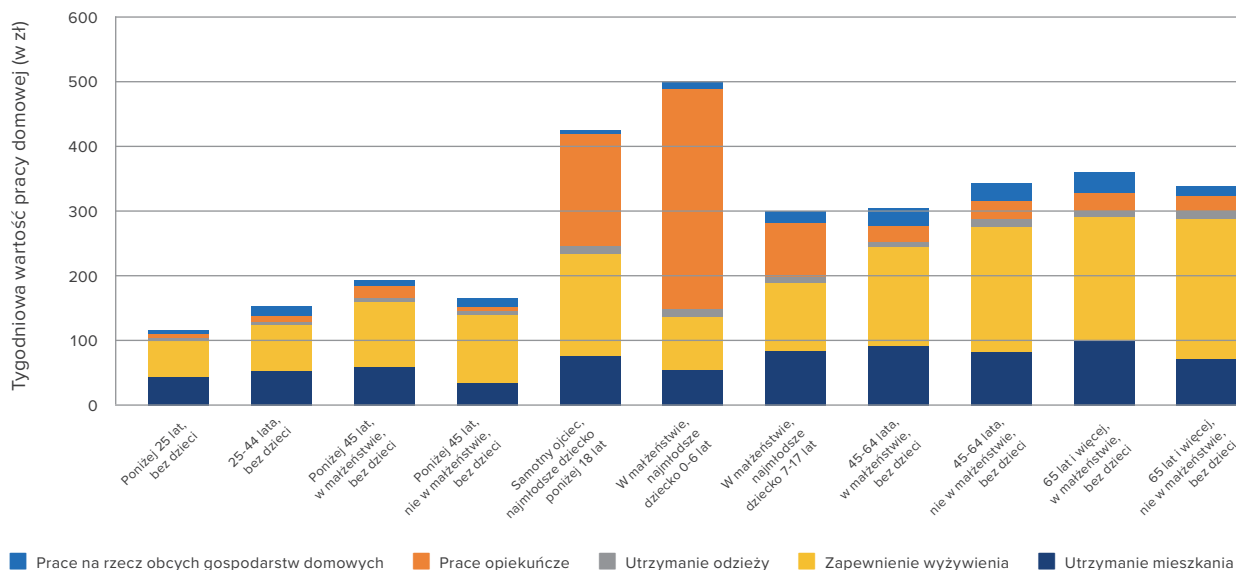
133 Tamże, s. 363.

134 Tamże, s. 154.

135 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet...*, dz. cyt., s. 368.



Wykres 7. Struktura tygodniowej wartości prac domowych wykonywanych przez mężczyzn według typu rodziny, maj 2013 r. (Eurostat).



Źródło: Główny Urząd Statystyczny, *Budżet czasu ludności 2013, część I*, Warszawa 2015, s. 155.

Co niezwykle ciekawe, powyższe szacunki wpisują się w pewną tendencję, która powtarza się także w pozostałych wycenach wartości pracy domowej. Chociaż zazwyczaj przeciętna wartość pracy wykonywanej przez osobę dorosłą w gospodarstwie domowym utrzymuje się na poziomie płacy minimalnej i wynosi ok. 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, praca wykonywana przez matki wielodzietne lub wychowujące małe dzieci nie tylko utrzymuje się na poziomie przeciętnego wynagrodzenia, ale wręcz jego wartość przekracza. **W 2013 roku – przy przeciętnym wynagrodzeniu na poziomie 3612,51 zł – średnią wartość miesięcznej pracy domowej matki wychowującej 3 dzieci wyceniono na ok. 3700 zł, a matki wychowującej 4 dzieci na ok. 4350 zł. Pracę kobiety wychowującej dziecko w wieku poniżej 6 lat wyceniono na ok. 4200 zł. Natomiast matki, które wychowywały dziecko poniżej 3 roku życia wykonywały pracę o wartości ok. 4500 zł jeśli pracowały zawodowo, a jeśli nie podejmowały pracy zawodowej to nawet ok. 5500 zł.** Podobna zależność pojawia się w opracowaniu Głównego Urzędu Statystycznego z 2005 r.¹³⁶ oraz u B. Mikuty (2000)¹³⁷, gdzie także wartość pracy wykonywanej przez matki przekraczała poziom przeciętnego wynagrodzenia.

Warto zwrócić uwagę na duże różnice w oszacowanej wartości pracy domowej w zależności od zastosowanej metody – metoda kosztów alternatywnych daje znacznie wyższe wyniki od metody stawek rynkowych. W maju 2004 r. wartość prac domowych wykonywanych na rzecz własnego gospodarstwa wyceniona metodą kosztów alternatywnych była aż o 43% wyższa niż przy zastosowaniu metody stawek za usługi¹³⁸. Naturalnie przyczyną jest różnica w wysokości płac – zawody odpowiadające czynnościom wykonywanym w domu są stosunkowo nisko wyceniane przez rynek, stawki godzinowe w tych zawodach są znacznie niższe od przeciętnej płacy w gospodarce, na której opiera się metoda kosztów alternatywnych.

136 I. Błaszczak-Przybycińska, *Wartość pracy domowej...*, s. 53.

137 B. Mikuta, *Studia nad wartością pracy... Za: Instytut Spraw Obywatelskich, Nieopłacana praca...*, s. 14.

138 Główny Urząd Statystyczny, *Budżet...*, s. 136.



Jednak niska wycena w pieniądzu nie jest wcale równoznaczna z niską wartością dla rodziny czy społeczeństwa. Prawa rynku sprawiają, że wyżej wyceniane są dobra rzadsze i trudniej dostępne, a w przypadku rynku pracy – zawody o niższej podaży pracy, wymagające wyższych i rzadziej spotykanych kwalifikacji. Taka jest też różnica między pracą zarobkową a nieodpłatną pracą w domu – na tą pierwszą zwykle składa się wąski zakres czynności i umiejętności wysoko wykwalifikowanych i wyspecjalizowanych, natomiast praca domowa obejmuje szeroki wachlarz czynności i umiejętności z różnych dziedzin, które jednak nie wymagają wysokiego poziomu specjalizacji i wykazują się wysokim nasyceniem i podażą pracy. Warto też dodać, że, zgodnie z koncepcją ceny sprawiedliwej, dobra i usługi nie posiadają wewnętrznej właściwości decydującej o ich obiektywnej cenie, a cena sprawiedliwa jest ceną, na którą zgadzają się obie strony transakcji – jest konsensusem między producentem i konsumentem. Wynosi więc tyle, za ile producent gotowy jest dobro sprzedać i za ile konsument jest gotowy dobro nabyć. Stąd właśnie wynika fundamentalna trudność w wycenie pracy domowej – nie będąc przedmiotem obrotu rynkowego, nie posiada ona swojej ceny, mimo niewątpliwie wysokiej wartości jaką ma dla domowników i dla społeczeństwa.

Można też wymienić kilka innych, istotnych cech pracy domowej, których się w metodzie stawek rynkowych nie uwzględnia. Bardzo ważną wartością dodaną i jednocześnie trudnością pracy domowej jest wielozadaniowość i łączenie wielu rodzajów prac z różnych dziedzin. Cykliczne wykonywanie jednej z nich, bez konieczności koordynacji z pozostałymi czynnościami, obniżałoby wartość pracy. **Praca domowa to jednocześnie regularne łączenie zadań prostych i funkcji „podwykonawczych” z funkcjami zarządczymi, kierowniczymi czy „menedżerskimi”, czego także nie uwzględnia się w pieniężnych wycenach.** Co więcej, należy zwrócić uwagę na jakość wykonywanej pracy domowej i jej subiektywną wartość dla domowników. W związku z tym, że wyceny pracy domowej są wykonywane w oparciu o przeciętne płace w zawodzie, można pokusić się o pytanie, czy „indywidualne” i „spersonalizowane” świadczenie „usług” własnemu gospodarstwu domowemu i pozostałym domownikom nie czyni ich usługami droższymi niż wskazywałyby średnie wartości płac. Podobny skutek (tj. zwiększania wartości – przynajmniej subiektywnej) zdaje się mieć większa troska, zaangażowanie i wysiłek podejmowany przez domowników, szczególnie rodziców, w porównaniu z wysiłkiem podejmowanym przez pracowników świadczących analogiczne usługi rynkowe – przedszkolanki, kucharki, sprzątaczkę, nauczycieli etc. Naturalne wydaje się, że pani domu o wiele bardziej zależeć będzie na czystości własnego gospodarstwa, niż na czystości obsługiwanej posiadłości zależeć będzie sprzątaczkę po wielu godzinach pracy. Domownicy będą wykonywać swoje obowiązki z myślą, by zadania wykonane były doskonale i z uwzględnieniem dobra pozostałych domowników. A można spodziewać się, że osoba, której bardziej zależy na efektach wykonywanej pracy wykona ją lepiej, staranniej i efektywniej, a więc, że praca ta będzie lepsza jakościowo i, ergo, więcej warta także w ujęciu rynkowym i pieniężnym.

V.IV. Produkcja domowa na tle produkcji gospodarki krajowej

Oprócz rachunków oceniających wartość pracy wykonywanej w gospodarstwie odmowym – wyceniających jej wartość przez pryzmat wynagrodzenia rynkowego – funkcjonują także tzw. **satelitarne rachunki produkcji domowej**, polegające na wycenie nierynkowej produkcji, która obejmuje dobra i usługi wytwarzane przez członków gospodarstw domowych na własne potrzeby¹³⁹. Rachunki produkcji domowej oparte są na metodologii rachunków satelitarnych, które pozwalają uzupełnić narodowe rachunki produkcji (tzw. SNA, ang. *System of National Acco-*

139 M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej w Polsce w koncepcji systemu statystyki społecznej*, wyd. I, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2015, s. 12.



unts), takie jak PKB¹⁴⁰. Rola gospodarstw domowych w rachunkach satelitarnych produkcji domowej różni się od roli jaką pełnią one w rachunkach narodowych, co wynika z ich tzw. dualizmu konsumpcyjnego. Gospodarstwo domowe pełni jednocześnie rolę producenta i konsumenta – część dóbr i usług, które gospodarstwo konsumuje nabywa ono na rynku w drodze transakcji pieniężnej, a część wytwarza samo. Jest to produkcja, która nie zostaje wliczona do rachunków narodowych dlatego, że zostaje od razu skonsumowana przez gospodarstwo domowe (a więc przez jednostki produkujące). W procesie tym nie zostają zawarte żadne transakcje monetarne¹⁴¹, a jak wiadomo, wartość produkcji krajowej mierzona jest nie wolumenem produkcji, ale właśnie wartością zawartych transakcji. Jak referuje M. Marszałek, „celem satelitarnego rachunku produkcji domowej jest skorygowanie заниzonych wartości produkcji domowej w rachunkach narodowych i zdefiniowanie pojęcia produkcji domowej w celu rozszerzenia definicji. Zredefiniowana produkcja gospodarstw domowych obejmuje wszystkie czynności produkcyjne wykonane w gospodarstwie, zarówno te, które są obliczone w SNA, jak i wyłączone z dotychczasowych analiz prowadzonych w ramach statystyki publicznej”¹⁴².

Uwzględnienie w rachunku narodowym wartości produkcji domowej jest szczególnie istotne z powodu jej niebagatelnego znaczenia dla jakości życia. Klasyczne wskaźniki produkcji i zamożności uwzględniają tylko wartość transakcji przeprowadzanych w gospodarce krajowej, a przez to sugerują, że obywatele wykonują mniej pracy i mogą pozwolić sobie na niższą konsumpcję dóbr i usług niż ma to miejsce w rzeczywistości. Wartość produkcji gospodarstwa samowystarczalnego, zdolnego do samodzielnego wytworzenia żywności, odzieży itd., byłaby w ujęciu rachunków narodowych bliska zeru, nawet jeśli w rzeczywistości gospodarstwo to posiadałoby duży majątek i prowadziłoby życie na wysokim poziomie.

Tabela 6. Części składowe satelitarnego rachunku produkcji domowej.

Produkcja SNA		Produkcja nierynkowa (non-SNA)			
Produkcja rynkowa	Rachunek produkcji domowej				
	Produkcja wolontariatu (dobra)	Produkcja gospodarstw na własne potrzeby			Produkcja wolontariatu (usługi)
		Czynsze umowne właścicieli mieszkań	Produkcja własna (w szczególności budowa domu i remonty mieszkania)	Pozostałe usługi produkowane na własny użytek	

Źródło: M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej...*, dz. cyt., s. 42. Opracowanie na podstawie: J. Varjonen, Y. Rüger, *Value of Household Production in Finland and Germany. Analysis and Recalculation of the Household Satellite Account System in both countries*, „Working Papers”, no. 112, National Consumer Research Centre, Helsinki 2008, s. 13.

Prace nad skonstruowaniem jednolitej, powszechnie akceptowanej metodologii satelitarnego rachunku produkcji domowej trwają od lat 90. XX w., kiedy Eurostat powołał w tym celu zespół ekspertów. Metodologia ta, stosująca metodę nakładów, została wykorzystana w praktyce po raz pierwszy w opracowaniu finlandzkim, jednak, ponieważ równolegle zupełnie odrębne szacunki – oparte na metodzie wyniku – opublikowała Wielka Brytania, prace

140 Tamże, s. 31.

141 M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej...*, dz. cyt., s. 27

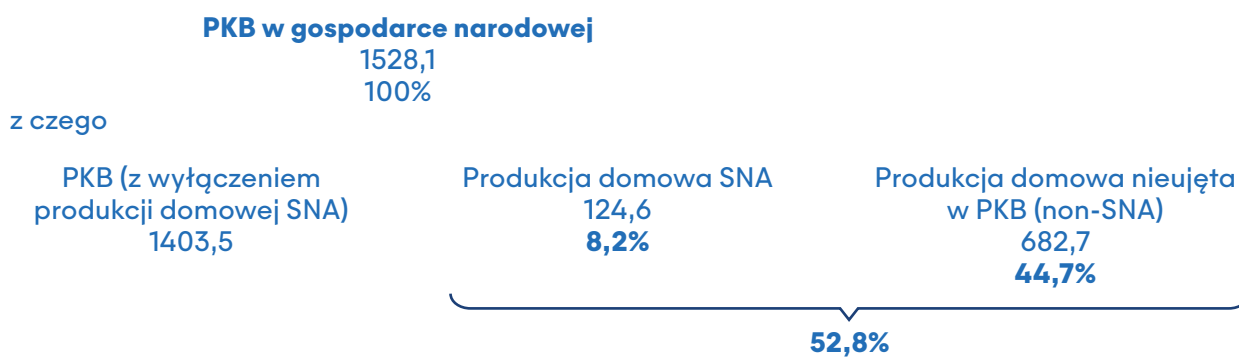
142 Tamże, s. 31. Por. J. Varjonen, Y. Rüger, *Value of Household Production in Finland and Germany. Analysis and Recalculation of the Household Satellite Account System in both countries*, „Working Papers”, nr 112, National Consumer Research Centre, Helsinki 2008, s. 3.



w tej dziedzinie zostały przerwane i do tej pory nie zdefiniowano jednolitej metodologii satelitarnego rachunku produkcji domowej¹⁴³.

W Polsce tego rodzaju rachunek satelitarny, komplementarny wobec rachunków wartości PKB, znajdziemy w opracowaniu M. Marszałek z 2015 roku. Do szacunku wykorzystano szeroki zakres danych statystycznych, w tym dane z rachunków narodowych, Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, Powszechnego Spisu Rolnego 2010, badania budżetu czasu ludności, badania wynagrodzeń według zawodów, badania budżetu gospodarstw domowych oraz badania dochodów i warunków życia ludności¹⁴⁴. Wartość produkcji domowej została wyceniona na podstawie trzech elementów: pracy domowej, konsumpcji pośredniej (gdzie wyróżniono dobra i usługi, które były dalej przetwarzane) i konsumpcji kapitału gospodarstw domowych (czyli amortyzacji środków trwałych, w które wyposażone były gospodarstwa domowe)¹⁴⁵.

Schemat 1. Struktura udziału produkcji domowej w relacji do PKB w Polsce w 2011r. (w mld zł).



Źródło: M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej...*, dz. cyt., s. 163.

Wartość produkcji domowej nieujętej w PKB oszacowano na 682,7 mld zł, co podnosi całkowitą wartość produkcji narodowej względem PKB aż o 44,7%. Natomiast całkowita wartość produkcji domowej wyniosła 807,3 mld zł, czyli 52,8% w porównaniu do PKB. Gdyby więc zsumować produkcję narodową, produkcja domowa stanowiłaby prawie 1/3 jej wartości¹⁴⁶. Największy udział w produkcji domowej miały czynności związane z zapewnianiem wyżywienia (38,3%), czynności związane z zapewnianiem i utrzymaniem mieszkania (37,8%) oraz opieka nad dziećmi i dorosłymi (13,1%)¹⁴⁷.

Warto dodać, że wyceny przeprowadzane w innych państwach, choć niejednolite metodologicznie, wskazują na podobny udział produkcji domowej w całkowitej produkcji państwa. W 2001 r. w Finlandii produkcję tą wyceniono na 36% w stosunku do PKB, a w Niemczech na 43%¹⁴⁸. Badania wskazują jednocześnie na stopniowy spadek relacji nieodpłatnej produkcji domowej do PKB¹⁴⁹.

143 M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej...*, dz. cyt., s. 97.

144 Tamże, s. 133.

145 Tamże, s. 213.

146 M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej...*, dz. cyt., s. 163.

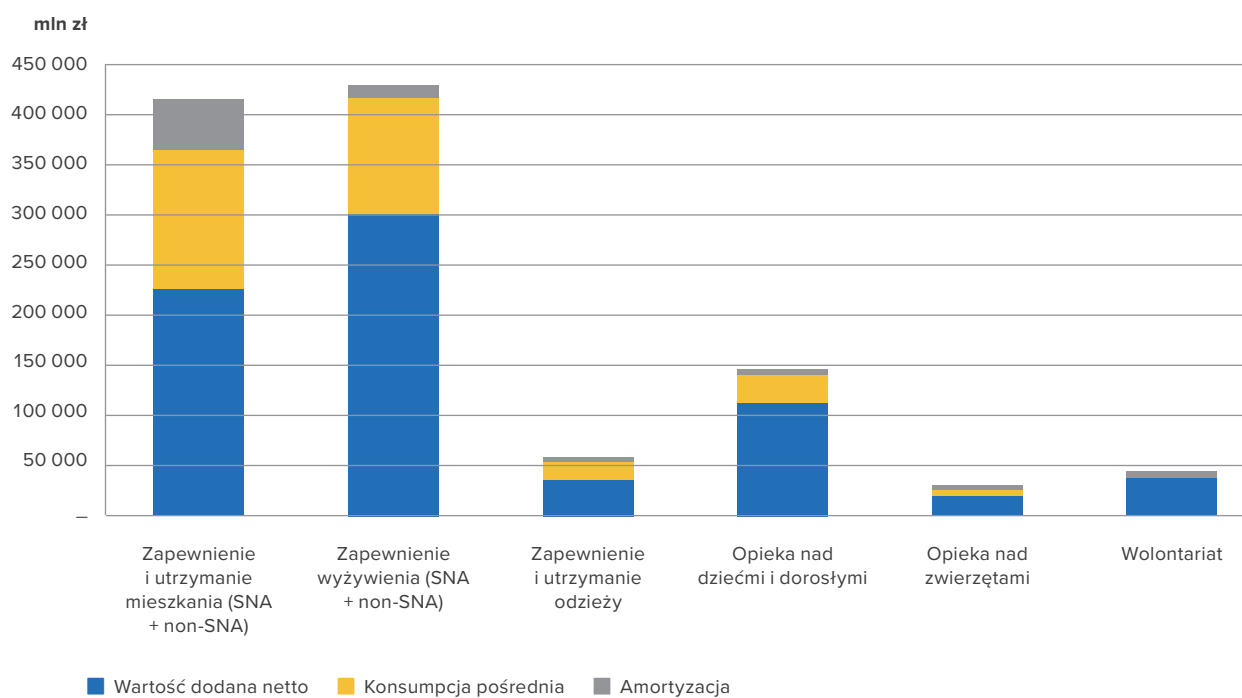
147 Tamże, s. 189.

148 Tamże, s. 114.

149 Tamże, s. 130.



Wykres 8. Wartość produkcji domowej według podstawowych funkcji gospodarstwa domowego w Polsce w 2011r. (w mln zł).



Źródło: M. Marszałek, *Rachunek produkcji domowej...*, dz. cyt., s. 184.



Rekomendacje

Na podstawie dokonanych analiz, przeglądu dostępnej wiedzy zawartej w literaturze oraz wspólnych dyskusji w gronie autorów raportu sformułowaliśmy zestaw rekomendacji, który przedstawiamy w tym miejscu. Dotyczą one tych obszarów, w których należy poszukiwać rozwiązań, narzędzi oraz pogłębiać wiedzę na temat tego istotnego zjawiska społecznego, któremu poświęcony jest niniejszy raport. Nasze propozycje podzieliliśmy na cztery grupy, które tu prezentujemy:

1) Rekomendacje dla polityki społecznej i statystyki publicznej

- a) monitorowanie sytuacji na rynku pracy z uwzględnieniem osób zmuszonych do pracy w mniejszym wymiarze godzin lub w formie hybrydowej (częściowo w domu) oraz rozwój form wsparcia dla nich w przypadku utraty pracy;
- b) monitorowanie sytuacji dotyczącej nauki w domu (zdalne nauczanie) i ewentualne oferowanie wsparcia sprzętowego dla rodzin;
- c) monitorowanie sytuacji seniorów i ewentualne oferowanie wsparcia materialnego/sprzętowego/społecznego zwłaszcza dla osób prowadzących jednoosobowe gospodarstwa domowe;
- d) monitorowanie sytuacji dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi (w tym z rodzin migranckich) i ewentualne oferowanie wsparcia w zakresie zajęć dodatkowych zdalnych i/lub indywidualnych;
- e) oferowanie dodatkowego wsparcia edukacyjnego/informacyjnego w zakresie organizacji nieodpłatnej pracy domowej rodzinom w sytuacji kryzysu i trudności w ich funkcjonowaniu (ekonomicznych, psychologicznych, etc.);
- f) wprowadzenie możliwości dla pracowników zatrudnionych w sposób ciągły (w okresie np. 2 lat) złożenia wniosku o zmianę warunków zatrudnienia na bardziej elastyczne. W przypadku rodziców zaraz po urodzeniu dziecka, dobrym rozwiązaniem byłoby zobowiązanie pracodawców do umożliwienia pracy w niepełnym wymiarze godzin do czasu, gdy dziecko osiągnie wiek np. 2 lat.



- g) zmiana dotychczasowego modelu urlopu macierzyńskiego na bardziej elastyczny i wybierany według preferencji opiekuńczych rodziców (np. umożliwienie wyboru wzięcia dłuższego urlopu macierzyńskiego z niższym zasiłkiem lub krótszego lepiej opłacanego; możliwość podzielenia urlopu i wykorzystania części w późniejszych latach życia dziecka).
- h) monitorowanie i analizowanie rozwiązań oraz dobrych praktyk w skali międzynarodowej;
- i) pogłębienie analiz i badań nad nieodpłatną pracą domową np. o uwzględnianie stanu cywilnego, liczby i zaangażowania dzieci;
- j) szacowanie wartości nieodpłatnej pracy domowej i regularne komunikowanie wyników opinii publicznej.

2) Rekomendacje dla edukacji i mediów:

- a) promowanie i wspieranie form językowych, które odzwierciedlają realny status nieodpłatnej pracy domowej jako pracy, która generuje realne korzyści w postaci dóbr i usług dla społeczeństwa i gospodarki;
- b) edukacja do życia rodzinnego uwzględniająca znaczenie wspólnego zaangażowania się dzieci i rodziców w obowiązki domowe, ukazująca także długofalowe korzyści włączania dzieci w podejmowanie takiej współodpowiedzialności dla wychowania i samodzielności młodego pokolenia;
- c) promowanie tematyki pracy domowej jako ważnego elementu życia rodzinnego i obszaru budowania relacji (zadania, podział ról między płciami i pokoleniami dzieci/rodzice);
- d) promowanie przykładów, dobrych praktyk i rozwiązań z zakresu organizacji nieodpłatnej pracy domowej;
- e) promowanie modelu rodzin sformalizowanych, wychowujących w stabilnych środowiskach swoje dzieci;
- f) zachęcanie młodych małżonków do współdzielenia obowiązków rodzicielskich, oraz zaangażowania dzieci do zadań domowych adekwatnych do ich wieku - kampanie społeczne z wykorzystaniem mediów elektronicznych;
- g) promowanie przykładów, dobrych praktyk, w zakresie oddolnego i sąsiedzkiego wsparcia osób i gospodarstw domowych zmagających się z trudnościami w czasie izolacji, kwarantanny, zdalnego nauczania;
- h) edukowanie i wspieranie pracodawców w zakresie znaczenia efektywnego łączenia ról zawodowych i rodzinnych, związanych w przeważającym stopniu z realizacją nieodpłatnej pracy domowej;
- i) promowanie pracodawców wdrażających rozwiązania sprzyjające godzeniu ról zawodowych i rodzicielskich.

3) Rekomendacje dla systemu prawnego:

- a) rozwiązania prawne ułatwiające funkcjonowanie młodych rodzin na rynku pracy, wynajmu mieszkań, ewentualnie powrotu do pracy po urlopie macierzyńskim/ojcowskim;
- b) rozwiązania prawne ułatwiające funkcjonowanie gospodarstw domowych w sytuacji gospodarczego spowolnienia po pandemii Covid-19, np.:
 - wspieranie zdalnych i hybrydowych form zatrudnienia,
 - rozwijanie możliwości prawnych zdalnego załatwiania spraw urzędowych.
- c) rozwiązania wspierające tworzenie i funkcjonowanie rodzin sformalizowanych, wychowujących w stabilnych środowiskach swoje dzieci;

4) Rekomendacje dla badań:

- a) analiza wyników, wymiana doświadczeń, poszukiwanie rozwiązań ułatwiających funkcjonowanie rodzin, zwłaszcza rodzin z małymi dziećmi;



- b) w wyniku pandemii Covid–19 zmianie uległ sposób organizacji i realizacji pracy w gospodarstwach domowych, dlatego wartościowe byłoby zbadanie różnic w obciążeniu, podziale pracy domowej i wpływie na dobrobyt rodziny w okresie przed i po pandemii¹⁵⁰.
- c) badanie wpływu sposobu podziału obowiązków domowych na płodność lub decyzję o posiadaniu dzieci¹⁵¹;
- d) rozwój badań nad wpływem zaangażowania dzieci w obowiązki domowe, a ich rozwojem, osiągnięciami edukacyjnymi i zawodowymi w przyszłości.

150 Do tej pory ukazało się już wiele artykułów na ten temat, jednak analizy nie pokazują danych dla Polski.

151 Tego typu analizy zostały przeprowadzone już dla danych z badania Generations and Gender Survey przeprowadzonego w latach 2014/2015, jednak w najbliższym czasie zostaną opublikowane najnowsze dane dla 2020 roku z tego samego badania, co daje możliwość nie tylko ukazania aktualnego stanu rzeczy, ale też porównania zmian w czasie.



Podsumowanie

Spoglądając na aktualny obraz rzeczywistości społecznej, oraz szerszy kontekst kulturowo-cywilizacyjny, wydaje się, że znajdujemy się w momencie pod wieloma względami szczególnym, gdzie dysponujemy raczej większą liczbą pytań, niż odpowiedzi.

Niewątpliwie, należy obiektywnie przyznać, że żyjąc w początkach XXI stulecia doświadczamy niespotykanego wcześniej rozwoju naukowo-technologicznego, który sprawia, że kreślone przed laty teoretyczne scenariusze innowacji i usprawnień dotyczących także codziennego życia, przybierają formę konkretnych narzędzi i rozwiązań, stając się częścią rzeczywistości. Jednym z obszarów, gdzie staje się to widoczne jest gospodarstwo domowe, w którym także dokonuje się rewolucja społeczna, którą zapowiadał już w 1980 roku Alvin Toffler w książce pt. *Trzecia fala*. Tym bardziej warto przywołać poniższy fragment, w którym prezentuje on wizję tego, co określał mianem 'wioski elektronicznej':



„rozwój nowego systemu produkcji kryje w sobie zarodki tak olbrzymiej rewolucji społecznej, że tylko niewielu spośród nas odważyło się ocenić jej znaczenie. Jesteśmy bowiem o krok od rewolucyjnej zmiany w naszych własnych domach.

Nowy sposób produkcji nie tylko sprzyja powstawaniu drobnych przedsiębiorstw, decentralizacji i wyprowadzaniu produkcji z miast oraz wprowadzaniu zmian w samym charakterze pracy, ale także może pozwolić przenieść dosłownie miliony różnych



zająć z fabryk i biur do miejsca, z którego druga fala niegdyś je wymiotła, a więc z powrotem do domu. Gdyby miało to rzeczywiście nastąpić, wówczas wszystkie znane nam instytucje – od rodziny po szkołę i zakład pracy – zmieniłyby się nie do poznania.

Przed trzystu laty, widząc całe rzesze kosiarzy na polach, tylko wariat mógłby marzyć o tym, że wkrótce nadejdą czasy, kiedy pola opustoszeją, a ludzie będą pracować na chleb stłoczeni w miejskich fabrykach. I tylko wariat miałby rację. Tak samo dziś trzeba odwagi, aby powiedzieć, że największe fabryki i biurowce mogą jeszcze za naszego życia wyludnić się i zmienić w jakieś upiorne składy czy magazyny albo zacząć służyć komuś za mieszkanie. Tymczasem nowe sposoby produkcji umożliwiają właśnie to, czyli powrót do produkcji we własnym domu, opartej na podstawie wysoko rozwiniętej elektroniki przy jednoczesnym nadaniu nowego znaczenia domowi jako najważniejszej instytucji w społeczeństwie¹⁵².

Porównując to, co dziś widzimy u progu trzeciej dekady XXI stulecia z wizją kreśloną przez Tofflera, musimy niewątpliwie przyznać mu sporo racji. Jednocześnie, należy uzupełnić ten obraz o te zjawiska i procesy, które także istotnie wpływają na obecny i przyszły kształt świata, w którym żyjemy. Wystarczy tu chociażby wspomnieć o kontekście demograficznym, i zwrócić uwagę na niskie wskaźniki dzietności, które dają solidne podstawy do tego, by mówić wprost o tym, że reprodukcja społeczna jest dziś zagrożona. W wymiarze ogólnym oznacza to, że populacje się kurczą, a w kwestii konkretnych przemian oznacza to, że spada liczba zawieranych małżeństw, a więc i zakładanych rodzin, co oznacza, że równolegle jest coraz mniej rodzinnych gospodarstw domowych, a proporcjonalnie więcej osób żyje samotnie i samodzielnie troszczy się o dom.

Zjawiskiem, które jednocześnie istotnie modyfikuje i oddziałuje na sferę nieodpłatnej pracy domowej jest z jednej strony rozwój urządzeń i technologii - w tym sztucznej inteligencji - wykorzystywanych w pracy w gospodarstwie domowym, a z drugiej, dostępność usług świadczonych na rynku, z których coraz częściej - jak z outsourcingu - korzysta się w celu zapewnienia dóbr i usług, które niegdyś produkowane były w domu. Do tego można jeszcze dodać - stanowiącą coraz częstsza w Polsce, a od wielu lat stosowaną na Zachodzie - praktykę angażowania do realizacji prac domowych i opiekuńczych osób spoza rodziny, np. poprzez wynajmowanie osób migrujących do Polski w celach zarobkowych.

Te, oraz inne zjawiska, w ostatnich latach istotnie zmieniały kontekst nieodpłatnej pracy domowej, który niewątpliwie będzie nadal ulegał rozmaitym wpływom i przemianom. To wszystko daje podstawy do tego, by stwierdzić, że **w najbliższych dekadach niewątpliwie z napięciem będziemy próbowali odpowiadać na - tak niepraw-**

152 A. Toffler, *Trzecia fala...*, s. 240.



dopodobnie jeszcze niedawno brzmiące - pytania, jak to, czy praca domowa ma przyszłość, czy być może jesteśmy świadkami początku jej zanikania, i czy może wkrótce nieodpłatna praca domowa będzie już tylko specjalnością robotów i maszyn...? O ile łatwiej sobie taki scenariusz wyobrazić w odniesieniu do takich obszarów funkcjonowania gospodarstwa domowego, jak gotowanie, sprzątanie, czy pranie, to już o wiele trudniej w kontekście wychowania dzieci, i całej gamy prac opiekuńczych, w których chodzi przecież o wiele więcej niż tylko zaspokojenie fizycznych potrzeb. Wydaje się, że pomimo tego, że na pewno wiele się w tym względzie zmieni, to nieodpłatna praca domowa nadal będzie stanowić bardzo ważną część rzeczywistości, i w jakimś zakresie nadal będzie świadczona przez ludzi.

Dlatego też, biorąc pod uwagę jej obecność jako **zasadniczego elementu współkształtującego realia społeczno-gospodarcze, należy przyznawać należną jej uwagę, m.in. poprzez przekazywanie i upowszechnianie wiedzy na jej temat w przestrzeni publicznej.** Wydaje się w związku z tym, że powinna ona kształtować świadomość członków społeczeństwa już od najmłodszych lat, jeśli chcemy, aby dokonały się pożądane zmiany w opiniach, normach i postawach, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym.

Uwzględniając ustalenia dokonane w niniejszym raporcie w oparciu o dostępną wiedzę i wyniki badań, nie mamy dziś wątpliwości, że **nieodpłatna praca domowa to nieodłączna i zasadnicza część rzeczywistości, która wciąż stanowi niedostrzegane źródło dobrobytu i rozwoju społeczno-gospodarczego.** Oznacza to, że **w gospodarstwie domowym wykonywana jest pełnowartościowa praca analogiczna do usług możliwych do nabycia na rynku, z tą różnicą, że pierwsza z nich nie ma odzwierciedlenia w PKB.** Praca domowa nie jest uwzględniana w rachunkach produkcji krajowej, ponieważ nie jest przedmiotem obrotu rynkowego. **Nieodpłatna praca domowa jest ze swej istoty ukierunkowana na wspólnotę, na tworzenie środowiska domowego dla rodziny, a nie wyłącznie, czy przede wszystkim na indywidualne zaspokojenie aspiracji i osiągnięcie maksymalnej użyteczności.** Warto przy tym zauważać, że **praca zawodowa i rodzina to dwie sfery aktywności, które są uważane w polskim społeczeństwie za najważniejsze,** o czym świadczy wysoka ranga wartości przypisywanych rodzinie i pracy, oraz intensywność aktywności z nimi związanych. Jednocześnie, dostrzegając rolę działań gospodarczych realizowanych przez przedsiębiorstwa, czy inne sformalizowane podmioty, należy pamiętać, że **od funkcjonowania nieodpłatnej pracy domowej i szerokiego kontekstu instytucjonalno-kulturowego zależy w długiej perspektywie kondycja i potencjał rozwojowy naszego społeczeństwa.** Jest to m.in. związane z tym, że **gospodarstwo domowe jest jednocześnie podstawową komórką gospodarującą,** która produkowała i świadczyła usługi na długo przed rozwojem nowoczesnej gospodarki, i związanego z nią procesu delegowania usług i zaawansowanej wymiany rynkowej. Wydaje się to tym bardziej zrozumiałe, gdy uświadomimy sobie, że **czynności wykonywane – w znacznej mierze przez kobiety – w ramach nieodpłatnej pracy w domu wchodziły w zakres 25 różnych zawodów.** W wymiarze finansowym, **wartość produkcji domowej nieujętej w PKB szacuje się w Polsce (według danych dostępnych w roku 2011) na 682,7 mld zł, co podnosi całkowitą wartość produkcji narodowej względem PKB aż o 44,7%, podczas gdy całkowita wartość produkcji domowej wyniosła 807,3 mld zł, czyli 52,8% w porównaniu do PKB.** Największy udział w produkcji domowej miały czynności związane z zapewnianiem żywienia (38,3%), zapewnianiem i utrzymaniem mieszkania (37,8%) oraz opieką nad dziećmi i dorosłymi (13,1%). **Przeciętna roczna wartość pracy domowej wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa przypadająca na jedną osobę w Polsce, (obliczona dla 2013 r.) wynosi 20 729 zł.** Uwzględniając płeć, **należy zauważyć, że codzienne funkcjonowanie gospodarstw domowych w społeczeństwie polskim, odbywa się w warunkach znacznej dysproporcji pomiędzy płciami – wynika to, m.in. z większego odsetka mężczyzn pracujących poza domem – wg danych GUS, w 2019 roku to 63% mężczyzn wobec 46,4% kobiet, które pracują zawodowo poza domem.** Jest to widoczne w wymiarze przeciętnej rocznej wartości pracy domowej, która dla



kobiet osiągnęła 26 205 zł, a dla mężczyzn – 15 104 zł. Z kolei, przeciętna wartość pracy domowej wyliczona dla kobiety niepracującej zawodowo była o 16,2% wyższa niż dla kobiety pracującej zawodowo. W maju 2013 roku **wartość nieodpłatnej pracy wykonywanej na rzecz własnego gospodarstwa domowego** w przeliczeniu na jedną osobę miesięcznie wynosiła **dla kobiet i mężczyzn odpowiednio 2 113,24 zł oraz 1 218,01 zł**, co stanowiło 58,5% oraz 33,72% ich przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w tym okresie. **W przeliczeniu dla 2021 roku wartości te wynosiłyby odpowiednio 3 220,14 zł dla kobiet oraz 1 856,12 zł dla mężczyzn. Przy uwzględnieniu liczby dzieci, w 2013 roku** – przy przeciętnym wynagrodzeniu na poziomie 3612,51 zł – **średnią wartość miesięcznej pracy domowej matki wychowującej 3 dzieci wyceniono na ok. 3700 zł, a matki wychowującej 4 dzieci na ok. 4350 zł.**

Powyższe dane jednoznacznie potwierdzają realne znaczenie nieodpłatnej pracy domowej dla procesów społeczno-gospodarczych. Dlatego, poszukując adekwatnych rozwiązań i narzędzi z obszaru polityki społecznej i demograficznej należy uwzględniać ją jako ważną przestrzeń, w której ujawniają się, i nakładają na siebie procesy i przemiany społeczne, kulturowe i ekonomiczne. Należy przy tym pamiętać, że **nieodpłatna praca domowa bywa niekiedy postrzegana przede wszystkim jako obszar konfliktu między mężczyznami a kobietami**, a w konsekwencji traktowana w sposób instrumentalny i zideologizowany, co może skutkować jej uwiłkaniem ideologicznym, które z kolei nie sprzyja obiektywnej analizie tego zjawiska. Ponadto, **badając nieodpłatną pracę domową w Polsce należy uwzględniać szeroki kontekst przemian społeczno-ekonomicznych ostatnich trzech dekad**, dotyczący m.in. pojawienia się nowych urządzeń i technologii w gospodarstwie domowym, zmian w stylach życia, czy możliwości komunikacji zdalnej. Ten ostatni element okazuje się szczególnie aktualny na tle pandemii Covid-19, podczas której – na skutek przymusowych izolacji i lockdownów – rozpowszechniła się praca i nauka zdalna. W rezultacie, **wzrosła liczba osób realizujących pracę etatową z domu**, w tym także wieczorami, w nocy, w soboty i niedziele, co miało znaczący **wpływ na życie rodzinne, sposoby spędzania czasu w domu, oraz funkcjonowanie gospodarstw domowych.** Jednocześnie, to upowszechnienie wykorzystania nowych technologii w zdalnej komunikacji ułatwiło kontaktowanie się niezależnie od przestrzennych ograniczeń, przynosząc jednak szereg nowych trudności i wyzwań związanych z brakiem fizycznej interakcji. **Praca zdalna**, z jednej strony, **umożliwiła wykonywanie obowiązków domowych pomiędzy zadaniami zawodowymi, z drugiej strony, zatarła granicę pomiędzy życiem prywatnym i osobistym. W jakimś stopniu wpłynęło to także na opiekę nad dziećmi, która w ostatnich latach jest coraz częściej dzielona między rodziców**, a coraz więcej prac domowych, wcześniej przypisywanych tylko kobietom, jest podejmowanych także przez mężczyzn. Należy te zmiany uznać za pozytywne, szczególnie w kontekście analiz, które potwierdzają, że **im bardziej podział obowiązków domowych jest postrzegany jako niesprawiedliwy, tym bardziej spada satysfakcja ze związku oraz wzrasta ryzyko jego rozpadu.** W tym wymiarze inną szansę stanowią **elastyczne formy zatrudnienia, które mogą dawać możliwość rozwiązywania problemu łączenia pracy zawodowej i domowej** – nie są one jednak opcją tak samo dostępną dla wszystkich grup społecznych, a ich pozytywny wpływ jest uzależniony m.in. od warunków mieszkaniowych, czy sposobu zatrudnienia drugiego rodzica.

W niniejszym raporcie staraliśmy się, z jednej strony pokazać wagę całej gamy aktywności określanych łącznie mianem nieodpłatnej pracy domowej dla rozumienia rozwoju społeczno-gospodarczego, z drugiej natomiast, jej specyfikę i złożoność, wraz z powiązaniem i wpływem na inne obszary oraz zjawiska współkształtujące szeroki kontekst, w którym funkcjonujemy jako społeczeństwo. Dlatego też, pokazując zjawisko nieodpłatnej pracy domowej staraliśmy sięgać po takie perspektywy poznawcze jak socjologia, ekonomia, demografia, politologia, czy kulturoznawstwo. Zdajemy sobie jednocześnie sprawę, że podjętemu przez nas tematowi można by poświęcić o wiele więcej stron.



Podsumowując nasz raport, wyrażamy nadzieję, że udało nam się zwrócić uwagę na zasadnicze znaczenie opisywanego zjawiska oraz wyakcentować te aspekty, które rzadziej wybrzmiewają w opracowaniach i dyskusjach dotyczących codziennej aktywności realizowanej przez niezliczoną liczbę rodziców – w przeważającej mierze kobiet – w gospodarstwach domowych na całym świecie. **Liczymy także na to, że tym raportem uzupełniamy sposób widzenia procesów gospodarczych warunkujących codzienną egzystencję, oraz dostarczamy szczegółowej wiedzy o realnych rozmiarach, właściwościach i potencjale nieodpłatnej pracy domowej, bez której nie może funkcjonować żadne społeczeństwo.**

Zdajemy sobie ponadto sprawę, że podejmowanie tematu nieodpłatnej pracy domowej obecnie jest tym bardziej potrzebne, że zarówno na poziomie społeczeństwa, jak i całej cywilizacji, znajdujemy się w procesie wielowymiarowych – nierzadko nie w pełni uświadamianych – przemian, na które dodatkowo nakładają się problemy i wyzwania wynikające z pandemii Covid-19. Z tego też względu, pożądany – zarówno obecny jak i przyszły – kształt nieodpłatnej pracy domowej wydaje się nie być łatwy do określenia. **Wierzimy jednak, że naszym raportem przyczynimy się do dyskusji i poszukiwań, których efektem będzie lepsze zrozumienie tego zjawiska i przyznanie mu właściwego statusu i znaczenia dla procesu odtwarzania i rozwijania ładu społeczno-kulturowo-gospodarczego, od którego zależeć będzie kształt rzeczywistości, w której będą żyły kolejne pokolenia Polaków.**



Literatura:

- » Alderotti G., Vignoli D., Baccini M., Matysiak A., *Employment uncertainty and fertility: A network meta-analysis of European research findings*, Università degli Studi di Firenze, Dipartimento di Statistica, 2019.
- » Baskerville S., *The Family in Puritan Political Theology*, "Journal of Family History", vol. 18, no. 2 (1993).
- » Baskerville S., *Taken Into Custody: The War Against Fathers, Marriage, and the Family*, Cumberland House, Nashville 2007.
- » Becker G.S., *Treatise on the Family*, Harvard University Press, Cambridge&London 1993.
- » Becker, G.S., *UN Conference on the Family*. Keynote address. Caracas, Venezuela, 1998.
- » Becker G.S., Becker G.N., *Ekonomia życia*, tłum. A. Żak, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2006.
- » Błaszczak-Przybycińska I., *Wartość pracy domowej – wycena empiryczna na podstawie ogólnopolskiego badania budżetu czasu ludności*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 364 (2014).
- » Błaszczak-Przybycińska I., Marszałek M., *Satellite account of household production. Methodological remarks and results for Poland*, "Econometrics", 23, 2019, s. 61-76. DOI: 10.15611/ead.2019.1.05.
- » Brinton C., *MacroecoHomeics: How Household Sattelite Accounts Can Put the "Home" Back into Economics*, "Journal of International Internship Research", Vol. I., 2008.
- » Chung H., *Work autonomy, flexibility and work-life balance*, University of Kent, 2017.
- » Clark S. i in., 'You're a teacher you're a mother, you're a worker': *Gender inequality during COVID-19 in Ireland*, "Gender, Work & Organization", 28(2021), nr 4, s. 1352–1362.
- » Cooklin A. R., Dinh H., Strazdins L., Westrupp E., Leach L. S., Nicholson J. M., *Change and stability in work–family conflict and mothers' and fathers' mental health: Longitudinal evidence from an Australian cohort*, "Social Science & Medicine", 155(2016), s. 24–34.
- » Cowan R. S., *The „Industrial Revolution” in the Home: Household Technology and Social Change in the 20th Century*, w: "Technology and Culture", 1976, vol. 17, No. 1, ss. 1-23.
- » Demerouti E., Derks D., ten Brummelhuis L. L., Bakker A. B., *New Ways of Working: Impact on Working Conditions, Work–Family Balance, and Well-Being* w: *The Impact of ICT on Quality of Working Life*, Eds. Dordrecht: Springer Netherlands, 2014, s. 123–141.
- » Demos J., *A Little Commonwealth: Family Life in Plymouth Colony*, Oxford University Press, New York 1971.
- » Dreła K., *Praca nieodpłatna i rynek pracy*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, nr 529 (2018).



- » Edwards J. R., Rothbard N. P., *Mechanisms linking work and family: Clarifying the relationship between work and family constructs*, "Academy of Management Review", 25 (2000), nr 1, s. 178–199.
- » Fagan P.F., *The Family GDP: How Marriage and Fertility Drive the Economy*, "The Family in America", Vol. 24, nr 2, Spring 2010.
- » Giza-Poleszczuk A., *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie interdyscyplinarnej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- » Górski P., Ryłko E., Woźniak E., *Godzenie ról zawodowych i rodzinnych w perspektywie teoretyków i praktyków*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Częstochowskiej Zarządzanie”, 34(2019), nr 1, s. 61–69.
- » Goś-Wójcicka K., *Kobiety pracujące w domu o sobie. Analiza wywiadów pogłębionych na temat nieodpłatnej pracy domowej*, Łódź 2011.
- » Glanzer P.L., *Saving Democratic Education From Itself: Why We Need Homeschooling*, "Peabody Journal of Education", 88, 2013.
- » Herskovits M.J., *Economic Anthropology. A Study in Comparative Economics*, Alfred A. Knopf, New York 1952.
- » Hjálmsdóttir A., Bjarnadóttir V. S., Eðvarðs Sigurðssonar M., *'I have turned into a foreman here at home': Families and work–life balance in times of COVID-19 in a gender equality paradise*, "Gender, Work & Organization", 28(2021), nr 1, s. 268–283.
- » Hochschild, A.; Machung, A., *The Second Shift*, Avon Books, New York 1989.
- » Hochschild A. R., *Global Care Chains and Emotional Surplus Value, w: Justice, Politics, and the Family*, Routledge, 2018, s. 249–261.
- » Holloway S., Short S., Tamplin S., *Household Satellite Account (experimental) Methodology*, UK Office for National Statistics 2002.
- » Hozer-Koćmiel M., *Statystyczna Analiza Podziału Czasu i Wartości Pracy Kobiet*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania”, 20 (2010), nr 20, s. 69–84.
- » Hozer-Koćmiel M., *Nieodpłatna praca w gospodarstwie domowym. Studium empiryczne*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2020.
- » Huntington S.P., *Z kulturą trzeba się liczyć*, w: L.E. Harrison, S.P. Huntington (red.), *Kultura ma znaczenie*, Zysk i s-ka Wydawnictwo, Poznań 2003.
- » Instytut Spraw Obywatelskich, *Nieopłacana praca domowa – jak ją traktować, żeby skutecznie tworzyć podstawy opiekuńczego społeczeństwa?*, Łódź 2006.
- » Jaroszyński P., *Ideologiczne deformacje rozumienia ekonomii*, „Annales. Etyka życia gospodarczego”, tom 5, Salezjańska Wyższa Szkoła Ekonomii i Zarządzania, Łódź 2002.
- » Joecks J., Kurowska A., Pull K., *Is the push by female employees for family-friendly practices context-dependent? Comparative evidence from Sweden, Poland and Germany*, "Journal of Business Research", 126 (2021), s. 153–161.
- » Katz L. F., Krueger A. B., *The Rise and Nature of Alternative Work Arrangements in the United States, 1995–2015*, "ILR Review", 72 (2018), nr 2, s. 382–416.
- » Kochanowicz J., *Trendy cywilizacyjne*, w: M. Marody (red.), *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2002.
- » Kosakowska-Berezecka N., Jurek P., Besta T., Korzeniewska L., Seibt B., *De-gender them! Gendered vs cooperative division of housework – cross-cultural comparison of Polish and Norwegian students*, "Current Psychology", 39 (2020), nr 6, s. 2276–2284.
- » Krason S., *The Mondale Act and Its Aftermath: An Overview of Forty Years of American Law, Public Policy, and Governmental Response to Child Abuse and Neglect*, w: *Child Abuse, Family Rights, and the Child Protective System: A Critical Analysis from Law, Ethics, and Catholic Social Teaching*, Scarecrow Press, Lanham, Maryland 2013.



- » Laughland J., *The Tainted Source: The Undemocratic Origins of the European Idea*, Sphere, London 1997.
- » Lee S. J., Ward K. P., Chang O. D., Downing K. M., *Parenting activities and the transition to home-based education during the COVID-19 pandemic*, "Children and Youth Services Review", 122 (2021), s. 105-585.
- » Luci-Greulich A., Thévenon O., *The Impact of Family Policies on Fertility Trends in Developed Countries*, "European Journal of Population", 29 (2013), nr 4, s. 387–416.
- » Lutyński J., *Nauka i polskie problemy. Komentarz socjologa*, PIW 1990.
- » Marody M., Giza-Poleszczuk A., *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004.
- » Marshall A., *Principles of Economics*, Macmillan and Co., London 1907.
- » Marshall G., *Słownik socjologii i nauk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- » Marszałek M., *Podział obowiązków w gospodarstwach domowych w Polsce: analiza sezonowości pracy domowej i zawodowej*, „Studia Demograficzne”, 2019, nr 1(175), s. 81–109.
- » Marszałek M., *Rachunek produkcji domowej w Polsce w koncepcji systemu statystyki społecznej*, wyd. I, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie, Warszawa 2015.
- » Matysiak A., Mynarska M., *Self-employment as a work-and-family reconciliation strategy? Evidence from Poland*, "Advances in Life Course Research", 45 (2020).
- » Mencarini, L., Vignoli, D., *Employed Women and Marital Union Stability: It Helps When Men Help*, "Journal of Family Issues", 39(5) 2018, s. 1348–1373. <https://doi.org/10.1177/0192513X17710283>
- » Menger C., *Principles of Economics*, Ludwig von Mises Institute, Auburn 2007.
- » Merton R.K., *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, PWN, Warszawa 1982.
- » Michalski M. A., Blicharz G., Szwarz K., Kałamucka A. J., Kawko M., Wiśniewski B., *Rozwiązania prorodzinne w firmach prywatnych w Polsce*, Fundacja Projekt PL, 2021.
- » Michalski M.A., *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.
- » Michalski M.A., *Gospodarka zaczyna się w rodzinie – kondycja rodziny a rozwój społeczno-gospodarczy*, "Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy", nr 54 (2/2018) DOI: 10.15584/nsawg.2018.2.1
- » Michalski M.A., Furman F.M. (red.), *Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce*, Collegium Intermarium, Warszawa 2021.
- » Michalski M.A., *Tata na "drugiej zmianie". Czy zaangażowanie ojców w obowiązki domowe ma wpływ na demografię?*, w: D. Kornas-Biela, D. Cupiał (red.), *Czas na tatę*, Fundacja Cyryla i Metodego/Instytut Badań Edukacyjnych, Lublin/Warszawa 2022, s. 60-70.
- » Mikuta B., *Studia nad wartością pracy domowej w mieście i na wsi ze szczególnym uwzględnieniem realizacji funkcji żywieniowej*, praca doktorska napisana w Katedrze Organizacji i Ekonomiki Konsumpcji SGGW, Warszawa, 2000.
- » National Rebirth Alliance, <https://aliantarenastereanationala.ro/petitii/petitie-internationala-pentru-familia-furdui/>, 20.11. 2021.
- » OECD, *Future of Work and Skills*, 2017.
- » Olędzka A., *Kobieta, budżet czasu, praca wielozmianowa*, IW CRZZ, Warszawa 1975.
- » ONZ (UN), *Women's economic empowerment in the changing world of work*, Report of the Secretary General, Commission on the Status of Women, UN Economic and Social Council, E/CN.6/2017/3, 2017.
- » Piotrowski J., *Współczesne gospodarstwo domowe i jego funkcje*, w: *Ekonomiczno-społeczna rola gospodarstwa domowego*, Materiały z I Krajowej Konferencji, Warszawa 1970.
- » Polkowska D., *Work at home, home at work: Difficulties in achieving work–life balance in selected European countries*, "Polish Sociological Review", vol. 194, no. 2, s. 191–208, 2016.
- » R. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.



- » Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2012 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2013 r. (Dz.U. 2012 poz. 1026).
- » Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 września 2013 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r. (Dz.U. 2013 poz. 1074).
- » Rubery J., *Change at work: feminisation, flexibilisation, fragmentation and financialisation*, "Employee Relations", 37(2015), nr. 6, s. 633–644.
- » Schieman S., Ruppner L., Milkie M. A., *Who Helps with Homework? Parenting Inequality and Relationship Quality Among Employed Mothers and Fathers*, "Journal of Family and Economic Issues", 39(2018), nr 1, s. 49–65.
- » Schramm D., *Individual and Social Costs of Divorce in Utah*, "Journal of Family and Economic Issues", vol. 27, no. 1, 2006.
- » Schulz N., *Home economics. The consequences of changing family structure*, American Enterprise Institute Press, Washington 2013.
- » Sobotka T., Matysiak A., Brzozowska Z., *Policy responses to low fertility: How effective are they?*, Working Paper Series, UNFPA 2020, https://www.unfpa.org/sites/default/files/pub-pdf/Policy_responses_low_fertility_UNFPA_WP_Final_corrections_7Feb2020_CLEAN.pdf
- » Sztudynger J.J., *Rodziny kapitał społeczny a wzrost gospodarczy w Polsce*, „Ekonomista”, 2009, nr 2, s. 225-244.
- » Thévenon O., A. Luci, *Reconciling Work, Family and Child Outcomes: What Implications for Family Support Policies?*, "Population Research and Policy Review," 31(2012) , nr 6, s. 855–882.
- » Titkow A., Duch-Krzyszczak D., Budrowska B., *Nieodpłatna praca kobiet, mity, realia, perspektywy*, Warszawa 2004.
- » Toffler A., *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1986.
- » Tomczuk M., *Wycena wartości prac domowych w rodzinach w Polsce*, w: K.M. Stępkowska, J.K. Stępkowska (red.), *Instytucja rodziny wczoraj i dziś. Perspektywa interdyscyplinarna*, tom 1, Lublin 2012.
- » Trocki M., *Outsourcing jako metoda restrukturyzacji przedsiębiorstw*, „Gospodarka Materiałowa i Logistyka”, 1999, nr 9, s. 181–183.
- » Tyszka Z., Wachowiak A., *Podstawowe pojęcia i zagadnienia z socjologii rodziny*. Wyd. Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań 1997.
- » Urbańska M., *Praca domowa – ekonomiczny i społeczno-kulturowy wymiar pracy w gospodarstwie domowym*, „Saeculum Christianum”, 1(2012), s. 233–244.
- » Varjonen J., Rieger Y., *Value of Household Production in Finland and Germany. Analysis and Recalculation of the Household Satellite Account System in both countries*, „Working Papers”, nr 112, National Consumer Research Centre, Helsinki 2008.
- » Waddell N., Overall N. C., Chang V. T., Hammond M. D., *Gendered division of labor during a nationwide COVID-19 lockdown: Implications for relationship problems and satisfaction*, "Journal of Social and Personal Relationships", 38 (2021), nr 6, s. 1759–1781.
- » Walczak A., *Dom i rodzina w świetle badań Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego*, „Societas/Communitas”, 2016, nr 21 (1), s. 181–196.
- » Wilk R.R., Cliggett L., *Ekonomie i kultury. Podstawy antropologii ekonomicznej*, tłum. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- » Wood J., Neels K., *First a job, then a child? Subgroup variation in women's employment-fertility link*, "Advances in Life Course Research", 33 (2017), s. 38–52.
- » Zachorowska-Mazurkiewicz A., *Praca kobiet w teorii ekonomii. Perspektywa ekonomii głównego nurtu i ekonomii feministycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.
- » Zimmerman C.C., *Family and Civilization*, ISI Books, Wilmington 2008.



Strony internetowe:

- » Ochrona zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, [<https://www.gov.pl/web/koronawirus/ochrona-zdrowia-psychicznego-dzieci-i-mlodziezy>]
- » 15. edycja kampanii społeczno-edukacyjnej Forum Przeciw Depresji, [<https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/kampania-spoleczo-edukacyjna-nastoletnia-depresja--nie-pozwol-dziecku-wylogowac-sie-z-zycia>]
- » Instytut Pamięci Narodowej, [<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/155222,40-rocznica-wprowadzenia-stanu-wojennego-dzialania-IPN.html>]

Główny Urząd Statystyczny:

- » GUS (2015), *Budżet czasu ludności w 2013 r.* Warszawa 2015. [<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/budzet-czasu-ludnosci-w-2013-r-czesc-i,19,1.html>]
- » GUS (2016), *Działania prorodzinne w latach 2010-2015* [<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/dzieci-i-rodzina/rodzina/dzialania-prorodzinne-w-latach-2010-2015,1,1.html>]
- » GUS (2020), *Populacja cudzoziemców w Polsce w czasie Covid-19*, [https://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/6329/12/1/1/populacja_cudzoziemcow_w_polsce_w_czasie_covid-19.pdf]
- » GUS (2021), *Wybrane aspekty rynku pracy w Polsce. Aktywność ekonomiczna ludności przed i w czasie pandemii COVID-19*, [<https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rynek-pracy/zasady-metodyczne-rocznik-pracy/wybrane-aspekty-ryнку-pracy-w-polsce-aktywnosc-ekonomiczna-ludnosci-przed-i-w-czasie-pandemii-covid-19,11,1.html>]

Raporty Centrum Badania Opinii Społecznej:

- » CBOS (2018). *Kobiety i mężczyźni w domu*, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_127_18.PDF]
- » CBOS (2019a). *Alternatywne modele życia rodzinnego w ocenie społecznej*, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_042_19.PDF]
- » CBOS (2019b). *Preferowane i realizowane modele życia rodzinnego*, [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_046_19.PDF]
- » CBOS (2019c) *Rodzina – jej znaczenie i rozumienie*, [https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_022_19.PDF]
- » CBOS (2021) *Depresja w doświadczeniach i opiniach*, [https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2021/K_157_21.PDF]

Raporty Eurostat:


- » EC (2015), *Being young in Europe today*,
- » EC (2017), *Kobiety na rynku pracy*,
- » EC (2020), *Age of young people leaving their parental household*,



Biogramy



Dr hab. Michał A. Michalski

 ORCID 0000-0002-9854-0069

kulturoznawca, etyk gospodarczy, badacz współzależności między kulturą, rodziną i gospodarką. Profesor nadzwyczajny w Instytucie Kulturoznawstwa Wydziału Antropologii i Kulturoznawstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Prezes Fundacji Instytut Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie, ekspert Polskiego Forum Rodziców, członek Rady Rodziny przy Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej. W 2014 roku opublikował monografię habilitacyjną pt. *Znaczenie rodziny dla międzypokoleniowej transmisji kultury gospodarczej* (Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2014). Autor ponad pięćdziesięciu publikacji (w języku polskim i angielskim) z zakresu współzależności między rodziną, kulturą, i rozwojem społeczno-gospodarczym. Członek i skarbnik Polskiego Stowarzyszenia Etyki Biznesu EBEN Polska, członek Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego oraz *European Network for Research on Supplementary Pensions*. W 2021 roku współtworzył badania i raporty pt. „Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce” oraz „Rozwiązania prorodzinne w firmach prywatnych w Polsce”.



Dr Stephen Baskerville

 ORCID 0000-0002-6946-5493

Dr Stephen Baskerville jest profesorem w Collegium Intermarium w Warszawie i badaczem współpracującym m.in. z Independent Institute oraz Howard Center for Family, Religion, and Society. Pisze o polityce porównawczej i międzynarodowej oraz o ideologiach politycznych, ze szczególnym uwzględnieniem radykalnych ruchów religijnych i seksualności. Opublikował m.in. takie książki jak *The New Politics of Sex: The Sexual Revolution, Civil Liberties, and the Growth of Governmental Power* (2017), *Taken Into Custody: The War against Fathers, Marriage, and the Family* (2007) i *Not Peace But a Sword: The Political Theology of the English Revolution* (1993; wyd. rozszerzone 2018).






Dr hab. Jakub Isański

 ORCID: 0000-0002-2238-635X

Socjolog, zajmuje się tematyką dotyczącą ruchliwości społecznej, życiem rodzinnym oraz współczesnym społeczeństwem polskim; ostatnie publikacje: (2021) Isański J., Michalski M., Szwarz K., Seredyńska-Abou Eid R. Fertility potential and child benefits questioned: Polish migration in the UK and changes of family policies in Poland, w: Migration Letters; (2019) Isański J., Zbrodnie, bezprawie i przemoc seksualna wobec ludności cywilnej w czasach II wojny światowej, w: Studia nad Totalitaryzmem i Autorytaryzmem; (2018) Isański J., Dzietność jako element życia społecznego we współczesnym społeczeństwie polskim, w: Opuscula Sociologica.




Agata Justyna Kałamucka

 ORCID: 0000-0001-7768-4007

Doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych UW w dyscyplinie Ekonomia i finanse oraz absolwentka SGH, kierunku Metody Ilościowe w Ekonomii i Systemy Informacyjne. Pracuje w Centrum Badań nad Rynkiem Pracy i Rodziną (LABFAM) przy Wydziale Nauk Ekonomicznych UW, gdzie zajmuje się badaniem zależności pomiędzy zmianami na rynku pracy wynikającymi z rozwoju nowych technologii a formowaniem się rodzin.



Gabriela Szewczuk

 ORCID: 0000-0002-9900-8349

Studentka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz absolwentka programu International Baccalaureate z dyplomem dwujęzycznym. Pracuje na stanowisku analityka Centrum Nauk Społecznych i Bioetyki Instytutu na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris. Współautorka raportu pt. „Koszty rozpadu rodzin i małżeństw w Polsce” (2021).



WSPIERASZ EDUKACJĘ Inwestujesz w przyszłość!

Wspieramy edukację wyższą, ponieważ lepsza edukacja to szansa na lepsze prawo, lepszą gospodarkę, lepszą politykę i lepiej zorganizowane społeczeństwo.

Zapewniamy studentom zindywidualizowane kształcenie w relacji mistrz-uczeń, a do prowadzenia zajęć zapraszamy międzynarodowe grono naukowców i ekspertów, cieszących się światową renomą oraz doświadczeniem pracy w najważniejszych międzynarodowych instytucjach.

Możemy to robić, dzięki Twojemu wsparciu.

Aby zaangażować się w naszą misję wystarczy dokonać darowizny na poniższy numer konta:

04 1160 2202 0000 0004 7280 4728

FUNDACJA EDUKACJA DO WARTOŚCI

Ul. Stefana Jaracza 10/1

00-378 Warszawa

NIP: 5252818719

W tytule przelewu prosimy podać:

**„Darowizna na cele statutowe
FUNDACJI EDUKACJA DO WARTOŚCI”**

Wierzimy, że razem z nami chcesz i możesz zmieniać ten świat, który bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje nowych elit, wykształconych w duchu najwyższych wartości naszej cywilizacji.

Dla wielu zdolnych młodych ludzi koszty kształcenia stanowią barierę nie do przejścia. Dzięki Twojemu wsparciu możemy dać im studia, na jakie zasługują, pozwalające każdemu z nich w pełni rozwinąć swój potencjał, a w przyszłości kształtować życie społeczne w duchu klasycznych europejskich wartości.



@edukacjadowartosci



/Fundacja Edukacja do Wartości



@FEDW_PL



/ordoiuris



@ordoiuris



/ordoiuris



/ordo.iuris



ORDO IURIS
Instytut na rzecz Kultury Prawnej



**Nieodpłatna praca domowa
– niedostrzegane źródło dobrobytu
i rozwoju społeczno-gospodarczego**

